Czy rada powiatu naruszyła prawo? str. 3
Z wójtem nie wygram str. 10
Mieszkańcy mogą pisać uchwały str. 11
Normalizuje się? Czy raczej się sypie... str. 15
Zawsze byłam trochę chłopczycą str. 17

Nr 39 (1991)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

23-29.09.2020

Poderwał żonę na kozy

Na pierwszej randce Olek Pawluczuk oznajmił przyszłej żonie: „Chcę z tobą hodować kozy i produkować sery". Od 2018 r. spełnia tę obietnicę, gospodarząc na wsi, dla której porzucił Warszawę i pracę w telewizji.

CZYTAJ STR. 4

fot. Aga Król

Rajd PTTK, „Tygodnika Siedleckiego" i WORD

Niedziela w Pruszynie

CZYTAJ STR. 12-13

fot. A. Król

Na starcie w Siedlcach. Jan Romańczuk, zastępca komandora rajdu wypuszcza na trasę kolejną załogę

Zignorował znak STOP?

W poniedziałek 21 września ok. godz. 10.00 na skrzyżowaniu ul. Bema i Ks. Brzóski w Siedlcach zderzyły się trzy samochody.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący samochodem marki Skoda 35-letni mężczyzna, jadąc ulicą Ks. Brzóski, na skrzyżowaniu z ulicą Bema prawdopodobnie nie dostosował się do znaku „Stop", doprowadzając do zderzenia z pojazdem marki Volkswagen, który jechał ulicą Bema od strony szpitala. W wyniku zdarzenia volkswagen passat uderzył jeszcze w hyundaia, kierowanego przez 64-letnią kobietę. Kierująca hyundaiem i pasażerka volkswagena odniosły obrażenia. Zostały przewiezione do szpitala. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Skrzyżowanie było nieprzejezdne – powiedziała sierż. szt. **Małgorzata Mazurek** z KMP w Siedlcach.

A. KRÓL

fot. A. Król

Śmierć na ulicy

Do tragicznego wypadku doszło 14 września ok. godz. 17.00 na ul. Północnej w Siedlcach. – Kierująca audi 29-letnia mieszkanka gminy Siedlce, jadąc ulicą Północną, na skrzyżowaniu z ulicą Ks. Brzóski potrąciła 88-letnią siedlczankę. Piesza zginęła na miejscu. Ciało 88-latki zostało przewiezione do prosektorium, w celu przeprowadzenia sekcji zwłok. Pojazd został zabezpieczony na policyjnym parkingu. Trwa postępowanie wyjaśniające – powiedziała sierż. szt. **Małgorzata Mazurek** z KMP w Siedlcach. (**AK**)

R E K L A M A

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
CHIRURGIA OGÓLNA
CHIRURGIA NACZYNIOWA
CHIRURGIA ONKOLOGICZNA
CHOROBY WEWNĘTRZNE
DIABETOLOGIA
ENDOKRYNOLOGIA
GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ENDOKRYNOLOGICZNA
GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA
KARDIOLOGIA
NEONATOLOGIA
ORTOPEDIA
PEDIATRIA
PERINATOLOGIA
POŁOŻNICTWO
REHABILITACJA DZIECI I NIEMOWLĄT
SEKSUOLOGIA
UROLOGIA
USG, KTG, EKG, HOLTER, PORADNIA LAKTACYJNA,
BADANIA LABORATORYJNE - PON. - PT. 7.00-10.00
REJESTRACJA: 602 224 024, 25 633 36 30

LUNCH TIME W VILLI PARK
NAUCZYCIELSKA 12
*ZUPA
*DRUGIE DANIE
*NIESPODZIANKA
LUNCH MENU DOSTĘPNE NA
CENA ZESTAWU 22 PLN
TEL. 25 632 30 03
DOWÓZ 11-15
NA MIEJSCU OSOBIŚCIE Z DOWOZEM

Foldruk MEDIA
DRUKARNIA | REKLAMA | GADŻETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA
KALENDARZE 2021
• Indywidualne projekty
ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

DOM tel
Czas na zmianę!
Internet i Telewizja do testów bez zobowiązań!
Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!
www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Choć sprawa śmierci ks. Arkadiusza Tymoszuka wzbudziła wiele emocji...

Sokołów milczy

Na ten temat nie chcieli rozmawiać z nami ani księża z parafii Miłosierdzia Bożego, ani mieszkańcy miasta. Czy to ze względu na okoliczności zgonu młodego duchownego?

12 września ok. godz. 16.30 policja otrzymała zgłoszenie o śmierci 35-letniego mężczyzny.

ZMARŁ WIKARIUSZ

Jak mówił nam tydzień temu rzecznik prasowy sokołowskiej komendy asp. **Jakub Więsak**, funkcjonariusze na miejscu zastali załogę karetki pogotowia, której lekarz stwierdził zgon. Policjanci ustalili, że zmarły, znaleziony w swoim pokoju, był duchownym.

Dzień później o kapłanie na swojej stronie internetowej napisała Kuria Diecezjalna w Drohiczynie. Okazało się, że zmarły to pochodzący z Parczewa ks. **Arkadiusz Tymoszuk**. W 2004 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. Następnie przeniósł się do seminarium w Drohiczynie, gdzie w 2010 r. otrzymał święcenia diakońskie. Święcenia kapłańskie przyjął w Ceranowie rok później. Potembył wikariuszem w 5 parafiach, w tym 2 w Sokołowie Podlaskim – Niepokalanego Serca NMP (2015-2016) i Miłosierdzia Bożego (od 2018 r.).

KRYTYCZNE KOMENTARZE

Jak można się było spodziewać, śmierć księdza, choćby ze względu na jego młody wiek, wywołała sporo emocji. Dodatkowo podgrzała je informacja, którą przekazał „Tygodnikowi" rzecznik policji. Otóż okoliczności zgonu ks. Tymoszuka przemawiają za tym, że nie nastąpił on z przyczyn naturalnych.

Sprawa odbiła się szerokim echem. Pisał o niej m.in. ogólnopolski portal wp.pl. W komentarzach pod zamieszczonym tam tekstem „Ks. Arkadiusz Tymoszuk nie żyje. Ciało znaleziono na plebanii" dominowały nieprzychylne wpisy. Odniósł się do nich m.in. internauta podpisany jako „Staję w obronie". *Czytam te komentarze i nie wierzę, jak wiele osób szykanuje wręcz księdza Arka, nie znając go* – napisał i nazwał zmarłego *jednym z lepszych kapłanów, z prawdziwym powołaniem*. Odniósł się też do faktu, że duchowny dość często zmieniał parafie. *Czemu tak było, nie wiem, ale nie wiadomo, czy chociażby nie cierpiał na depresję, a zmiana środowiska (...) niejednokrotnie przynosi zbawienny efekt. Być może w tym przypadku tak było, nikt tego nie wie poza nim samym i poza jego zwierzchnikiem* – dodał.

POWIESIŁ SIĘ

„TS" chciał się dowiedzieć, czy w samym Sokołowie podobnie zareagowano na publikacje w tej sprawie. Niestety – mimo dwóch prób księża z kościoła Miłosierdzia Bożego odmówili odpowiedzi na nasze pytania, odsyłając nas do innych parafii, gdzie pochowany 18 września zmarły pełnił posługę. Rozmawiać na ten temat nie chciało też kilkoro parafian, z którymi się skontaktowaliśmy.

W ostatnich dniach w sprawie śmierci ks. Tymoszuka udało nam się jedynie uzyskać wypowiedź **Leszka Soczewki**, prokuratora rejonowego w Sokołowie Podlaskim.

– Mogę zapewnić, że nie było to zabójstwo. Wszystko, w tym wyniki przeprowadzonej sekcji zwłok, wskazuje na samobójczą śmierć przez powieszenie. Przyczyna nie jest znana, ustalamy motywy. Będziemy w tej sprawie przesłuchiwać świadków – informuje prokurator. (**BS**)

Henryk Kowalczyk zawieszony

Będzie lojalny

Były minister środowiska i poseł z naszego regionu **Henryk Kowalczyk** został zawieszony w prawach członka PiS po tym, jak głosował przeciwko zapisom ustawy o ochronie zwierząt.

– To naturalna konsekwencja piątkowego głosowania w Sejmie. Nie jestem zaskoczony, spodziewałem się tego – powiedział Henryk Kowalczyk w wypowiedzi dla Polskiej Agencji Prasowej.

Poseł wyjaśniał, że ograniczenie uboju rytualnego, które nowela wprowadza, będzie skutkować „bardzo trudną sytuacją" dla polskiego rolnictwa. – W Polsce jest prawie 300 tys. hodowców bydła, dla nich to ogromna strata. Będąc posłem wybranym ze środowiska rolniczego, nie mogłem zagłosować inaczej – powiedział.

Zapowiedział równocześnie, że nadal będzie lojalny wobec PiS, ale „z tym jedynym wyjątkiem". W poniedziałkowym wywiadzie dla RMF FM poseł wyraźnie podkreślał, że nie zamierza odchodzić z klubu parlamentarnego PiS. Odrzucił również propozycję Konfederacji, która zachęca Henryka Kowalczyka do wstąpienia w swoje szeregi. (**jj**)

30 lat samorządu w Wiśniewie

Dyplomy, medale, podziękowania

W piątek 18 września w Dworze w Mościbrodach samorządowcy z gminy Wiśniew świętowali 30-lecie utworzenia samorządu terytorialnego.

Wójt **Krzysztof Kryszczuk**, witając gości, wyjaśnił, że co prawda święto samorządowców przypada 27 maja (tego dnia w 1990 roku odbyły się pierwsze wybory do odrodzonego samorządu), jednak z powodu obostrzeń związanych z pandemią tego dnia nie mogły się odbyć. Zorganizowano je teraz, żeby zauważyć i choć symbolicznie docenić ludzi, którzy przez ostatnie 30 lat pracowali dla samorządu i dla gminy Wiśniew.

Z okazji święta samorządowca gmina przygotowała dyplomy i medale. Pierwszą osobą, która została wyróżniona tytułem „Zasłużony dla gminy Wiśniew", był lekarz **Krzysztof Czarnocki**. Pan doktor przez ostatnie 34 lata pracował w Ośrodku Zdrowia w Wiśniewie. Niedawno przeszedł na emeryturę, m.in. dlatego, że – jak stwierdził – w wytycznych z NFZ zapisano, że lekarz na wizytę pacjenta może poświęcić co najwyżej 10 minut, a on z reguły każdemu z pacjentów poświęcał o wiele więcej czasu.

Doktor Krzysztof Czarnocki niektórym znany jest z tego, że opowiada świetne dowcipy. Na koniec swojego wystąpienia również opowiedział dowcip: „Jak się żegna logopeda? Do usłyszenia. Jak okulista? Do widzenia. A jak ginekolog? Jeszcze do pani zajrzę."

– Ja dziś mówię: do widzenia, do usłyszenia i obiecuję, że będę do Wiśniewa zaglądał – stwierdził Krzysztof Czarnocki.

Kolejnymi osobami, którym wójt Krzysztof Kryszczuk wspólnie z przewodniczącą rady gminy **Elżbietą Wysokińską** wręczyli dyplomy (wyryte na szkle) i okolicznościowe medale, byli radni i sołtysi z najdłuższym stażem w samorządzie. Są nimi: sołtys wsi Mościbrody **Wiesław Bazak** (8 kadencji), była sołtys Wiśniewa i radna gminna **Beata Pasztor** (7 kadencji) oraz sołtys wsi Tworki i radny gminny **Zenon Jastrzębski** (7 kadencji). Po nich dyplomy wręczano kolejno radnym i sołtysom z mniejszym stażem, aż do tych, którzy dopiero zaczynają swoją pracę w samorządzie.

Wiesław Bazak, Beata Pasztor i Zenon Jastrzębski

Przedstawiciele władz gminy nie zapomnieli też o najstarszych stażem pracownikach Urzędu Gminy. Bez ich pracy bowiem trudno byłoby radnym i wójtowi właściwie wypełniać swoje zadania. Dyplomami zostały uhonorowane: **Jolanta Ostrowska** (38 lata pracy w UG w Wiśniewie) oraz **Bożena Wyrębek** i **Irena Jedlińska** (po 24 lata pracy w UG).

Dyplom i medal z rąk przewodniczącej rady otrzymał również wójt Krzysztof Kryszczuk, który w latach 1994-98 był radnym, a od 2002 roku nieprzerwanie zarządza gminą Wiśniew.

Jak się okazało, niektórzy koledzy wójtowie zazdroszczą Krzyszofowi Kryszczukowi, że tak gładko idzie mu rządzenie gminą. Podczas uroczystości dał temu wyraz wójt sąsiedniej gminy Zbuczyn, **Tomasz Hapunowicz**. – Pewnego razu rano przyjechałem do Wiśniewa i na chodniku przed Urzędem Gminy spotkałem waszego proboszcza (księdza Henryka Krupę – przyp. red.). Właśnie wracał ze sklepu. Przywitaliśmy się i wymieniliśmy uprzejmości. Gdy dowiedział się, że idę do gminy na umówione spotkanie z wójtem, wyjął z torby bułkę, wręczył mi i powiedział: „Proszę ją dać panu wójtowi, bo na pewno jest głodny" – wspominał Tomasz Hapunowicz. I dodał: – Zazdroszczę Krzysztofowi. Jak on w tej gminie ma wszystko poukładane. Nawet proboszcz na śniadanie mu bułki przynosi.

– A czasami od proboszcza dostaję w słoiku zupę ogórkową, gdyż ksiądz wie, że to moja ulubiona zupa – dodał Krzysztof Kryszczuk.

Podczas samorządowej uroczystości nie mogło zabraknąć akcentów artystycznych. Z krótkim recitalem wystąpili **Rafał Sorrentino** i **Kacper Jastrzębski**.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Pracownicy UG w Wiśniewie: Jolanta Ostrowska, Bożena Wyrębek i Irena Jedlińska.

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Drobna zmiana

Poseł Marek Sawicki na Twitterze o ostatnich decyzjach PiS: *My mieszkańcy wsi do tej pory wierzyliśmy w gusła: „bez pracy nie ma kołaczy", „bez Boga ani do proga"... Od wczoraj jest inaczej, dzięki ,,dobrej zmianie" uwierzyliśmy, że PiS da, że żywność kupuje się w markecie lub dostaje w gminie, że nie trzeba produkować, bo śmierdzi, raj*.

!!!

O stekach wołowych

Publicysta „Echa Katolickiego" ma nadzieję, że nie zabroni mu się w przyszłości jedzenia np. steków wołowych: ***Nie jest to bowiem obżarstwo, ale normalne odżywianie się człowieka. Potrzebne m.in. do tego, by mógł normalnie funkcjonować mózg. Bzdury bowiem rodzą się najczęściej w głowach ludzi, którzy nie są zadowoleni z własnego istnienia i chcą w ramach „solidarności" ową radość istnienia zabrać innym***.

Na przykład wołom.

Szkodliwe drewno

Rzecznik Urzędu Marszałkowskiego, Marta Milewska w „Echu Katolickim" wyjaśnia, dlaczego „w dni smogowe" trzeba zakazać palenia w kominku: ***Badania naukowe pokazują, że spalanie drewna jest równie szkodliwe dla organizmu ludzkiego jak spalanie węgla, ponieważ w jego wyniku powstają znaczne ilości tlenku węgla, benzen, styren, formaldehyd, a także benzo(a)piren. Wielkość powstających emisji w dużej mierze zależy od jakości stosowanego paliwa. Jednakże wykorzystywanie sezonowanego drewna nie powoduje, że emisje nie powstają***.

Czy Indianie o tym wiedzą? Bo od trzech lat chrust zbierają...

No i podzielili

„Życie Siedleckie" przypomina o „planowanym przez liderów PiS nowym podziale administracyjnym Mazowsza".

Temat może być chwilowo nieaktualny. Liderzy PiS, zamiast Mazowsza, postanowili podzielić się sami.

Okulista Trzeci

Łosice: Czy odwołując starostę, rada powiatu naruszyła prawo?

Zdecyduje sąd

Odwołana starosta Katarzyna Klimiuk nie składa broni. Uchwały, które stanowiły podstawę dymisji, zaskarżyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jeśli sąd podzieli argumenty Katarzyny Klimiuk, skutki mogą być bardzo poważne!

fot. MC

Przypomnijmy: 18 sierpnia łosicka rada powiatu nie udzieliła zarządowi absolutorium i wotum zaufania. Brak absolutorium oznaczał, że radni w ciągu 14 dni powinni zdecydować o dalszych losach zarządu. Nie musieli go odwoływać, to zależało od przebiegu głosowania. Ale łosickiej radzie chodziło przede wszystkim o usunięcie ze stanowiska **Katarzyny Klimiuk**. Dymisja zarządu była więc przesądzona. Ale radni PiS, którzy chcieli zdymisjonować starostę (również z PiS) doskonale wiedzieli, że odwołanie zarządu na podstawie nieudzielenia absolutorium może być uchylone przez nadzór prawny wojewody. Dlaczego? Bo Regionalna Izba Obrachunkowa uznała, że budżet za ubiegły rok został wykonany prawidłowo. Zatem przyczyną odwołania zarządu stał się brak wotum zaufania. Tak zdecydowało 11 radnych (sesja odbyła się 3 września).

CZY BYŁA DEBATA?

Zdaniem Katarzyny Klimiuk, rada przyjmując uchwałę o nieudzieleniu wotum zaufania i podjętą na tej podstawie uchwałę o dymisji zarządu naruszyła prawo. Była starosta 16 września za pośrednictwem rady powiatu (zgodnie z procedurą) skierowała skargę do WSA. Chce, by sąd stwierdził nieważność obydwu uchwał.

Uchwałę o przekazaniu skargi radni muszą przyjąć.

– Rada podejmie ją 29 września, a w ciągu 30 dni była starosta otrzyma od nas odpowiedź – mówi krótko **Marek Gromadzki**, przewodniczący rady powiatu.

Ale działań, które podjęła Katarzyna Klimiuk (i użytych przez nią argumentów) przewodniczący nie chce komentować. Tymczasem ze skargi byłej starosty wynika, że uchwała o nieudzieleniu wotum zaufania nie miała uzasadnienia. Na dodatek decyzji o jej podjęciu, zdaniem starosty, nie poprzedziła debata. Jednak na sesji odbyła się dyskusja o stanie powiatu. Czy stanowiła ona odpowiednik wymaganej debaty? Interesujące jest, jak tę kwestię rozstrzygnie WSA.

KATARZYNA KLIMIUK WRÓCI?

Jeden z najważniejszych aspektów skargi to wniosek o wstrzymania wykonania zaskarżanych uchwał. Oznacza to, że była starosta chce wrócić na stanowisko, zanim zapadnie ostateczny werdykt sądowy. Jak sama pisze w skardze, ma w tym interes prawny, bo po podjęciu kwestionowanych przez nią uchwał straciła stanowisko. Ten upór dziwi. Złośliwi zapytaliby: Wyproszona drzwiami, chce wejść oknem?

– Nie zgodzę się z takim stwierdzeniem. Chciałabym, aby sąd stwierdził merytorycznie ważność uchwał rady powiatu. Nie jestem i nie muszę być starostą, skoro tak zdecydowała większość radnych. Chodzi mi tylko i wyłącznie o przestrzeganie prawa, a moim zdaniem uchwały zostały podjęte z naruszeniem przepisów ustawy o samorządzie powiatowym i Konstytucji RP, bez sporządzenia uzasadnienia uchwały. Przez cały czas pełnienia funkcji Starosty pracowałam na rzecz powiatu łosickiego i jego mieszkańców, działając w ramach obowiązujących przepisów i nadal stoję na stanowisku, że prawa bezwzględnie trzeba przestrzegać. Jak każda osoba mam prawo zwrócić się do sądu i z tego prawa chcę skorzystać. – komentuje specjalnie dla „TS" Katarzyna Klimiuk.

WSZYSTKIE DOKUMENTY NIEWAŻNE?

Zanim zapadnie wyrok WSA, może minąć nawet kilka lat. Ale jeżeli sąd przyzna rację Katarzynie Klimiuk, a nie wróci ona teraz na dotychczasowe stanowisko, wszystkie dokumenty, podpisane przez nowy zarząd z Barbarą Michoń (starostą) na czele, mogą zostać uznane za nieważne (począwszy od umów o dofinansowaniach, kończąc na pensjach dla pracowników). Jeszcze nim rada odwołała zarząd, Katarzyna Klimiuk sugerowała, że tak może się stać. Nawiązywała wtedy do możliwej negatywnej opinii, które w sprawie uchwał może podjąć nadzór prawny wojewody. Opinia nadzoru jeszcze do starostwa nie nadeszła, ale Katarzyna Klimiuk na nią nie czekała. Być może jej decyzję przyspieszyły nieoficjalne wiadomości, że służby wojewody nie mają do uchwał zastrzeżeń.

Na pytanie, czy rada powiatu złamała przepisy prawa, będzie więc musiał odpowiedzieć sąd.

MILENA CELIŃSKA

– Gdy po raz kolejny musiałam wypełniać ankietę, że liczę się ze zgonem dziecka, to się zdenerwowałam.

Kultura z covidem

Rodzice małych tancerzy w zespole „Chodowiacy" co tydzień muszą wypełniać oświadczenie, że liczą się z ryzykiem zgonu dziecka przez covid-19. – Już kilka razy musiałem wypełniać oświadczenie o stanie zdrowia dziecka. Jeden z punktów brzmi: *Rozumiem i podejmuję ryzyko zakażenia oraz wystąpienia powikłań choroby Covid-19 (w tym nieodwracalnego uszkodzenia płuc lub zgonu), a także przeniesienia zakażenia na inne osoby, w tym członków mojej rodziny* – oburza się rodzic.

– Rozumiem, że muszę podpisywać oświadczenie o stanie zdrowia dziecka, ale gdy mam co tydzień podpisywać klauzulę o możliwości jego zgonu, to mi się trochę odechciewa – dodaje matka innego dziecka.

Rodzice uważają, że wystarczy jeden raz złożyć stosowne oświadczenie. Nie ma sensu podpisywać go co tydzień.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury **Mariusz Woszczyński** deklaruje, że oświadczenia od dzieci nie będą już zbierane.

– Być może biurokracja była zbyt duża, ale takie mieliśmy wytyczne z Ministerstwa Zdrowia przy organizacji zajęć kulturalnych. Informacja o możliwym zgonie dziecka rzeczywiście brzmi drastycznie.

Gdy jedni rodzice oburzają się oświadczeniami, drudzy sprawdzają, czy reżim sanitarny w ośrodku kultury jest zachowany.

– Pilnują, czy na zajęciach nie jest więcej osób niż powinno być, czy są płyny do dezynfekcji, czy wszyscy noszą maseczki. Jednych nasze działania bulwersują, innych uspokajają – mówi dyrektor.

Dodaje, że wytyczne odnośnie organizacji wesel czy pracy szkół się zmieniły, a w kulturze są takie same od czerwca.

– Teoretycznie nadal powinniśmy zbierać te oświadczenia, ale w szkołach też nie są zbierane, więc i my odstępujemy. Jedno wystarczy, nie trzeba będzie ich przynosić na kolejne zajęcia.

Podczas wydarzeń kulturalnych w MOK krzesła ustawiane są w odległości 1,5 metra, a na Sali Białej i Sali Podlasie widzowie mogą zajmować co drugie miejsce. Z tego względu na część zajęć przyjmuje się mniej osób niż jest chętnych. Problem widać szczególnie na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, gdzie odbywa się dzielenie grup, które chcą pójść na różne wydarzenia kulturalne – jedni idą na koncert, inni na spektakl.

– Zamiast dwóch grup musieliśmy zrobić sześć mniejszych.

Na imprezach plenerowych za każdym razem pracownicy MOK musieli odgradzać teren imprezy i za bramę wpuszczać tyle osób, by na każdą przypadało minimum 5 m^2. Każdy musiał też podpisać oświadczenie, zdezynfekować ręce i mieć maseczkę. Tyle że niektórzy na widok oświadczenia woleli stać za płotkami.

– Tak było chociażby na imprezie Teatry Uliczne. Część osób nie chciała wejść za barierki, chociaż były jeszcze wolne miejsca.

Z kolei na koncercie w parku miejskim ludzie zaczęli się oburzać, że mają podpisać oświadczenie, że są zdrowi, i podać swoje dane.

– Po pewnym czasie z tego zrezygnowaliśmy, mimo że takie są zalecenia Sanepidu. Jedna z kobiet powiedziała nam, że i tak by wpisała fałszywe dane.

JUSTYNA JANUSZ

Część szkół w trybie zdalnym

Ponad tysiąc osób na kwarantannie

Od 13 do 20 września w Siedlcach i powiecie siedleckim zakażenie koronawirusem stwierdzono u 31 osób, a ponad tysiąc osób wysłano na kwarantannę. Część szkół pracuje w trybie zdalnym ze względu na przypadki koronawirusa wśród nauczycieli i uczniów.

Praca zdalna odbywa się m.in. w oddziale wczesnoszkolnym Szkoły Podstawowej nr 9 w Siedlcach po tym, jak okazało się, że jedna z nauczycielek została zakażona koronawirusem. Podobnie jest również w siedleckim „Elektryku", gdzie już pięć klas pracowało zdalnie.

Pod koniec ubiegłego tygodnia okazało się, że koronawirus pojawił się również w niewielkiej szkole w Radomyśli w gminie Wiśniew, gdzie na covid-19 zachorowało trzech uczniów oddziału przedszkolnego i klasy pierwszej.

Ogromna liczba osób przebywających na kwarantannie wynika m.in. z tego, że, oprócz osoby zakażonej, w domu muszą przebywać również członkowie jej rodziny, co w przypadku całych klas kierowanych na kwarantannę daje sporą liczbę. (**jj**)

R E K L A M A

Poderwał żonę na kozy

Na pierwszej randce oznajmił jej: „Chcę z tobą hodować kozy i produkować sery”.

Olka Pawluczuka i **Kamilę Lisicką** spotykam na tarasie domu w gospodarstwie „Złota Górka” w Jakubikach w gminie Kosów Lacki.

PODRYW NA KOZY

Ta pierwsza randka miała miejsce w grudniu 2014 r. – Kamila mi się od razu spodobała, więc nie owijałem w bawełnę – przypomina sobie on. I tłumaczy przyczyny swojej deklaracji: – Po prostu od zawsze najbardziej lubię kozie sery. Uznałem też, że ich produkcja to nie loty w kosmos i da się tego nauczyć. Poza tym to był czas, w którym zaczęła mnie frustrować moja ówczesna praca drugiego reżysera programów telewizyjnych. Chciałem szczęśliwego życia z rodziną zamiast zarabiania na kogoś.

– Pomyślałam, że to dyrdymały, bo facet nie ma pojęcia o kozach, a tym bardziej o prowadzeniu gospodarstwa. Ale że jeśli mimo wszystko coś by z tego wyszło, to przypomniałabym sobie wakacje spędzane na wsi. Więc w końcu powiedziałam: „Tak” – dodaje ze śmiechem ona.

Wtedy już pan Olek mógł zacząć poszukiwania. – Na mapie wytyczyłem trasę od Warszawy, gdzie mieszkaliśmy, do Białegostoku, skąd pochodzę, a potem ustawiłem cyrkiel przy stacji kolejowej w Małkini – opowiada. – Wtedy mogłem się już rozglądać za odpowiednio tanim gospodarstwem z budynkami gospodarczymi. Znalazłem to 3-hektarowe siedlisko z hektarem łąki w Jakubikach. I stwierdziłem, że trudno o piękniejsze miejsce do życia.

Akt notarialny podpisał już w marcu 2015 r. – Potem przywiozłem tu Kamilę, żeby jej wszystko pokazać. Część budynków miała zawalone dachy, trzeba więc było szybko przystąpić do remontów. Później wyszykowaliśmy dom w stopniu pozwalającym na wprowadzenie się – relacjonuje Olek Pawluczuk.

PIERWSZE MLEKO I PIERWSZE DZIECKO

W 2017 r. wzięli ślub, a w maju 2018 r. na stałe przeprowadzili się do wsi Jakubiki. – To wtedy przyjechało tu pierwszych 6 kóz. Kiedy dorosły, można je było zawieźć na seksrandkę pod Mińskiem Mazowieckim (własny samiec powinien być w osobnym budynku, żeby mleko nie „śmierdziało kozą”, a my nie mieliśmy warunków). Tam spędziły miesiąc w towarzystwie kozła Dyzia – zdradza gospodarz.

Jak dodaje, na początku roku urodziła się ich córka Ala. – A w marcu nasze kozy zaczęły się kocić. Ale mnie nie było na miejscu, bo miałem zdjęcia na drugim końcu świata. Kamili pomagały w tym czasie nasze mamy. Kiedy w rozmowie telefonicznej powiedziała, że już nie daje rady, stwierdziłem: „Definitywnie rzucam telewizję”.

Dziś mają 6 kozich matek, 8 jałówek i 10 młodych kóz. I sporo obowiązków: – Wstaję w okolicach 6.00. Godzinę później jestem u kóz. Przez 2 godziny je doję i obrządzam, a później wypuszczam na pastwisko i wracam z mlekiem. Jeśli chcę zrobić twaróg, to tylko odcedzam mleko i odstawiam, a ser twardy wymaga więcej pracy. Potem trzeba pamiętać o daniu wody kozom i siana młodym, które zostają w budynku. Oraz o pojechaniu na łąkę, żeby skosić siano (nie robimy kiszonek, bo wtedy mleko jest gorzkie) albo pracach polowych. Poza tym mam sporo do roboty wokół gospodarstwa, od koszenia po wycinanie zagajnika akacji, która szczęśliwie jest kozim przysmakiem.

Kiedy pytam, czy bywają chwile załamania, pan Olek odpowiada, że w ostatnich miesiącach tak. – Niejeden raz zastanawialiśmy się, czy na pewno dobrze robimy – wzdycha. – To dla nas rok próby i kumulacji wyzwań. Mamy pierwsze mleko, więc uczymy się robienia serów, i pierwsze dziecko, więc uczymy się, jak je obsługiwać. Jedno i drugie wymaga pracy i czasu. Oraz pieniędzy. Piszemy wnioski o dopłaty unijne w ramach programów inwestycyjnych. Chcemy kupić kocioł serowarski, kosiarkę czy wymienić dachy na budynkach. I wiemy, że jest za późno na wycofanie się.

LEKCJA POKORY

Jak wspominają, w Jakubikach musieli udowodnić, że, choć przyjechali z Warszawy, są normalni i wiedzą, do czego służy koza. – Trzeba się było wykazać pokorą wobec otoczenia – mówi pani Kamila. A jej mąż dodaje: – I przyjąć, że sąsiedzi może nie są wykształceni, ale lepiej ode mnie wiedzą, jak skosić łąkę czy operować zgrabiarką. Doświadczenia z poprzedniego życia są tu bezużyteczne. Musieliśmy się nauczyć przyznawać, że nie mamy zielonego pojęcia, i prosić o pomoc.

Jak więc postrzegają ich miejscowi? – Jeszcze przed kupieniem gospodarstwa poszliśmy do chyba 6 okolicznych gospodarstw. Przedstawiliśmy się i powiedzieliśmy, że chcemy tu być rolnikami, a nie letnikami. Okazało się, że to ludzie fajni i otwarci, ale zdziwieni tym, że ktoś rezygnuje z etatu w Warszawie, żeby gospodarzyć w Jakubikach. Do dzisiaj im się to trochę nie mieści w głowach, ale powoli nas akceptują. Każdy kolejny rok sprawia, że bardziej się zaprzyjaźniamy – mówi pan Olek.

Zdradza przy tym, jak postrzegają ich warszawiacy, których porzucili na rzecz wsi. – Ci bardziej szczerzy mówią, że też by tak chcieli, ale nie mają w sobie takiej odwagi. Pozostali widzą w nas chyba trochę ludzi wstających w południe, którzy w zwiewnych białych sukmanach biegają po porannej rosie, przytulając się do drzew, a nie kogoś, kto cały dzień jest w pracy.

WIĘCEJ SERA I WIĘCEJ DOŚWIADCZENIA

Zdaniem Olka Pawluczuka Polacy powoli uczą się dobrego jedzenia, ale na serowarstwie się jeszcze nie znają: – Tryumfy święci ser typu korycińskiego, czyli produkt, któremu powinno się dać jeszcze co najmniej 3 miesiące na dojrzewanie. A dla mnie to serowe disco polo. We Włoszech, Francji czy Szwajcarii ser z przyprawami zostałby uznany za świętokradztwo. Nigdzie przecież nie znajdziemy roqueforta z kozieradką czy czarnuszką.

Małżeństwo nie ukrywa, że kozy to ich pomysł na biznes. – Mamy ambicję robienia serów gatunkowych, jak gouda, kozi roquefort czy Sainte-Maure, czyli ser pleśniowy w popiele – tłumaczą. – Trzymamy się myśli, że za rok będziemy mieć więcej kóz, więcej mleka, więcej sera i więcej doświadczenia. Na razie ćwiczymy. Zarabiać zaczniemy w przyszłym roku.

zdjęcia: **AGA KRÓL**

Ich cel to rozpoczęcie działalności jako rolniczy handel detaliczny. Jak mówią, ponieważ żyli w Warszawie kilkanaście lat, znają targi śniadaniowe, ekobazary i modne eleganckie restauracje. – To tam planujemy sprzedawać swoje produkty dla ludzi takich jak my sami sprzed 5 lat. Ale dopiero kiedy uzyskamy sery, z których będziemy w pełni zadowoleni – podkreślają.

A co dalej? Docelowo ich gospodarstwo pomieści około 100 kóz. Małżeństwo ocenia, że potrzeba na to 4-5 lat. – Mamy nadzieję, że potem będzie nas stać na pracowników – mówi pani Kamila. – A my będziemy się zajmować zarządzaniem i pilnowaniem jakości, ewentualnie dopieszczaniem serów – kończy pan Olek.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Nie zapłacimy ani złotówki, dopóki ulica Domanicka nie zostanie naprawiona.

Dziury po remoncie

Tylko kilka dni mogliśmy się cieszyć nowym asfaltem na ulicy Domanickiej w Siedlcach. Niedługo po położeniu nowy asfalt popękał, a potem niemal zapadł się do środka.

– Co to za robota?! – irytują się siedlczanie. – Kto za to zapłacił? Przecież to skandal, że po kilku dniach od zakończenia prac droga jest w tak fatalnym stanie! To wyrzucanie pieniędzy w błoto!

Jak się okazuje, żadne pieniądze jeszcze nie zostały wyrzucone.

– Nie zapłaciliśmy jeszcze za prace na ulicy Domanickiej – mówi naczelnik wydziału dróg urzędu miasta w Siedlcach, **Wojciech Cylwik**. – I nie zapłacimy, dopóki droga nie zostanie naprawiona.

Jak wyjaśnia naczelnik, prace na Domanickiej nie zostały jeszcze odebrane. – Przy każdej pracy może się wydarzyć coś podobnego. Nam zależy na właściwym wykonaniu robót. Jesteśmy już umówieni z przedstawicielami firmy i będziemy rozmawiać, co się tam stało. Będziemy żądali sfrezowania tej nawierzchni i wykonania właściwej podbudowy, bo przypuszczamy, że właśnie to jest problemem. Dopóki naprawa nie zostanie wykonana, na pewno nie wypłacimy ani złotówki.

Wyremontowano ok. 350 metrów ulicy Domanickiej. Koszy inwestycji to 337 tysięcy złotych. Do przetargu na tę inwestycję stanęło 5 firm.

JUSTYNA JANUSZ

fot. A. Król

Sonda „TS”

Czy w Polsce powinno się zakazać hodowli zwierząt na futra?

Oddano głosów: 293

W tym tygodniu pytamy:
Czy w przypadku rozpadu koalicji rządowej powinny się odbyć przyspieszone wybory?
- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Mińsk Mazowiecki. Pandemicznie wyjątkowy...

Festiwal Himilsbacha

Mińsk Mazowiecki to rodzinne miasto Jan Himilsbacha. Kamieniarz z zawodu, aktor, literat i gawędziarz z zamiłowania wciąż żyje w masowej wyobraźni Polaków. Kolejne pokolenia cytują go w codziennych rozmowach. Był autorem wielu zabawnych wypowiedzi („Życie nie miałoby sensu, gdybyśmy nie żyli wśród wariatów"). Podawał absurdalną datę swych urodzin – 31 listopada, dzień, którego nie ma w kalendarzu. Uzasadniał to słowami: „Jeden dzień w tę, jeden dzień w tamtą, co za różnica". Wciąż fascynują filmy z jego udziałem, od „Rejsu" przez „Jak to się robi", po „Wniebowziętych".

MONIDŁA I ZAPACH CZASU

Co dziś w Mińsku zostało po Himilsbachu? Festiwal jego imienia, pokój i symboliczna ławeczka. Organizatorom Festiwalu Himilsbacha udało się odwzorować pokój z warszawskiego mieszkania Jana i jego żony Barbary. Zgromadzili też kilka eksponatów, m.in.: maszynę do pisania, meble, zapalniczkę i długopis. Wiele osób odwiedza ten pokój i robi sobie pamiątkowe zdjęcia.

Natomiast ławeczka Jana Himilsbacha znajduje się na skwerze przy Miejskiej Bibliotece Publicznej. Powstała w 2012 r. z inicjatywy Muzeum Ziemi Mińskiej i Towarzystwa Przyjaciół Mińska Mazowieckiego. Zaprojektował ją rzeźbiarz **Grzegorz Ojrzyński**.

Festiwal Himilsbacha odbywa się od 12 lat. – Tegoroczny był pandemicznie wyjątkowy – mówi burmistrz Mińska **Marcin Jakubowski**. – Tym bardziej jestem więc pełen podziwu dla organizatorów, że udało im się, przy wszystkich obecnych ograniczeniach, zachować tak wysoki poziom i taką różnorodność programu. W zasadzie każdy festiwalowy dzień był niezwykły – ocenia.

I rzeczywiście działo się bardzo wiele. Odbywały się koncerty (Limboski & Sosnowski), warsztaty fotograficzne, spektakle czy spotkania literackie. Na pałacu Dernałowiczów wyświetlano grafiki (mapping 3D), które w połączeniu z muzyką („Bal u Sztrausa" w wykonaniu zespołu Trumba Jazz) robiły ogromne wrażenie.

– Uroczy był występ laureatki Monidła 2020 Katarzyny Pakosińskiej, która skradła serca widzów. Oraz plenerowy spektakl „Zapach czasu" w wykonaniu Krakowskiego Teatru Osobliwości – ocenia Marcin Jakubowski.

LITERACKIE LEGENDY

Nazwisko Himilsbacha jest głównie kojarzone z kultowymi polskimi filmami epoki PRL. Zapomina się przy tym zwykle, że równie ważną stroną jego działalności była twórczość literacka. Mówiono o nim: „Samouk, który talentem dorównywał wielu ówczesnym pisarzom", „przez środowisko literackie i aktorskie podziwiany, ale również traktowany z dystansem". To dlatego miński festiwal tak dużo uwagi poświęca dziedzinie literatury. W tym roku w MDK odbyło się spotkanie autorskie **Mariusza Urbanka** i **Pawła Goźlińskiego** poświęcone Leopoldowi Tyrmandowi („Zły Tyrmand").

– Skąd Tyrmand u Himilsbacha? – pytano. – Jest kilka powodów. Pierwszy to setna rocznica urodzin Tyrmanda. Drugi: Tyrmand brylował w Warszawie w latach 50. i na początku 60. Himilsbach dał się poznać warszawskim sferom kulturalnym w tym samym czasie. Na pewno ich drogi nie raz się przecięły – odpowiadał **Marcin Błądziński** z Miejskiego Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim.

Jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się więcej, polecamy książkę „Skandaliści PRL", o której również wspominano za festiwalowymi kulisami. Ich bohaterowie to m.in.: Marek Hłasko, Władysław Broniewski, Leopold Tyrmand oraz legendarny aktorski tandem – Jan Himilsbach i Zdzisław Maklakiewicz. „Należeli do kulturalnej elity, ich wyskoki przechodziły do legendy, dyskutowano o nich na ulicach, w biurach, na spotkaniach przy kawie" – pisze o nich **Sławomir Koper**, autor „Skandalistów PRL". „Choć nierzadko szokowali, publika ich kochała. Żyli szybko i barwnie, najczęściej też spotykał ich tragiczny koniec" – puentuje.

TOMASZ MARKIEWICZ

Charytatywnie dla Michała

W niedzielę, 27 września, nad siedleckim zalewem, odbędzie się impreza pod tytułem „Charytatywne zakończenie sezonu. Sekcja Wschód dla Michała" organizowane przez grupę motoryzacyjną „Sekcja Wschód". Impreza ma charakter zlotu motoryzacyjnego, połączonego ze zbiórką pieniędzy na rehabilitację **Michała Pogonowskiego** z Siedlec, który podczas pracy na budowie spadł z rusztowania i potrzebuje teraz specjalistycznej rehabilitacji.

Spotkanie zostało podzielone na dwie strefy: motoryzacyjną i sportową. Pierwsza proponuje takie atrakcje jak: „Powiedz, kotku, co mam w środku", czyli pudełko zagadek, wymiana koła na czas, konkurs na najładniejszy wydech, car limbo czy ogłoszenie wyników konkursów. W strefie sportowej będzie można przejechać się motocyklem, wziąć udział w zawodach na rękę z zawodnikiem Armresling i rozegrać mecz szachowy z mistrzem **Leszkiem Kuczyńskim**.

Ponadto na imprezie będzie można podziwiać różnego rodzaju pojazdy: motocykle, quady, auta klasyczne, tuningowane i terenowe. W trakcie spotkania zostanie przeprowadzona licytacja przedmiotów, przekazanych przez ofiarodawców, w tym m.in.: pamiątki prosto z Liverpoolu ze słynnego klubu FC z Anfield, koszulka z autografem wychowanka Pogoni Siedlce byłego reprezentanta Polski Jacka Kiełba, a także 5 płyt z autografami szantowego zespołu Stara Kuźnia z Węgrowa. Całość zostanie przekazana na rzecz Michała Pogonowskiego. (**AnKo**)

Wreszcie ruszyło

Wizualizacja nowej komendy policji

Ogłoszono przetarg na budowę nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim, przy ul. Jana Łupińskiego 42. Otwarcie ofert, które nastąpi 14 października, zapowiada, miejmy nadzieję, długo oczekiwane rozpoczęcie prac budowlanych.

– Widać, marzenia się spełniają... Wspólne starania wielu osób przyniosły efekt. Będzie to nowoczesny obiekt, spełniający standardy techniczne, obowiązujące w obiektach służbowych Policji oraz zapewni lepsze warunki pracy dla funkcjonariuszy i pracowników cywilnych. Podniesie również poziom obsługi interesantów – mówi insp. **Sławomir Rogowski**, komendant powiatowy mińskiej Policji, pomysłodawca budowy.

Dwukondygnacyjny budynek, zaprojektowany przez pracownię WK Architekci, to połączenie tradycji z nowoczesnością. Powierzchnia użytkowa wynosi 4 tys. m^2, natomiast powierzchnia biurowa 1,6 tys. m^2. Na terenie działki znajdą się również: garaż na wiele stanowisk, kojce dla psów służbowych i maszt antenowy o wysokości 30 m. Budynek pomieści 172 policjantów i 28 pracowników cywilnych. (**ak**)

Caro Dance z workiem medali

Aż 25 medali przywieźli tancerze Niepublicznej Szkoły Sztuki Tańca Caro Dance z Krajowych Mistrzostw Polski International Dance Organization!

Impreza została zorganizowana na początku września w Hotelu Ossa przez Polską Federację Tańca i Polski Związek Taneczny. W rywalizacji wzięło udział około 2650 tancerzy z ponad 100 klubów.

Podopieczni szkoły tańca **Iwony Orzełowskiej** zaprezentowali 62 choreografie: formacji, grup, duetów i solówek. Spośród nich aż 25 znalazło się na podium. Z najcenniejszego – złotego kruszcu przywieziono 11 krążków. Dorobek uzupełniło także 6 srebrnych i 8 brązowych medali.

Gratulujemy! Pełną listę medalistów znajdziecie na naszej stronie internetowej www.tygodniksiedlecki.com. **(PŚ)**

R E K L A M A

R E K L A M A

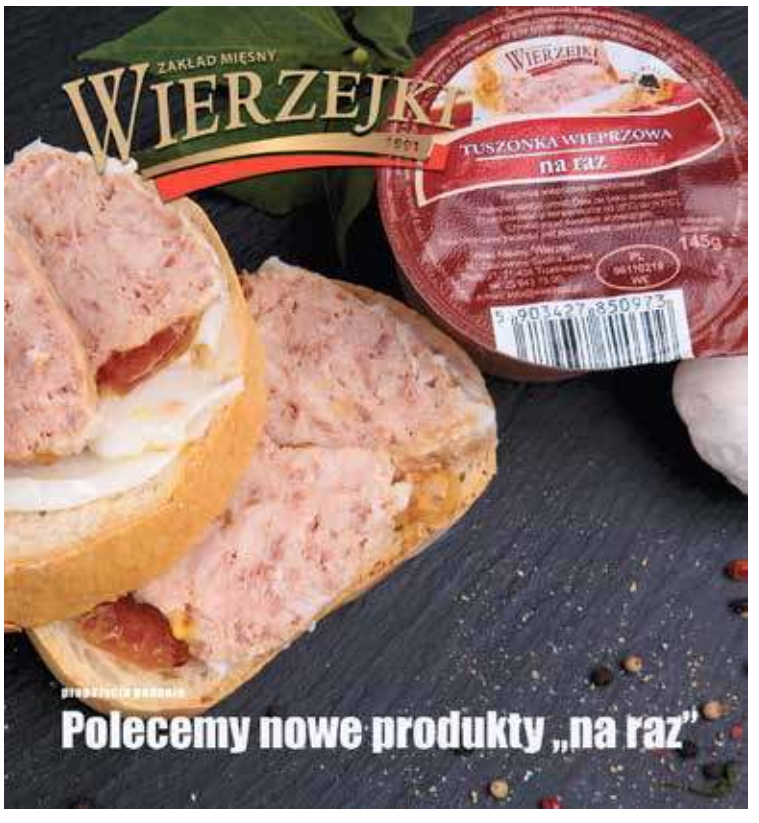

MOIM ZDANIEM...

Czy Jarosław Kaczyński traci siły?

KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI, poseł PiS

Jarosław Kaczyński jest człowiekiem w pełni sił, na pewno jego zdolność kierowania partią nie jest w żaden sposób osłabiona. Jednoznacznie wskazują na to wyniki wyborów z ostatnich lat, które za każdym razem wygrywał PiS. Są pewne momenty przesilenia i właśnie taki ma miejsce w naszej koalicji. Są tu ludzie o poglądach prawicowych i centrowych. Ustawa o prawach zwierząt została uchwalona, gdyż uznaliśmy, że skoro pod rządami PiS ludziom żyje się coraz lepiej, to teraz przyszedł również czas na to, żeby poprawić los zwierząt. Pojawiły się głosy, że na tej ustawie stracą rolnicy, więc już wprowadziliśmy tam poprawki, przyznające rekompensaty tym, którzy będą musieli zmienić profil swoich gospodarstw. Jestem przekonany, że ta ustawa będzie dalej łagodzona, uwzględniając racje rolników. Nie ona jest jednak osią sporu w Zjednoczonej Prawicy. Główną różnicą zdań są nowe żądania koalicjantów, dotyczące większej liczby ministrów, na to nie godzi się jak dotychczas prezes J. Kaczyński, który uważa, że administrację należy zmniejszać. Nie sądzę jednak, żeby doszło do takiego przesilenia, byśmy musieli iść na przedterminowe wybory.

dr **MARLENA DRYGIEL-BIELIŃSKA**, politolog, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie, UPH

Narastający od pewnego czasu kryzys w obozie Zjednoczonej Prawicy uwidocznił się w ostatnich głosowaniach w Sejmie. W tej sytuacji Jarosław Kaczyński ma na stole kilka możliwych scenariuszy. Po pierwsze, rząd mniejszościowy, którym „straszą" przedstawiciele PiS. Rządzenie bez większości sejmowej jest jednak bardzo trudne i nieopłacalne dla partii rządzącej. Zapowiadana gotowość na wcześniejsze wybory, które są drugim możliwym rozwiązaniem, nie jest prawdziwa, chociażby przez zrażenie do siebie części elektoratu ze wsi – hodowców zwierząt futerkowych – i pamięć o zastosowaniu takiego rozwiązania w 2007 r., które pchnęło do władzy PO. Trzecią opcją jest poszukiwanie nowego koalicjanta, ale to w obecnym rozdaniu politycznym byłoby bardzo trudne. Kolejnym problemem jest wewnętrzna walka o przywództwo i widoczny konflikt na tym tle pomiędzy premierem Morawieckim i ministrem Ziobro. Wszystkie partie Zjednoczonej Prawicy i ich przywódcy tracą na obecnym kryzysie, który przyszedł przecież z wnętrza formacji. Czy prezes Kaczyński przetrwa? Czas pokaże, ale jest to na pewno trudny polityczny czas dla lidera PiS.

WOJCIECH KLEPACKI, wójt gminy Wodynie

Biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia na scenie politycznej i kryzys polityczny związany z tzw. piątką dla zwierząt, odpowiedziałbym sarkastycznie: Jarosław Kaczyński rośnie w siłę. Skoro nawet posłowie lewicy i Platformy zagłosowali niemal jednomyślnie za ustawą osobiście lansowaną przez prezesa Kaczyńskiego, skoro niemal wszyscy posłowie PiS bezrefleksyjnie głosują za ustawą pisaną na kolanie, nie skonsultowaną z izbami rolniczymi, wyraźnie szkodliwą dla polskiego rolnictwa, to jest to pokaz siły prezesa. Osobiście jednak uważam, że Jarosław Kaczyński, jako lider PiS i Zjednoczonej Prawicy popełnia ogromny błąd, również w sferze symbolicznej. Największe niebezpieczeństwo, które stoi przed tą formacją, jest związane z dryfowaniem w kierunku lewackiej agendy, mimo pobożnych haseł. Myślę, że widzi to coraz większa część polskiego społeczeństwa, szczególnie ta, która myśli prawicowo. Jarosław Kaczyński może mieć z tym dużo większy problem, niż z utratą sił, naturalną dla człowieka po siedemdziesiątce. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

Serca pełne pomocy

Przy siedleckim Urzędzie Miasta pojawiło się nakrętkowe serce. To akcja pomocy potrzebującym, zorganizowana przez Stowarzyszenie Mieszkańców Bezpartyjne Siedlce.

– Otworzyliśmy oficjalnie serce, które powstało z myślą o innych. Nakrętkowe serca to nie tylko zbiórka odpadów i dbałość o przyrodę, ale przede wszystkim pomoc potrzebującym – powiedział **Jarosław Sawicki** z Bezpartyjnych Siedlec.

Pomysłodawcy zachęcają do zbierania nakrętek i zapełniania serducha. Serce wykonała firma Metal-Styl. Obecnie nakrętki są zbierane dla **Antosi Dąbrowskiej**.

Serce zapełniono już siedem razy, zebrano ok. 840 kg nakrętek. Organizatorzy wynegocjowali cenę 1,20 za kg, co dało 1000 zł.

– Stowarzyszenie chce postawić jeszcze jedno serce. Prowadzone są rozmowy z ARMS o wyrażanie gody na umieszczenie serca przy Parku Wodnym w Siedlcach – powiedział **Karol Świderski** z Bezpartyjnych Siedlec.

Tekst i zdjęcie **AGA KRÓL**

...i pod dębem

Serduszko pod dębem, ustawione obok Muzeum Regionalnego w Siedlcach, szybko zaczęło się napełniać kolorowymi nakrętkami. Będą one przekazywane do Siedleckiego Hospicjum Domowego dla Dzieci. To drugi taki kosz w Siedlcach.

– W najbliższym czasie pojawią się kolejne trzy kosze. Zamówiliśmy je dzięki Tomkowi Skórze, Kawalerowi Orderu Uśmiechu, który zbiera tony nakrętek. Będą stały przy galeriach handlowych i marketach – powiedział ks. **Paweł Siedlanowski**, dyrektor Siedleckiego Hospicjum Domowego dla Dzieci. – Pieniądze uzyskane ze sprzedaży nakrętek zostaną wykorzystane na zakup sprzętu medycznego dla podopiecznych hospicjum.

Tomasz Skóra z zawodu jest piekarzem, jego hobby to bieganie i pomaganie ludziom. Rok temu został Kawalerem Orderu Uśmiechu z nominacji dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Grali Dąbrowiźnie.

– Gdy biegniesz w samotności, czasami się pomodlisz, czasem pomyślisz o tym, co widać w trawie, a co na drodze, ale w końcu nie masz już o czym myśleć. A ja zacząłem wtedy myśleć, co by tu można było zrobić i dla kogo. W pierwszej akcji zbieraliśmy na kamizelkę dla chłopca chorego na mukowiscydozę, w 1,5 miesiąca mieliśmy ok. 1,5 tony nakrętek – wspomina Tomasz Skóra.

W koszu-serduszku mieści się ok. 250 kg nakrętek. W jednym kilogramie jest ich 450. Ten plastik rozkłada się w ziemi przez 350 lat. Zbierając nakrętki i oddając je na skup, pomagamy więc nie tylko osobom potrzebującym, ale również środowisku.

– Na postawienie tego serduszka musieliśmy mieć pozwolenie konserwatora zabytków. Zachęcam wszystkich siedlczan, żeby włączyli się w tę akcję – powiedziała **Janina Ewa Orzełowska**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Tekst i zdjęcie **ANETA ABRAMOWICZ-OLESZCZUK**

Święto Indyka w Mościbrodach

Karol Okrasa serwuje potrawy

Patronat „TS"

27 września w podsiedleckich Mościbrodach odbędzie się V Mazowieckie Święto Indyka „Indyk Smakuje".

Impreza, która rozpoczyna się o godzinie 13.00, będzie miała charakter otwartego, pełnego atrakcji pikniku o charakterze promującym walory polskiego mięsa indyczego. Organizatorzy liczą na udział nie tylko mieszkańców powiatu siedleckiego, ale także wszystkich powiatów ościennych. Liczba uczestników, ze względów epidemiologicznych, nie może przekroczyć 1000.

Warto więc przybyć do Mościbród odpowiednio wcześnie, bo w programie znajdą się koncerty gwiazd, między innymi **Wojtka Łuszczykiewicza** z zespołem Video i zespołu Fantastic Boys. Wydarzenie poprowadzi **Zbigniew Perkowski,** znany jako lider zespołu Focus.

Wielką atrakcją będzie też udział w imprezie jednego z najbardziej znanych kucharzy **Karola Okrasy**. Poprowadzi on pokazy kulinarne. Będzie gotował potrawy z mięsa indyczego, a publiczność będzie miała okazję do ich bezpłatnych degustacji. Przewidziano też liczne atrakcje dla dzieci oraz konkursy z nagrodami dla wszystkich uczestników. Pomyślano również o: stanowiskach dla specjalistów z zakresu hodowli drobiu, konferencji eksperckiej oraz biesiadzie przy muzyce. Bo założeniem pikniku jest połączenie rekreacji z edukacją o walorach polskiego mięsa indyczego.

Organizatorem pikniku jest Ogólnopolski Związek Zrzeszeń Producentów i Hodowców Drobiu. (**Z.J.**)

Przeżyj filmową przygodę!

W Muzeum Architektury Drewnianej Regionu Siedleckiego w Nowej Suchej są realizowane zdjęcia do nowego serialu historycznego TVP „Dom pod Dwoma Orłami"!

Reżyserem jest **Waldemar Krzystek**, znany z takich produkcji jak „Mała Moskwa", „Ostatni prom" czy „Fotograf".

„Dom pod Dwoma Orłami" opowiada historię trzech pokoleń kobiet rodziny Szablewskich. Jego akcja dzieje się we Wrocławiu, w przedwojennym Breslau i na Kresach Wschodnich. Serial pokazuje tragicznie losy Polaków, Niemców i Ukraińców, których drogi krzyżują się w tytułowym domu – starej, poniemieckiej willi.

Część zdjęć do produkcji – których akcja rozgrywa się w latach 1939-1943, jest realizowanych w Muzeum Architektury Drewnianej Regionu Siedleckiego w Nowej Suchej. Ekipa filmowa poszukuje statystów, którzy mogliby zagrać w serialu. Rekrutację prowadzi Agencja Aktorska Sceneria. Jak się dowiedzieliśmy, preferowane są osoby – kobiety i mężczyźni, w wieku 16-80 lat, o naturalnym wyglądzie – bez farbowanych włosów (ewentualnie pomalowane na naturalny kolor), widocznych tatuaży, tuneli w uszach, makijażu permanentnego, hybryd i tipsów. Chodzi o zwykłych ludzi, nie trzeba mieć urody i figury modela czy modelki.

Kandydatury należy wysyłać na adres mailowy izabela@sceneria.com.pl. Zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko, wiek, numer telefonu, aktualne zdjęcie twarzy oraz sylwetki. W tytule wiadomości wpiszcie „Siedlce".

Powodzenia! (**PŚ**)

– Nie można tego nazwać dramatem, ale jest źle – mówi burmistrz Mrozów Dariusz Jaszczuk. I razem z mieszkańcami wypowiada wojnę smogowi.

W trosce o czyste powietrze

Wkrótce rozpocznie się sezon grzewczy, a wraz z nim wróci dyskusja na temat jakości powietrza. Przy pierwszych jesiennych chłodach zapewne wzrośnie dyskomfort przebywania na (nie)świeżym powietrzu.

Ale burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** nie czeka z założonymi rękami. Już dziś zapowiada opracowanie Gminnego Programu Ograniczenia Niskiej Emisji i zwraca się z apelem do mieszkańców: „Przyłączcie się do wspólnych działań".

W kwietniu dowiedzieliśmy się, że Mińsk Mazowiecki jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie. A jak wygląda sytuacja w Mrozach? – pytam burmistrza.

– Nie można tego, co się dzieje w Mrozach, nazwać dramatem ale... też jest źle. Najprawdopodobniej lokalne kotliny i otoczone lasami Mrozy uniemożliwiają rozwiewanie dymu z kominów przez wiatr, więc w zimę odczuwamy bardzo ten problem. Zdarza się, że mieszkańcy przysyłają nam zdjęcia dymu z kominów, z miejsce, gdzie najprawdopodobniej są największe przekroczenia emisji, z prośbą o interwencję – odpowiada Dariusz Jaszczuk.

fot. AK

Burmistrz Mrozów Dariusz Jaszczuk

SPRAWDŹ ZANIECZYSZCZENIE

Duży wpływ na jakość powietrza mają paleniska domowe, w wielu przypadkach niskiej jakości piece. Jednak największym problemem jest to, czym ludzie palą. Niestety, często są to odpady, niewłaściwie przygotowane drewno lub złej jakości węgiel.

– Na szczęście na terenie gminy Mrozy nie ma „truciciela" na dużą skalę, czyli firmy zużywającej w dużej ilości paliwa kopalne. Największe podmioty zużywają do ogrzewania gaz i olej opałowy – mówi burmistrz. I informuje, że do końca tego roku powstanie kolejna gazowa kotłownia przy Szkole Podstawowej w Jeruzalu.

Już w tym sezonie grzewczym zostanie uruchomiony system monitoringu stanu jakości powietrza. Czujniki pojawią się w pierwszej kolejności na terenie samych Mrozów, gdzie koncentracja zabudowy jest największa. Dzięki nim każdy zainteresowany będzie mógł na bieżąco śledzić poziom zanieczyszczeń w powietrzu (poziom pyłu zawieszonego PM2,5 i PM10). Chodzi o to, żeby sami mieszkańcy mieli pełną wiedzę na temat jakości powietrza. W ten sposób łatwiej im będzie zrozumieć problem. Ale również mądrze zaplanować aktywność fizyczną na świeżym powietrzu.

Gmina Mrozy zapowiada program dofinansowywania wymiany pieców z budżetu gminy poza programem krajowym „Czyste Powietrze".

– Zdajemy sobie sprawę, że obecne rządowe programy tego typu są niewystarczające, a w wielu przypadkach wciąż nieosiągalne z powodu wymaganego wkładu własnego – podkreśla burmistrz.

EDUKACJA ZAMIAST KARANIA

Zwraca też uwagę na działania gminy w kwestii poprawy jakości powietrza: – Najważniejsze to gazyfikacja Mrozów, która powiodła się 2 lata temu. Dzięki niej liczba kotłowni gazowych (w tym te największe) jest już liczona w setkach. W planach mamy gazyfikację kolejnych sołectw.

fot. MS

Będą również prowadzone kontrole spalania odpadów i paliwa złej jakości. Niestety, obecnie możliwości skutecznej walki mają tylko gminy, w których porządku pilnuje straż miejska.

– Wciąż rozpoznajemy możliwości prawne skutecznego prowadzenia kontroli w sytuacji braku straży miejskiej, bez której trudno jest wymierzyć przewidziane prawem kary – informuje włodarz Mrozów. – W przypadku rażącego naruszenia prawa będziemy prosić o wsparcie policję.

Burmistrz ma jednak nadzieję, że takie sytuacje nie wystąpią albo będzie ich niewiele. Jest zwolennikiem edukacji, a nie karania. Dlatego gmina zapowiada lekcje ekologiczne w szkołach i przedszkolach, zebrania informacyjne, pikniki ekologiczne oraz akcje ulotkowe i internetowe.

Dariusz Jaszczuk zwraca się też do mieszkańców z apelem: „Informowanie, edukowanie, monitorowanie, kontrolowanie – nic nie pomoże, jeśli nie będzie w nas wszystkich odpowiedzialności za jakość powietrza, którym wspólnie oddychamy. (...) Musimy zdać sobie sprawę, że spalanie w domowych kotłach odpadów, zanieczyszczonych materiałów, paliwa złej jakości zagraża zdrowiu i życiu. (...) Bądźmy więc odpowiedzialni".

TOMASZ MARKIEWICZ

R E K L A M A

PIELECH Salon Samochodowy
ul. Brzeska 161, 08-110 Siedlce

pielech.suzuki.pl
tel.: +48 25 644 07 21

Szpilki Zaczyńskiej

Polska plus, czyli kraj na minusie

Pamiętacie „Trzech muszkieterów”? I słynny dokument od kardynała Richelieu? „Dla dobra narodu i kraju okaziciel tego dokumentu uczynił, co uczynił”. Glejt rozgrzeszał okaziciela z wszelkich zbrodni. Licencja na bezkarność sprzed czterech wieków. Dziś PiS chce podobnej.

Miejmy nadzieję, że nie uda się przeforsować ustawy „bezkarność plus”. I że premier Mateusz Morawiecki odpowie przed sądem za bezmyślne wydanie pieniędzy na wybory kopertowe, które się nie odbyły. Obliczono, że chodzi o 70 mln zł. Premier wysłał do Poczty Polskiej pismo, że spółka może oficjalnie rozpocząć przygotowania do wyborów prezydenckich. W ocenie WSA, decyzja premiera była rażącym naruszeniem prawa.

Co można dobrego zrobić za 70 mln zł? To proste pytanie w kraju, w którym na leczenie dzieci zbiera się pieniądze w internetowych zbiórkach, bo leki nie są refundowane, bo rehabilitacja droga, bo ratunek tylko za granicą... Dużo można dobrego zrobić. Dużo. Tymczasem nikt nikogo za to marnotrawstwo nie rozlicza.

Wiele razy zastanawiałam się, skąd u polityków PiS taka nonszalancja i brak szacunku do pieniędzy. Kilkudziesięciotysięczne nagrody dla ministrów, posady dla członków rodzin... No tak, wiemy – im się to należało. Gdzie nie spojrzeć, rosną mniejsze lub większe fortuny. A publiczne pieniądze znikają. Kiedy, na przykład, wrócą miliony za respiratory, których nigdy nie dostarczono?

Podobną nonszalancję jak politycy PiS wykazują, niestety, beneficjenci innych programów „plus”. Jakie to smutne i przerażające, kiedy młodzi ludzie żyją z zasiłków wypłacanych na dzieci, nie szukając pracy. Bo im się nie opłaca. Dostają niemal te same pieniądze, ale męczyć się nie muszą... Ciekawe, co wyrośnie z ich dzieci? Jakie im przekażą wartości?

Rozumiem gniew, narastający w przedsiębiorcach i w ludziach, którzy mają świadomość, że to z ich podatków finansowane są wszystkie „plusy”. Dopada ich poczucie wielkiej społecznej niesprawiedliwości. I słusznie. Bo coś jest nie tak.

Czy PiS przeforsuje ustawę „bezkarność plus” pod pozorem walki z pandemią?

– Polska w 2020 r. jest innym państwem niż w 2015 r. Nie zmieniła się konstytucja, ale jest to już inny ustrój – przyznał Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich.

Widzimy to. Jak też drastyczne obniżenie standardów w polityce i w życiu społecznym. Chamstwo, bezkarność, kolesiostwo, nieróbstwo... Biedna Polska plus... Czyli kraj na potężnym minusie...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Zaklęcia codzienne, czyli teraz już na pewno się uda

- No proszę, ledwo wybory były, już agencja rating Polsce obniżyła. Wyborcy zaraz pokażą PiS, gdzie raki zimują.
- Nie trzeba się martwić, KOD i Mateusz Kijowski zaraz PiS-owi kota pogonią. Upss... Mateusz o własne faktury się potknął. Nie szkodzi.
- Więcej, więcej świeczek postawcie. Tam na schodach pod sądem. Teraz to już szybko pójdzie...
- Tusk, Tusk na białym koniu wróci! Koń się ochwacił i poszarzał? Cóż, trudno.
- Misiewicz, Misiewicza, Misiewiczowi, Misiewicza, Misiewiczem, o Misiewiczu... No tego to już Polacy nie odpuszczą. Teraz to już na pewno się uda.
- I ten artykuł 7. wreszcie uruchomcie. Niech nas z Europy wyrzucą! Polacy się przestraszą i nawrócę na europejską unię. Timmermansem ich, Timermansem! Ulica i zagranica!
- Konie z Janowa źle się sprzedają. Teraz to już na pewno surowy suweren odwróci swoje oblicze. Już koniec z PiS. Jak Polacy zobaczą „Ucho prezesa”, to umrą ze śmiechu i strasznego Kaczafiego nikt już słuchał nie będzie. Teraz to już na pewno się uda.
- Tomasz Piątek napisał książkę o Macierewiczu. Dobrze się sprzedaje. Teraz to już na pewno się uda. No, wreszcie przyszła kryska na matyska. Zakazu handlu w niedzielę to żadnej władzy Polacy nie wybaczą.
- „Kler”! „Kler” przed wyborami trzeba do kin wpuścić. Jak „Kler” Polacy obejrzą, do kościoła przestaną chodzić i PiS padnie. Wolność!
- Ok., już wiemy! Gniew rodziców! Tak! Jak dwa roczniki do szkół pójdą, jak lekcje po północy będą się kończyć, to lud pisowców pogoni i nas, prawowiernych, do łask wróci.
- Męczennika, męczennika mamy własnego! Prawdziwego, a nie takiego jak Diduszko. Teraz to już na pewno się uda.
- Film Sekielskiego przed samymi wyborami wyświetlmy. Teraz to już na pewno przerżną. Widzieliście, jak plakaty im zmokły?
- Susza. Susza i drożyzna. Módlmy się o inflację, stagnację, pauperyzację. Może to PiS wykończy. Och nie! Jak na złość zaczęło padać...
- Wymienimy Schetynę na Budkę, a Kidawę na Trzaskowskiego. Przecież Trzaskowski to cudowne dziecko (choć tak po prawdzie prawie pięćdziesięciolatek). On nigdy żadnych wyborów nie przegrał. Wiktorię przyniesie, bo przecież inaczej pękniemy ze złości.

– –

Ale że jak to tak?

Futro z norki?

Któż mógł przewidzieć, że PiS na futerku, bez naszych zaklęć, zupełnie sam się przewróci?

DARIUSZ KUZIAK

Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Siedlcach był pierwszą placówką na Mazowszu, która zaoferowała pacjentom bezpłatne leczenie kosztownym robotem Da Vinci.

Tu jest elita

W świecie medycznym są elitą. I pionierami we wdrażaniu nowoczesnych technologii w leczeniu. Specjaliści innych dyscyplin zazwyczaj korzystają z ich doświadczenia, dołączając do elitarnego grona.

Dr Piotr Kania

W Siedlcach także szliśmy tą drogą. To za sprawą urologów w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim pojawił się najnowocześniejszy robot medyczny Da Vinci, zapewniający mało inwazyjne i precyzyjne leczenie.

Operują nim wybitni specjaliści. Wszystko w ramach NFZ. Siedlecka placówka była pierwszą, która zapewniła bezpłatne leczenie tym kosztownym urządzeniem. Dotychczas w Polsce robot Da Vinci był wykorzystywany tylko w komercyjnej ofercie.

Gdy **Piotr Kania**, zastępca ordynatora siedleckiej urologii, jechał na kolejne szkolenie do Niemiec, do uniwersyteckiej kliniki Charite (jedna z najlepszych klinik na świecie, do której przewieziono ostatnio Aleksieja Nawalnego), zapytał prezesa szpitala wojewódzkiego **Marcina Kulickiego,** czy ma doskonalić swe umiejętności także na najnowocześniejszym sprzęcie, jakim jest robot operacyjny Da Vinci.

– I dostałem zielone światło – wspomina Piotr Kania. – A na początku nawet w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałem, że będziemy mogli w Siedlcach wykonywać zabiegi jeszcze precyzyjniej.

Wbrew pozorom Piotr Kania to nie marzyciel. To wybitny fachowiec, który stale szuka nowych wyzwań. Prezes Kulicki miał całkowite zaufanie do umiejętności zespołu urologów. I nie ma się czemu dziwić, bo laparoskopia w siedleckim szpitalu jest na takim stopniu zaawansowania, który wyróżnia ją w ośrodkach krajowych i europejskich.

– Pod względem operacji mało inwazyjnych jesteśmy doświadczonym ośrodkiem. Wdrażając operacje z Da Vincim, nie zaczynamy czegoś nowego, tylko wchodzimy na kolejny etap wtajemniczenia – mówi Piotr Kania.

Warto wyjaśnić, że zabiegi laparoskopowe są niezwykle trudne, a droga do nauczenia się takich operacji jest długa. Zanim technika zaczyna pomagać, na początku mocno przeszkadza. Trzeba wielu lat, by czuć się pewnie, więc nie wszyscy lekarze decydują się na dodatkowe godziny nauki i na lata ćwiczeń. Rozległe operacje „przez dziurkę od klucza” są mało inwazyjne, ale precyzyjne i bardzo korzystne dla pacjenta.

– Cały ból, o który zmniejszamy dolegliwości pacjenta, lekarz bierze na siebie – mówi Piotr Kania. – Boli nas kark, szyja, ręce, kciuki...

Systemy robotyczne, jak Da Vinci, pozwalają na jeszcze większą precyzję. Nikt nie wytrzyma trzymania narzędzia w jednej ręce i w jednej pozycji przez wiele godzin. A robot tak.

Da Vinci pojawił się w szpitalu wojewódzkim w marcu. Już po 2 tygodniach wykonano trzy pierwsze operacje. Obecnie to już blisko 50 zabiegów na urologii, a dochodzą do tego także zabiegi z ginekologii i chirurgii onkologicznej.

zdjęcia: **AGA KRÓL**

– Robot jest szeroko wykorzystywany przy operacjach z powodu raka prostaty, ale udało nam się także wykonać operacje rekonstrukcyjne, chodzi o rekonstrukcje zwężeń moczowodu – mówi dr Kania. – Ta technologia znakomicie sprawdza się też przy nowotworach nerek, gdy usuwa się guz, oszczędzając nerkę.

W niedługiej przyszłości będą tu wykonywane także najcięższe operacje raka pęcherza.

Da Vinci sprawdził się też na ginekologii szpitala wojewódzkiego. Operacje wykonuje tam ordynator **Andrzej Nowakowski**.

– To technologia minimalnie inwazyjna – zachwyca się ordynator Nowakowski. – Optyka kamery umożliwia obserwację jamy brzusznej w ogromnym powiększeniu. Precyzja jest niebywała! Przy kilkudziesięciokrotnym powiększeniu widzimy drobne naczynia krwionośne, które jesteśmy w stanie izolować, koagulować, zamykać, a których nigdy byśmy nie zobaczyli gołym okiem, nawet z użyciem specjalnych lup, stosowanych w trakcie operacji. To ogranicza krwawienia do minimum.

Po tych zabiegach znacznie skraca się czas hospitalizacji i są mniejsze dolegliwości bólowe. Na drugi, trzeci dzień pacjentka może wyjść ze szpitala, co jest nie do pomyślenia po tradycyjnym otwarciu jamy brzusznej.

– Świetna technika, na pewno droższa, bo zużywany sprzęt drogo kosztuje, co wpływa na cenę zabiegów. Cieszy to, że pacjentki z Siedlec i okolic mają bezpłatny dostęp do tak zaawansowanej technologii – mówi Andrzej Nowakowski.

Jak ordynator ginekologii ocenia świadomość pacjentek jeśli chodzi o profilaktykę nowotworów narządów rodnych? Uważa, że jest już duża, ale nadal zdarzają się panie, które ostatni raz u ginekologa były po porodzie... a mają już wnuki. Ordynator urologii, którego pacjenci to najczęściej mężczyźni, też widzi coraz większą dbałość panów o zdrowie. A na sugestię, że przecież „faceci nie cierpią chodzić po lekarzach”, odpowiada bez namysłu:

– Ale mają świetne żony. To one ich wysyłają do lekarza.

MARIOLA ZACZYŃSKA

System robotyczny Da Vinci został zakupiony w ramach zadania Rozwój innowacyjnych technik operacyjnych w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim im. św. Jana Pawła II w Siedlcach. Całkowity koszt zakupu wyniósł 9.789.326,46 mln zł, z czego 9.593.539,93 mln zł przekazał samorząd województwa mazowieckiego.

Z ŻYCIA WZIĘTE

Poznaj historię emerytki, która wygrała z przewlekłym bólem dzięki sile biomagnesów

LATA CIĘŻKIEJ PRACY W POLU ZRUJNOWAŁY JEJ ORGANIZM

Pani Stefania G. (69 l.) z Liszek p. Krakowem, która niemal całe swoje życie spędziła na pracy w gospodarstwie rolnym, jeszcze niedawno nie była w stanie samodzielnie wstać z łóżka. Ból kolan, bioder i kręgosłupa sprawiły, że była więźniem własnego domu. Dziś tamte dolegliwości to tylko przykre wspomnienie, a wszystko za sprawą metody, która uwalnia od przewlekłego bólu w zaledwie 4 tygodnie. Jak to możliwe? Zapytaliśmy o to bohaterkę naszej historii...

S (Stefania): Kolana bolały mnie chyba od zawsze. Rodzice pracowali w PGR-ze i my z rodzeństwem poszliśmy w ich ślady. Długie godziny spędzane na roli przy uprawie warzyw, sadzenie, oranie, wykopki, kobietom wcale nie było lekko. Nie było wtedy tylu nowoczesnych maszyn, od tego ciągłego schylania się i kucania na polu, moje stawy i kręgosłup siadały z dnia na dzień. I tak ponad pół życia przepracowałam, aż sam Pan widzi, do czego mnie to doprowadziło. Już mnie chcieli sadzać na wózek inwalidzki!

R (Redaktor): Wcześniej wspominała Pani, że lekarze załamywali ręce nad stanem Pani zdrowia. Nikt nie był w stanie pomóc?

S: Ile ja się nachodziłam po przychodniach! Dostawałam skierowania do fizjoterapeutów, na masaże, basen. Stosowałam chyba wszystkie możliwe tabletki przeciwbólowe i na reumatyzm, klejące żele i maści też. Niby trochę pomagało, ale ja potrzebowałam czegoś skutecznego co mnie wyleczy, a nie tylko chwilowej ulgi w bólu. Moje stawy były kompletnie zniszczone, trzeszczały, strzykały, ból kręgosłupa był momentami nie do zniesienia. Niech Pan sobie wyobrazi jak to jest, kiedy nie można normalnie wejść po schodach, czy pójść na spacer, bo człowieka wszystko boli. A oni jeszcze mi kazali jakieś ćwiczenia i rozciągania robić, specjaliści z bożej łaski!

R: Ale teraz wygląda Pani na okaz zdrowia. Co sprawiło, że pozbyła się Pani tego przewlekłego bólu stawów i kręgosłupa?

S: Pewnie się Pan uśmieje, ale to wszystko dzięki tym b**iomagnetycznym wkładkom,** które mam w kapciach – proszę spojrzeć. Moja córka przywiozła je z zagranicy i dała mi do wypróbowania. Na początku myślałam, że oszalała, niby jak wkładki do butów mają mi pomóc. Ale powiedziała, że to najnowszy hit na wszelkie bóle i schorzenia, który rzeczywiście działa. I miała rację! Ponosiłam te wkładki przez dwa, trzy dni, aż tu któregoś ranka, ku mojemu zdziwieniu, normalnie wstałam z łóżka! Z czasem ból kręgosłupa minął jak ręką odjął, a kolana przestały strzykać, mogę nawet znów jeździć na rowerze!

R: To niewiarygodne. Czy może Pani powiedzieć coś więcej o tych wkładkach biomagnetycznych? Jak działają? Na czym polega ich przeciwbólowa moc?

S: Bo wie Pan, te wkładki mają specjalne biomagnesy, które wytwarzają **przeciwbólowe impulsy magnetyczne.** Mam tu zresztą ulotkę, sprawdźmy co napisał producent… „Innowacyjna metoda zwalczająca przewlekły ból w postaci neorefleksyjnych wkładek biomagnetycznych. **Stymuluje zakończenia nerwowe stopy, blokując przyczynę bólu i wyciszając jego impulsy.** Pole magnetyczne o mocy **970 Gaussów** uderza bezpośrednio w obolałe tkanki, usuwa stany zapalne i pobudza mikrokrążenie krwi, przez co umożliwia stopniową regenerację stawów. Aby uśmierzyć ból, wystarczy umieścić wkładki w butach i regularnie w nich chodzić."

R: Pozbyła się Pani bólu kręgosłupa, bioder i kolan. Czy wkładki pomagają też na inne dolegliwości?

S: Mój mąż używa ich na problemy z trawieniem. Nabawił się wrzodów żołądka i ciągle bolała go wątroba. Strasznie cierpiał, a nie mógł brać tabletek przeciwbólowych. Dzięki tym wkładkom pozbył się wrzodów, a lekarze byli w szoku, gdy zobaczyli jego wyniki badań - wątroba jak u 20-latka! O, tu w ulotce producent zapewnia, że **„wkładki pomogą na ponad 41 dolegliwości.** Nieważne, czy powodem bólu jest artretyzm, reumatyzm, rwa kulszowa, migrena, schorzenia wątroby, nerek, bolące stawy, plecy, biodra, kolana, kręgosłup, żołądek czy stopy. Pole **magnetyczne pomaga wyeliminować ból każdego organu,** a także likwiduje obrzęki, opuchliznę i stany zapalne. Odpowiedni nacisk powoduje, że siły magnetyczne natychmiast dotleniają i odżywiają komórki chorych tkanek. Pozytywne efekty kumulują się na poziomie komórkowym i **po 30 dniach kuracji ból mija na zawsze."**

R: Czyli może Pani potwierdzić, że wkładki rzeczywiście są przełomowym odkryciem w walce z bólem?

S: Jak najbardziej, są naprawdę skuteczne, a przede wszystkim nie trzeba się już truć chemicznymi tabletkami ani biegać po lekarzach. No i **zachowują swoje właściwości przeciwbólowe przez 50 lat,** jaka to oszczędność! Córka z ich pomocą wyleczyła nawet przewlekły ból zatok i odkąd ich używa, ani razu nie była przeziębiona. Zresztą nie tylko moja rodzina to potwierdzi! W ulotce wyczytałam, że przeprowadzono testy na grupie osób z różnymi dolegliwościami. **W 80% przypadków ból znikał już w pierwszym dniu stosowania, a po tygodniu noszenia wkładek, 97% badanych przestało całkowicie odczuwać jakikolwiek ból!** To chyba mówi samo za siebie.

R: Cóż mogę więcej powiedzieć – dziękuję Pani za szczerą i wyczerpującą rozmowę. Chyba sam się skuszę na zakup tych innowacyjnych wkładek!

S: Koniecznie! Z tego co wiem, wkładki biomagnetyczne są już dostępne w Polsce, więc nie będzie problemu z ich zamówieniem. Tylko musi Pan to zrobić przed publikacją tego artykułu, bo jak się wszyscy o nich dowiedzą, to wykupią! (śmiech). Również dziękuję za spotkanie, mam nadzieję, że moja historia pomoże komuś odzyskać zdrowie.

Z p. Stefanią rozmawiał Artur Strzelczyk – student dziennikarstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Materiał przygotowany w ramach praktyk studenckich.

Ty również jak p. Stefania i ponad 64 tysięcy osób, możesz na zawsze pozbyć się bólu dzięki wkładkom biomagnetycznym. Co więcej, teraz możesz zamówić wkładki w cenie niższej aż o 72%! Wystarczy jedynie wykręcić nr 81 300 36 11 szybciej od innych, a zamiast ~~317 zł~~ zapłacisz jedynie 87zł (przesyłka GRATIS). Promocja obowiązuje tylko dla pierwszych 100 osób do dnia 30 września 2020, zatem nie zwlekaj!

81 300 36 11

(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)
Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00

– Z wójtem wojny nie chcę toczyć, bo wiadomo, że jej nie wygram – mówi rolnik z gminy Przesmyki.

Płacę i wymagam

Mieszkaniec kolonii wsi Kamianki Lackie w gminie Przesmyki waha się. Pewnie jednak i tak będzie musiał podpisać umowę na odbiór śmieci, bo... nie ma innego wyjścia. Tylko jaka to umowa, kiedy warunki dyktuje wyłącznie jedna strona, a druga ma się podporządkować, pomimo uwag do jakości usług. Tym bardziej, że teraz ma być jeszcze gorzej.

– Do tej pory i tak musiałem dowozić śmieci z posesji do asfaltowej drogi, około jednego kilometra – mówi rolnik. – Używałem przyczepki samochodu osobowego, ponosząc też koszty paliwa. Już to było uciążliwe, a teraz, zgodnie z nową umową, będzie jeszcze bardziej kłopotliwe. Zmieniły się zasady odbioru odpadów. Zmieszane dostarczałem w foliowych workach, a od października będę je musiał wozić w specjalnym kontenerze. Jest on znacznie trudniejszy do transportu. Obawiam się zostawiać plastikowy kontener przy drodze, bo może go ktoś zniszczyć albo ukraść. A wtedy mnie obciążą przecież kosztami.

To zresztą nie jedyne zmartwienie rolnika. Kontener na śmieci zmieszane (pozostałe odpady nadal dostarcza się w workach) jest bardzo mały i tylko jeden. Mężczyzna jest przekonany, że zdecydowanie nie wystarczy na odpady.

– Do kontenerka wejdzie jeden worek odpadów – twierdzi. – I co dalej? Co zrobię z odpadami, które się tam nie zmieszczą? Wie pan, zawsze można sobie ze śmieciami jakoś poradzić... Tylko człowiek chce być w porządku, ale jeśli nie będzie miał wyjścia, to siła wyższa. I myślę, że nie tylko ja zostałem postawiony w takiej sytuacji. Po co były w ogóle te zmiany, skoro dostarczanie odpadów zmieszanych było wygodniejsze? Teraz trzeba będzie jeździć do drogi asfaltowej dwa razy: raz, żeby dostarczyć pełny pojemnik, a potem, żeby odebrać pusty... Niech nikt się potem nie dziwi, że znowu powstają dzikie wysypiska śmieci.

Rolnik przyznaje, że transport na odległość kilometra często był niemożliwy, szczególnie że worki należało dostarczyć w ściśle określonym terminie. A to powodowało spore kłopoty z odpadkami.

– Kilka razy nie byłem w stanie dostarczyć śmieci na czas, więc na podwórku uzbierało się ich dużo... Będę musiał zamówić kontener i oczywiście za niego zapłacić. Tak więc za odbiór śmieci zapłacę dwa razy. A teraz będzie jeszcze gorzej, bo w domu przybyły mi wnuki. W sumie mieszka już 8 osób. Czasu na transport odpadków jest jeszcze mniej. Do tej pory odpady zmieszane odbierano co dwa miesiące, ale teraz ma być to robione chyba co miesiąc. Dla mnie

Wójt gminy Przesmyki Andrzej Skolimowski

to tylko utrudnienie, bo śmieci będę musiał wozić dwa razy częściej.

Mieszkaniec Kamianek Lackich uważa, że z odbiorem śmieci generalnie jest coś nie tak. Skoro płaci za usługę, to dlaczego we własnym zakresie, i to na tak dużą odległość, musi sam transportować śmieci i ponosić dodatkowe koszty.

– Rozmawiałem o tym z wójtem, ale mi powiedział, że droga do kolonii nie jest utwardzona, a umowa z firmą mówi, że po takich gruntowych drogach śmieciarki nie jeżdżą – wyjaśnia rolnik. – Tylko że w Łysowie też są polne drogi, ale tam po śmieci jeżdżą. Ja z wójtem wojny nie chcę toczyć, bo wiadomo, że jej nie wygram. Chciałbym tylko, żeby śmieciarka przyjeżdżała do mojej posesji przynajmniej 1-2 razy w roku. A ja przez ten czas śmieci zmieszane będę przetrzymywał w big-bakach, żeby sobie bałaganu na podwórku nie robić.

Rolnik przyznaje, że jeśli chodzi o drogę, to rzeczywiście została zniszczona po wiosennych burzach. Miała być nawieziona tłuczniem za pieniądze z funduszu sołeckiego, ale okazało się, że fundusz pójdzie na remizę.

– I znowu transport śmieci do asfaltówki został na moich barkach. A od października śmieci drożeją do 15 złotych za osobę w gospodarstwie. I gdzie tu dobra zasada, że jak płacę, to wymagam?

Wójt gminy Przesmyki **Andrzej Skolimowski** potwierdza, że odbiór śmieci z samej kolonii wsi Kamianki Lackie jest niemożliwy, bo ciężki samochód gruntową drogą nie przejedzie. Mówi też o zmianach w odbiorze śmieci, które będą obowiązywały od października.

– Zgodnie z nową ustawą, śmieci zmieszane będą odbierane co 2 tygodnie – wyjaśnia. – Dlatego plastikowy pojemnik na nie jest dość mały. Zdecydowaliśmy się na jego wprowadzenie, bo obniży to koszty odbioru odpadów. Nie trzeba będzie płacić za foliowe worki, bo pojemnik jest wielokrotnego użytku. Jeśli jednak ktoś będzie chciał, jak dotychczas, korzystać z foliowych worków, to przynajmniej do końca roku będzie miał taką możliwość.

Czego by nie mówić o samym systemie odbioru odpadów, to trzeba przyznać, że w gminie Przesmyki ceny za tę usługę należą do najniższych w rejonie. Rosną bowiem z 7 do 10 złotych za osobę. Jeśli ktoś nie ma kompostownika, płaci 15 złotych.

Tekst i zdjęcia
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ruszył sezon grzybowy. Ale bez deszczu...

Skończy się równie szybko

Bywało, że w połowie września zbierałem znacznie więcej grzybów niż w tym sezonie, ale i tak nie ma co narzekać. Zdarzały się przecież i takie lata, szczególnie te ostatnie, kiedy w lesie nie można było znaleźć nawet olszówki. Przez suszę.

Ten wrzesień też, jak na razie, jest suchy, ale wystarczył jeden dzień opadów, aby się zaczęło to, na co czekamy z niecierpliwością cały rok – kolejny sezon grzybowy.

Moje lasy znajdują się zaledwie kilkanaście kilometrów od Siedlec i nie są to jakieś ukryte w polach zagajniki, ale popularne wśród grzybiarzy kompleksy leśne. Czyli miarodajne w przypadku oceny sezonu grzybowego.

Ten jest na razie na dobrą „trójkę", ale też nie dla wszystkich. W lasach jest już bardzo sucho i trzeba wiedzieć, gdzie grzyby zbierać. Niedawno pokazały się podgrzybki, w typowo podgrzybkowych lasach (czyli w sośninie porośniętej mchem i obfitującej w podściółkę z igliwia). Jako że to dopiero początek wysypu, grzyby są wyjątkowej urody i idealnie nadają się do marynowania. Tyle że nie da się ich zbierać tak, jak podczas prawdziwego wysypu. Podgrzybków nie ma prawie wcale w suchych partiach lasu, czyli na wzniesieniach. Wystarczy zejść w obniżenie terenu, a jest się w zupełnie innej rzeczywistości. Tam podgrzybki rosną stadami.

A co z borowikami? W moim lesie próżno ich szukać w młodej sośninie, w której czasem rosły w wielkich ilościach. Teraz jest tam prawie pusto. Niezawodna okazuje się za to młoda dębinka z domieszką sosen czy brzózek. Czapki dużych borowików ledwo widać w solidnych kępach mchu. Ale jeszcze chętniej rosną w miejscach bez podszycia, czyli praktycznie na gołej ziemi (ta zachowuje więcej wilgoci, bo mchy wilgoć wysysają).

Na grzybach byłem 15,16 i 17 września w godzinach popołudniowych. Za każdym razem zbierałem około 40-80 borowików. Z tendencją wyraźnie się zmniejszającą, bo 17 września zbiór był najmniejszy. Zdarzały się jednak miejsca, w których rosło niemal obok siebie 12 borowików. Taki widok cieszy, ale i szybko rozczarowuje. Bywa, że na 5 grzybów wszystkie są robaczywe, nawet te najmniejsze. Nie wiem, czy to prawda, ale ponoć w czasie suszy robaki szukają wilgoci właśnie w grzybach. Przy obieraniu borowików nie wystarczy tylko oskrobanie korzenia u nasady. Trzeba przeciąć korzeń w połowie, bo dopiero wtedy widać, czy grzyb jest robaczywy – najczęściej, niestety, jest.

Cóż, jeśli pogoda się nie zmieni i zamiast opadów nadal będziemy mieli złotą polską jesień, to wysyp grzybów skończy się równie szybko, jak się zaczął. Już zresztą się kończy, bo borowiki są coraz bardziej rachityczne i czapki mają popękane od

suszy. Nawet jeśli tak się stanie, to będziemy żyli nadzieją na wysyp jesienny, na udane zbiory gąsek, opieniek a nawet rydzów. A jak nie, to będziemy czekali na wiosenne kurki. I to w tych grzybach jest chyba najważniejsze, bo nadzieja wciąga jak narkotyk.

Tekst i zdjęcie
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Polali benzyną i… podpalili

Troje mieszkańców gminy Dębe Wielkie odpowie za podpalenie samochodu. Dodatkowo jeden z nich przechowywał w domu kolegi narkotyki bez jego wiedzy.

Policjanci z komisariatu w Halinowie zostali poinformowani o pożarze dwóch samochodów, zaparkowanych na jednej z posesji w Dębem Wielkim.

– Całkowitemu spaleniu uległa skoda. Nadpalony został także citroen, który stał zaparkowany obok. Łączna suma strat to około 32 tysięcy złotych – informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Podejrzenie padło na trzech młodych mężczyzn z gminy Dębe Wielkie. Zostali zatrzymani. To osoby w wieku od 21 do 26 lat.

– Z wyjaśnień, złożonych przez podejrzanych, wynika, że czynu tego dopuścili się, będąc po spożyciu alkoholu. Nie potrafili podać racjonalnego powodu swojego działania – informuje policja.

W domu jednego z podejrzanych funkcjonariusze znaleźli plecak z suszem roślinnym koloru zielonego. Badanie narkotestem tylko potwierdziło przypuszczenia policjantów, że zabezpieczona substancja to marihuana. Śledczy ustalili właściciela narkotyku. To 24-letni mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki, który, jak się okazało, przechowywał narkotyk w domu kolegi bez jego wiedzy.

Mężczyznom postawiono zarzut zniszczenia mienia. Dodatkowo jeden z nich usłyszał zarzut posiadania narkotyku. Nie wszyscy podejrzani przyznali się do zarzucanych czynów. Postępowanie mężczyzn oceni teraz sąd i zdecyduje o ich dalszym losie – informuje Marcin Zagórski.

Wobec 26-latka z gminy Dębe Wielkie prokurator zastosował dozór policyjny. (**T.MARK**)

Odpowie za nielegalny handel

Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali właściciela blaszanego garażu w Starej Niedziałce, w którym przechowywał on prawie 300 tys. sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy.

Podczas przeszukania „blaszaka" policjanci znaleźli ponad 14 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy, co daje niemal 300 tys. sztuk. Wartość uszczuplenia akcyzy wyniosła ponad 320 tys. złotych.

– Kontrabanda została zabezpieczona, a 31-letni mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Następnego dnia funkcjonariusze wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją przedstawili zatrzymanemu zarzut przechowywania wyrobów różnych marek, bez polskich znaków akcyzy. Policjanci dokonali także tymczasowego zajęcia jego mienia na kwotę 165 tys. złotych – informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Sprawa trafi do sądu. Za opisane przestępstwo kodeks karny skarbowy przewiduje karę grzywny i/lub karę pozbawienia wolności nawet do 3 lat. (**T.MARK**)

Mieszkańcy piszą pisma, ale decydują radni.

Podwyżka, obniżka

W ubiegłym roku rada gminy Sarnaki podniosła pensję wójta Grzegorza Arasymowicza. Powoływano się przy tym na apel 21 mieszkańców. Teraz prawie 260 osób wnioskowało o obniżenie poborów wójta. Ale projektu uchwały w tej sprawie nikt z radnych nie przygotował.

W styczniu 2019 r. **Czesław Wawryniuk**, mieszkaniec gminy, zebrał podpisy pod apelem o podniesienie pensji wójtowi. Jego inicjatywę poparło 21 osób (tyle było podpisów i numerów PESEL). Ile miała wynosić podwyżka? To nie było sprecyzowane. Na wspólnym posiedzeniu komisji, radny **Tadeusz Baczyński**, powołując się na wolę mieszkańców, zaproponował podwyższenie poborów **Grzegorza Arasymowicza** (o 1 tys. zł netto). Na tym samym posiedzeniu radni wniosek przegłosowali. Przygotowano odpowiednią uchwałę, a trzy dni potem rada przyjęła ją na nadzwyczajnej sesji.

BO JEST NIEDOŚWIADCZONY?

- Pensję podniesiono, choć komisje rewizyjna i budżetowa odrzuciły projekt uchwały. Ja od początku mówiłem: Niech wójt się najpierw wykaże, a potem można mu pobory podnosić. Jest wójtem pierwszą kadencję i nie powinien zarabiać tyle, ile jego bardziej doświadczeni koledzy - mówi **Adam Wawryniuk**, przewodniczący komisji rewizyjnej.

W czerwcu tego roku radny Wawryniuk zebrał prawie 260 podpisów pod apelem o maksymalne obniżenie pensji wójta. W uzasadnieniu czytamy, że szef samorządu nie współpracuje z sołectwami i „nie potrafi samodzielnie podejmować decyzji, bo gminą zarządza zatrudniony prawnik".

Pismo trafiło do biura rady, ale na jednej z sesji przewodnicząca rady **Justyna Filipiuk** oznajmiła, że nic z nim nie zrobi. Argumentowała, że radny Wawryniuk sam mógł zaproponować uchwałę o obniżce. Nie potrzebował pisma mieszkańców, bo przecież to radni ustalają pensję wójta.

PETYCJA BEZ ADRESÓW

Po trzech miesiącach pismem się jednak zajęto. Komisja skarg, wniosków i petycji zarekomendowała radzie uchwałę o nierozpatrywaniu wniosku.

- Nie zajmujemy się słusznością tej petycji, ale tym, że nie spełnia ona wymogów formalnych – wyjaśniał na ostatniej sesji rady prawnik gminy **Piotr Kociubiński**. - Petycja od wielu osób musi zawierać ich: imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania. A w piśmie, które omawiamy, tego ostatniego elementu zabrakło. Nawet gdy brakuje tylko jednej miejscowości, petycja zostaje bez rozpatrzenia. I to nie zależy od „widzimisię" rady. Po prostu takie są przepisy.

Mieszkańcy mogą proponować radom gmin, miast, powiatów swoje uchwały!

Mają do tego prawo na podstawie nowelizacji ustaw samorządowych z 2018 r.

Radna **Renata Dziwińska**, która jako jedyna zabrała głos, nie kryła zaskoczenia.

- Czy zastanawialiśmy się nad tym, czego brakowało w piśmie mieszkańców, gdy na ich wniosek podnosiliśmy pobory wójtowi? – pytała.

Mecenas zaznaczył, że rozważano, by petycję potraktować jako inicjatywę uchwałodawczą.

- Jednak nie było uzasadnienia do takiej uchwały, co urągałoby przepisom – stwierdził.

- Wszystko się zgadza, ale nie należy traktować pism wybiórczo. Mam tylko taką uwagę, nie oczekuję odpowiedzi – ripostowała **Renata Dziwińska**.

Adam Wawryniuk

Grzegorz Arasymowicz

Piotr Kociubiński

WYBORCY NIE MAJĄ NIC DO POWIEDZENIA?

Spośród obecnych na sesji 11 radnych przeciwni zostawieniu petycji bez rozpatrzenia byli tylko **Tomasz Obrępalski** i **Renata Dziwińska**, od głosu wstrzymał się **Eugeniusz Kroszka**. Adam Wawryniuk nie brał udziału w sesji.

- Czy prawie 300 naszych wyborców nie ma nic do powiedzenia? Potwierdza się tylko to, co było zawarte w naszym piśmie: gminą rządzi prawnik. Nie zostawię tej sprawy. Będę składał wniosek o obniżenie pensji, ale nie na komisji – powiedział nam Adam Wawryniuk.

Radny nie zdradza, jaki ma plan. Nie chce złożyć wniosku na komisjach zapewne dlatego, że zwolennicy wójta stanowią większość. Ale istnieje jeszcze inny sposób... Od niedawna mieszkańcy, którzy mają prawa wyborcze, mogą wystąpić z obywatelskimi inicjatywami uchwałodawczymi (w gminie Sarnaki wystarczy, że będzie to 100 osób). Jeśli samorząd przyjął szczegółowe zasady postępowania w sprawie takich inicjatyw, uchwała „obywatelska" musi się znaleźć w porządku obrad sesji nie później niż 3 miesiące od jej złożenia.

Mieszkańcy coraz częściej chcą mieć wpływ na miejscowe prawo. Czy w Sarnakach znaleźliby poparcie w radzie? Przewodnicząca Justyna Filipiuk zaznaczyła, że wyznaczanie pensji wójta, należy do radnych. Ale warto pamiętać, że o tym, kto zostaje radnymi i wójtem decydują mieszkańcy...

MILENA CELIŃSKA

Gruszczyno (gmina Stoczek)

40 bel słomy i wieniec dożynkowy

Bawiła się cała wieś! Bo jeśli jest dobry pomysł, dożynki mogą stać się świętem, które integruje społeczność. Udowodnili to mieszkańcy Gruszczyna.

- Ludzie pokazali, że potrafią razem pracować, razem się bawić, a także są dumni z miejscowości, w której mieszkają – mówi **Ewa Rudnik** ze Stowarzyszenia Ochrony i Rozwoju Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego „Golicynów".

OD GOLICYNOWA DO GRUSZCZYNA

Gruszczyno to jedna z 14 wiosek parafii w Starejwsi. Do 1927 r. miejscowość nazywała się Golicynów. To od nazwiska właściciela majątku w Starejwsi, hrabiego Siergieja Golicyna, który w 1842 r. w okolicy zbudował Hutę Szkła Golicynów. Zakład działał do 1878 r. Zostało po nim wspomnienie i nazwa wiosek – Golicynów i Huta Golicynów, które potem przemianowano na Gruszczyno i Huta Gruszczyno. Dziś do dawnej nazwy nawiązuje stowarzyszenie „Golicynów".

Co roku w parafii odbywają się dożynki i co roku inna wioska jest ich gospodarzem. W tym roku honory gospodarzy pełnili mieszkańcy Gruszczyna. A wiadomo, gospodarz powinien się pokazać z dobrej strony. Trzeba było upleść wieniec dożynkowy, który wyróżniałby się na tle innych wieńców. Ale to było jeszcze za mało... I wtedy padł pomysł, by zbudować dożynkową instalację.

KRÓTKA DROGA

Okazało się, że „od pomysłu do przemysłu" droga krótka. Wystarczył jeden dzień intensywnej pracy. Na początek na plac za przystankiem przy drodze powiatowej Paplin-Sadowne zwieziono 40 bel sprasowanej słomy. Potem Mirosław Skibniewski i jego syn Łukasz wsiedli na traktory i wręcz z chirurgiczną precyzją zbudowali szkielet instalacji. Wtedy do akcji wkroczyły członkinie KGW „Galicjanki" z przewodniczącą Danielą Rostek na czele. Panie **Marzena Kamińska**, **Romana Kobylińska**, **Krystyna Strąk**, **Barbara Przybysz**, **Marzenna Gałązka** i **Alina Kania** uwiły wianki, którymi przyozdobiono konstrukcję. Żółte nawłocie, złote kłosy zboża, kolorowe trawy, bukszpany i moc świeżych kwiatów. To naprawdę robiło wrażenie. - Wszystko z ogródków mieszkańców naszej wsi. Każdy przyniósł coś od siebie. Nawet jedna jarzębina została poświęcona na ten cel – mówi **Ewa Rudnik**.

fot. arch.

Do pracy włączyli się też członkowie Stowarzyszenia „Golicynów" – przewodniczący, a jednocześnie sołtys Gruszczyna Zbigniew Gałązka, Marek Rostek, Adam Strąk, Ewa Rudnik, Michał Grudziąż i Andrzej Kamiński. Sołtys użyczył bryczki i konnego wozu, Elżbieta Grudziąż przyniosła kołowrotek. Jeszcze napisy na deskach, które wykonała Ewa Rudnik i instalacja gotowa!

TŁO DLA WIEŃCA

Instalacja stanowiła tło wieńca dożynkowego, który, obok chleba, jest najważniejszym symbolem święta plonów. – Nasz wieniec to ponaddwumetrowy postument w kształcie kielicha, zwieńczony Hostią, przyozdobiony owocami i świeżym chlebem – opowiada Ewa Rudnik.

Wieniec był wykonany misternie. Wykorzystano kłosy zbóż, suszone kwiaty i liście kukurydzy. Zapewne wyplatające go panie poświęciły wiele godzin pracy.

W niedzielę 6 września wieniec został zaniesiony do kościoła, a później wyeksponowano go w Gruszczynie, na tle dożynkowej instalacji. Na wiejskim placu odbyła się zabawa. Bawiła się niemal cała wieś i goście z parafii. Były: muzyka, tańce, ognisko i pieczone kiełbaski.

KIEDYŚ BĘDĄ GOSPODARZAMI

Do przygotowania instalacji ochoczo włączyły się także dzieci, m.in.: Paulinka Rostek, Kacper Rostek, Mateusz Dzięcioł, Kamila Dzięcioł, Jan Rudnik, Dawid Strąk i Kuba Strąk. To ważne, bo za 13 lat, kiedy w Gruszczynie znów odbędzie się parafialne święto plonów, być może właśnie te dzieci przygotują oprawę uroczystości. Będą dożynkowymi gospodarzami.

A co z tegoroczną instalacją? W ubiegłym tygodniu można było ją jeszcze podziwiać, ale za kilka dni zostanie rozebrana. Bo czas żniw minął.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny Siedlce-Pruszyn.

Tę niedzielę w Pruszynie

Jeśli dopiszą uczestnicy i sprzyja pogoda, a do tego nie zawiodą organizatorzy, to impreza musi się udać. Tak więc można powiedzieć, że XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny z góry „był skazany" na powodzenie.

20 września zaczęto trzecią już dziesiątkę tej imprezy, która w tym roku, pomimo pewnych ograniczeń, zgromadziła wyjątkowo wielu uczestników. Na starcie w Siedlcach stanęły aż 32 samochody, 14 motocykli oraz 2 quady. I choć zasadnicza formuła rajdu praktycznie się nie zmienia, to każda edycja przynosi jakieś niespodzianki i nowości. Tym razem była to jazda w alkogoglach na torze sprawnościowym, przygotowanym przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego.

Trasa rajdu zaczynała się w Siedlcach i kończyła przy Zespole Oświatowym w Pruszynie. Najkrótszą drogą można przejechać ten odcinek w kilkanaście minut. Uczestnicy rajdu pokonywali trasę, i to najlepsi, w co najmniej 2 godziny... Bo w tej imprezie nie chodzi tylko o to, żeby było szybko. Ma być ciekawie, kształcąco i, przynajmniej w miarę, trudno. Bo to w końcu rajd turystyczny, który rządzi się swoimi prawami - integruje, bawi, ale nie jest też pozbawiony dreszczyku konkurencji.

O to, aby nie było zbyt łatwo, żeby nie powiedzieć wprost, że chodziło o wyprowadzenie uczestników imprezy w pole, zadbał sędzia główny **Jerzy Chromik**. Już od kilkunastu lat sędziuje na tej popularnej imprezie.

- Zainteresowanie rajdem było w tym roku wyjątkowo duże - informuje sędzia. - Mimo że na imprezie łącznie nie mogło być więcej niż 150 uczestników. Trasę trzeba było nie tylko opracować, ale także sprawdzić w terenie, i to niejednokrotnie. Przejechałem ją wspólnie z policjantem **Danielem Soszyńskim** z KMP w Siedlcach, zwracając uwagę przede wszystkim na bezpieczeństwo. Potem policjanci sprawdzali trasę jeszcze kilka razy, niemal do ostatniej chwili przed startem. Musieliśmy mieć pewność, że na trasie nic się nie zmieniło, nie zrobiono na przykład jakiegoś wykopu. A w dniu rajdu policjanci, którzy od lat z nami współpracują, wystawili patrole w najbardziej newralgicznych miejscach trasy.

Sędziowie mieli pewną zagwozdkę, bowiem w tym roku do rajdu, po raz pierwszy w jego historii, zgłosiły się dwa quady. I powstało pytanie natury zasadniczej - czy można je dopuścić do rajdu i w jakiej ewentualnie kategorii?

- O fachową opinię poprosiliśmy policję - dodaje sędzia główny. - I quady dopuszczono bez problemu, oczywiście po okazaniu niezbędnych dokumentów. To była nowość, ale i duża atrakcja tegorocznego rajdu. Poza tym po raz pierwszy w historii cała trasa rajdu, nie licząc samego miasta, wiodła wyłącznie przez teren gminy Siedlce.

NAJWYŻEJ SUGEROWAŁEM

Zadowolenia z takiego rozwiązania nie ukrywał wójt, **Henryk Brodowski**.

- Na pewno nie wymuszałem na sędziach, aby w ten sposób wytyczyli trasę - zarzekał się wójt. - No, może najwyżej im coś sugerowałem... Zależało mi, żeby uczestnicy zobaczyli najciekawsze zabytki w naszej gminie. Zresztą sama szkoła w Pruszynie jest bardzo ciekawa, bo istnieje już od 156 lat, a obecna drewniana część placówki pochodzi z 1934 roku. Jest najstarszą szkołą w gminie Siedlce i jedną z najstarszych na Mazowszu.

Dyrektor szkoły, **Iwona Chacińska** zewsząd zbiera pochwały jako gospodarz imprezy. A sama chwali innych.

- Dziękuję naszym paniom z KGW w Pruszynie, które zadbały o pyszny poczęstunek dla uczestników rajdu i gości - mówi Iwona Chacińska. - I oczywiście naszemu księdzu proboszczowi, Markowi Chomiukowi, który oprowadzał po kościele, mówił o jego historii i historii parafii oraz uczestniczył w sadzeniu dębu. Całą imprezę umilał nam też Zespół Śpiewaczy z Chodowa, Lena Ornowska oraz uczniowie i absolwenci naszej szkoły: Karina Szurek, Iga Tymińska i Maja Harasim. Cieszymy się, że taka wspaniała impreza zawitała do naszej szkoły, bo nigdy nie było u nas finału rajdu.

RAJD RODZINNY

A samego rajdu nie byłoby zapewne bez jej dobrego ducha, jakim od lat jest Anna Kirchner, komandor rajdu, społeczny prezes Zarządu PTTK oddział „Podlasie" w Siedlcach.

- Formuła rajdu od początku praktycznie się nie zmienia - mówi pani komandor. - Chyba jego największą wartością jest fakt, że to rajd rodzinny, z udziałem rodziców i dzieci. Impreza, dzięki różnym konkursom czy też testom i pytaniom na trasie, uczy historii tego regionu, pokazuje ważne miejsca, związane z jego bohaterską przeszłością. Pod pomnikami motocykliści tradycyjnie składają kwiaty. To nie tylko rajd, ale też uroczystość patriotyczna.

NA MECIE

Pierwsi uczestnicy rajdu już meldują się na mecie w Pruszynie. Nie ma jednak prostej zasady, że kto przyjedzie pierwszy, ten wygrywa. Na trasie były przecież testy, tor przeszkód, pytania i najróżniejsze zadania do wykonania. O miejscu decyduje suma tych wszystkich zadań. Dlatego też **Dariusz Kruk**, który pierwszy raz wystartował w rajdzie na quadzie, do końca nie jest pewny swego.

- Po raz pierwszy startujemy tu z kolegą **Pawłem Rypiną** w tego typu rajdzie uliczno-turystycznym, bo zazwyczaj jesteśmy na rajdach typowo terenowych - mówi Darek. - Cóż, powiem krótko: rajd był ciekawy, trasa malownicza, a pytania na punktach kontroli przejazdu podchwytliwe. No i te zadania, jak choćby policzenie szczebelków w płocie lub kominów na dworze w Iganiach. No i rzecz chyba najważniejsza, czyli mapa z orientacji w terenie, którą kierowaliśmy się, pokonując trasę. Myślę, że każdy, kto grał kiedyś w podchody, dobrze czytał mapę. Ja się nie zgubiłem. A pozostali? Nie wiem, jeszcze nie wszyscy przyjechali na metę.

Klub ATV Quady Siedlce liczy 23 osoby. Na razie wydelegował na rajd dwóch członków, ale ci deklarują, że to było tylko rozpoznanie i w przyszłym roku ekipa quadowców będzie większa.

W tegorocznym rajdzie tradycyjnie uczestniczyła też duża grupa motocyklistów z siedleckiego Klubu FMB. Nie tylko jako zawodnicy. Pomagali także organizacyjnie, przy sędziowaniu czy ustawianiu toru przeszkód.

- Z kolegami z quadów nie tylko się znamy, ale i przyjaźnimy - mówi „Czarny" z FMB. - I doceniamy ich umiejętności. Na torze przeszkód byli naprawdę poważnymi przeciwnikami.

POZYTYWNA IMPREZA

Największa konkurencja była jednak wśród kierowców samochodów. **Rafał Kraczkowski** przyjechał na rajd po raz pierwszy. I impreza go urzekła.

Posadziliśmy Drzewo Dziedzictwa PTTK

Ciasta Koła Gospodyń Wiejskich były pyszne.

Zwycięska załoga Renault

Zwycięzcy w kategorii motocyklistów

Żaneta Sawicka - najlepszy kierowca - kobieta

będziemy pamiętać

- Jestem tu wprawdzie pierwszy raz, ale za to aż z trzema rodzinnymi załogami - mówi Rafał. - Jechałem z żoną, córką i teściem. Szwagierka jechała z mężem i trójką dzieci, a kolejną załogę stanowił szwagier z żoną i dwójką dzieci. Można więc powiedzieć, że zdominowaliśmy rajd. Wszyscy mają superwrażenia. A ja się bardzo cieszę, że jako osoba niepełnosprawna w stopniu znacznym bez kłopotów ukończyłem rajd. To na prawdę bardzo pozytywna impreza.

DĄB DZIEDZICTWA PTTK

Prezes Anna Kirchner, wójt Henryk Brodowski i ksiądz Marek Chomiuk sadzą pamiątkowy piękny dąb – jubileuszowe Drzewo Dziedzictwa PTTK. Tuż obok trzech innych, które posadzono w 2000 roku. Ksiądz Marek Chomiuk opowiada o miejscu, na którym rosną dęby.

- To pierwotny plac, na którym kiedyś stały trzy pierwsze, drewniane kościoły w Pruszynie - wyjaśnia. - A trzeba pamiętać, że parafia w Pruszynie powstała w 1430 lub 1471 roku, w zależności od źródła. I kiedyś do tej parafii należała wioska Siedlce...

- Cieszę się z waszego rajdu i jego idei, która uczy zasad bezpiecznego ruchu drogowego - dodał ksiądz. - Sam przejechałem na rowerze ponad 40 tysięcy kilometrów, odwiedzając 25 krajów. Dla mnie nie ma nic piękniejszego, niż chwalenie Pana Boga przy takich właśnie okazjach, kiedy na rajdach spotyka się tylu ludzi, którzy się wcześniej nie znali...

NAGRODY DLA ZWYCIĘZCÓW

Puchary i wyróżnienia wręczali uczestnikom rajdu: prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**, wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski, dyrektor siedleckiego WORD **Dariusz Napiórkowski** oraz redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego", jednego z głównych organizatorów rajdu, **Dariusz Kuziak.**

Wśród załóg samochodowych wygrali **Damian i Paulina Sikorscy** przed **Jarosławem** i **Moniką Chromińskimi** oraz **Michałem i Stellą Nowakami**. W grupie motocyklistów zwycięzcą został **Michał Styczyński**, przez **Piotrem i Darią Głuchowskimi** oraz **Sebastianem Dziwulskim**. Puchar dla najlepszego kierowcy-kobiety otrzymała **Żaneta Sawicka**, a puchar dla najlepszego pilota-kobiety **Małgorzata Zdunek**. Emocjonujący, wymagający dogrywki, był też konkurs krajoznawczy „Znam powiat siedlecki". Wygrała go **Sylwia Kraczkowska** przed **Rafałem Kraczkowskim**, **Karolem Goluchem** i **Andrzejem Grzeszkiem**. Na torze sprawnościowym najlepsi byli Małgorzata Zdunek i **Tomasz Zdunek**.

- Tu było widać przyjaźń prezydenta z wójtem, którzy razem zaczynali i wspólnie zamykają rajd - podsumował wójt Henryk Brodowski. - I inne uroczystości też ogarniemy.

- Pomimo różnych trudności i obaw impreza nam się udała - powiedział Dariusz Kuziak. - Wszystkim dziękujemy. Będziemy dobrze pamiętać tę niedzielę.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Zwycięzcy rajdu w kat. samochody Paulina i Damian Sikorscy mieli podwójne szczęście, wygrali też wejściówkę do kręgielni.

Dyrektor szkoły w Pruszynie, Iwona Chacińska, okazała się doskonałym gospodarzem

Laureaci konkursu firmy Matrix

Laureaci dziecięcych konkursów z Anną Kirchner i Iwoną Wysokińską

Andrzej Sołtysiuk w Muzeum Regionalnym

Ulotne sekrety rzeczywistości

Wystawę **Andrzeja Sołtysiuka** „Na skraju rzeczywistości" mogliśmy oglądać na początku tego roku w „A Galerii" Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Wernisaż jej nowszej wersji, poszerzonej o „Ulotne sekrety rzeczywistości", odbędzie się 25 września o godz. 18 w Muzeum Regionalnym.

Andrzej Sołtysiuk urodził się w Białymstoku. Był nauczycielem w Liceum Sztuk Plastycznych w Mińsku Mazowieckim. Od 1973 do 1978 r., kierował Muzeum Okręgowym w Siedlcach. Później pracował w siedleckich zakładach zabawkarskich, jako instruktor w CKiS oraz jako wykładowca WSRP (dziś UPH). Przez 3 lata mieszkał w Rzymie. **(Ana)**

CKiS zaprasza

Trudno powiedzieć, ile jest par małżeńskich, które chciałyby się wybrać na terapię dla par, ile tych, które nigdy w życiu się na nią nie wybiorą, a ile takich, którym uratowała małżeństwo.

Ci, którzy chcą miło spędzić wieczór, a jednocześnie spojrzeć z dystansu i z przymrużeniem oka na swoje małżeństwo, mogą się wybrać na „Cudowną terapię". **26 września o godz. 19.00** na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce zaordynują ją widzom: **Ula Gotowicka, Maciej Czapski** i **Robert Protasewicz**.

Jak zakończy się spotkanie terapeutyczne pary małżeńskiej, która

wydawała się przypadkiem „beznadziejnym"? Czy tak nieudana para, ale z wieloletnim stażem małżeńskim, jest w stanie udzielić porady małżeńskiej komuś innemu?

Jeśli nie uda Wam się zobaczyć „Cudownej terapii" w najbliższą sobotę, możecie się wybrać na ten spektakl **17 października o godz. 19.00**. **(Ana)**

Na rondzie w Iganiach

Zepchnięta na słup

Na rondzie w Iganiach 16 września ok. godz. 21.00 doszło do kolizji samochodu osobowego i ciężarówki. Kierujący samochodem ciężarowym, 65-letni obywatel Białorusi, jadąc od strony Warszawy w kierunku Terespola, na rondzie zaczepił o samochód osobowy, którym kierowała 31-letnia kobieta. Samochód osobowy był ciągnięty przez naczepę ciężarówki i został zepchnięty na słup oświetleniowy. Na szczęście nikomu nic się nie stało. **(ak)**

Sporo było w skrzyniach, które zakopano w lesie.

Leśnicy szukają pamiątek

Mało kto wie, że 100 lat temu w Siedlcach powstała jedna z czterech w Polsce Dyrekcji Lasów Państwowych. Siedlecki nadleśniczy Jerzy Osiak chce wrócić do tej historii i przypomnieć, jak ważną role odgrywali leśnicy w dziejach naszego regionu. Pomysłem jest wystawa zdjęć i pamiątek z czasów istnienia dyrekcji. Tyle że wojenna zawierucha i późniejsze ciągłe zmiany sprawiły, że pamiątek i zdjęć jest mało. – Wiemy, że sporo z nich mają emerytowani pracownicy naszego nadleśnictwa – mówi Jerzy Osiak. – I apelujemy do nich o czasowe wypożyczenia. Oddamy w takim stanie, jak weźmiemy. Nic nie zginie!

LWÓW I SIEDLCE

W 1920 roku, dwa lata po odzyskaniu niepodległości, w Polsce powstały cztery Dyrekcje Lasów Państwowych: w Warszawie, Radomiu, Lwowie i Siedlcach. Ta siedlecka istniała do czasu reformy administracyjnej w 1975 roku. Początkowo mieściła się w budynku obecnego „Prusa" przy ulicy Floriańskiej. Jej zasięg był bardzo duży: na północ sięgała aż za Suwałki, na południu aż za Włodawę. Jej pierwszym dyrektorem był Wacław Rogiński.

- Był to niesamowity człowiek – mówi nadleśniczy. – Urodził się w Irkucku na Syberii, gdzie został zesłany jego ojciec, jeden z dowódców powstania styczniowego.

Wacław Rogiński zaraz po objęciu funkcji powołał społeczny komitet budowy nowej dyrekcji. Budynek powstał w 1934 roku na rogu ulic Prusa i Poniatowskiego (późniejsza komenda policji).

- Potem przeszedł na emeryturę, ale w 1944 roku sam zgłosił się do rządu lubelskiego i głosami leśników został wybrany ponownie na dyrektora – dodaje Jerzy Osiak. – Później działał w Ministerstwie Środowiska. To za jego czasów powstało wiele istniejących teraz nadleśnictw.

Grób Wacława Rogińskiego znajduje się na siedleckim cmentarzu. W pierwszych latach po powstaniu dyrekcji leśnicy zajmowali się głównie urządzaniem lasów. - Bo te były w bardzo złym stanie – mówi nadleśniczy.

• Gmach Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach (Narodowe Archiwum Cyfrowe)

SKRZYNIE ZAKOPANE

Gdy zaczęła się druga wojna światowa, siedlecka dyrekcja została rozwiązana.

- Pracownikom wypłacono trzymiesięczne odprawy i wszystkich, którzy chcieli, ewakuowano. Na miejscu w Siedlcach została jedynie ekipa urządzeniowa lasów, która miała największą dokumentację, w tym wszystkie mapy – opowiada Jerzy Osiak. – Oni spakowali wszystko i załadowali na pociąg, który miał to wywieźć z Siedlec. Ale wtedy rozpoczęły się bombardowania naszego miasta. Leśnicy wynajęli więc tzw. podwody, czyli chłopów z wozami i w nocy z 7 na 8 września opuścili Siedlce. Poruszali się razem z wojskiem, spali w lasach. Wiemy tylko, że gdzieś w okolicach Białej Podlaskiej zakopali te skrzynie w lesie i się rozpierzchli. Niestety, słuch po nich zaginął.

Po wojnie dyrekcję zorganizowano na nowo.

- Poszukujemy pamiątek ze wszystkich lat – mówi Jerzy Osiak. – Najcenniejsze są dla nas zdjęcia i wspomnienia. Kilka już dostaliśmy.

Nadleśnictwo chce zorganizować wystawę wspomnieniową i wmurować tablicę, poświęconą Wacławowi Rogińskiemu w budynku przy ul. Prusa.

- Miała być również duża gala, ale koronawirus pokrzyżował nam plany – dodaje nadleśniczy.

JUSTYNA JANUSZ

Jeśli ktoś ma pamiątki związane z historią siedleckiego nadleśnictwa i dyrekcji lasów państwowych, jest proszony o kontakt z nadleśnictwem, ul. Kazimierzowska 9 lub pod nr. telefonu 25 632 84 31.

Sadowne na dożynkach prezydenckich

Delegacja z gminy Sadowne reprezentowała województwo mazowieckie na dożynkach, które w niedzielę 20 września odbyły się na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego w Warszawie.

- Władze województwa mazowieckiego zapytały nas, czy podjęlibyśmy się reprezentowania Mazowsza na dożynkach, organizowanych przez pana prezydenta Andrzeja Dudę. Podjąłem wyzwanie w sekundę. I myślę, że temu wyzwaniu sprostaliśmy – mówi wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**.

Do Warszawy na dożynki pojechała 11-osobowa delegacja z gminy Sadowne, w której znaleźli się: wójt Waldemar Cyran z żoną **Katarzyną**, przedstawiciele wsi Sadoleś, którzy przygotowali wieniec dożynkowy i zespół ludowy Sadowianki.

Podczas uroczystości wójt Sadownego miał okazję chwilę porozmawiać z parą prezydencką. Jest zachwycony zwłaszcza Pierwszą Damą. – Pani prezydentowa to bardzo miła i kontaktowa osoba – mówi Waldemar Cyran. - Pan prezydent był jakby w cieniu swojej żony, wycofany. Może jest jeszcze zmęczony długą kampanią wyborczą? – zastanawia się.

Wójt Waldemar Cyran z żoną Katarzyną w rozmowie z para prezydencką.

Dożynkowy wieniec z Sadolesia

Na dożynkach rozmawiano m.in. o przyjętej dwa dni wcześniej przez Sejm ustawie o ochronie zwierząt, która m.in. zakazuje w Polsce hodowli zwierząt na futra i ogranicza ubój rytualny. Zdaniem wielu ekspertów, ta ustawa to cios dla polskiej gospodarki i rolnictwa oraz otwarcie furtki do tego, by w przyszłości całkowicie zlikwidować (lub przynajmniej znaczącą ograniczyć) hodowlę zwierząt gospodarskich. Bo dziś będzie się zamykać fermy zwierząt futerkowych, a jutro być może – hodowlę drobiu, świń, czy krów.

Prezydent Andrzej Duda zaznaczył, że dobrostan zwierząt i ich humanitarne traktowanie są bardzo ważne, ale nie można zapominać, że na pierwszym miejscu jest byt rolnika i jego jakość życia.

- Cieszy mnie ta wypowiedź, zwłaszcza teraz, kiedy nad rolnictwem zawisła kryzysowa sytuacja wywołana przyjęciem tej ustawy. Pan prezydent zadeklarował, że będzie stał po stronie polskiej wsi i będzie bronił polskich rolników. Liczę, że dotrzyma słowa – mówi Waldemar Cyran.

Wójt dziękuje mieszkańcom, którzy zaangażowali się w przygotowanie wieńca i reprezentowali gminę na stołecznych dożynkach. – Pokazaliśmy, że jesteśmy gminą młodą i dynamiczną, która widzi swoje szanse w nowoczesności, ale też pamięta o tradycjach – mówi Waldemar Cyran. **(sej)**

Nasze nazwiska (363)

Chochowski - nie ma tego nazwiska w słownikach. Tylko w pracy „Antroponimia Polski..." pod red. A. Cieślikowej znajdziemy krótką informację, że nazwisko Chochowski zostało po raz pierwszy zapisane w źródłach w 1669 r. w Wielkopolsce. Wcześniej, w roku 1513, na Śląsku odnotowano miana Hochowski vel Hohowski. Wydaje się, że te nazwiska mogły powstać od niemieckiego nazwania *Hoch*, a ono, według Rymuta, od imion niemieckich, zaczynających się na „Hoch-" lub na „Hoh-". Z. Klimek w pracy „Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego" wywodzi takie nazwiska od przymiotnika *höh* - wyniosły, dostojny; *höch* - dumny, wysoki, duży. Nazwiska kończące się na „-ski" powstawały przeważnie od nazw miejscowości, z której dana osoba pochodziła lub przybyła, w przypadku szlachty od miejscowości będących jej własnością. Nazwiska Chochowski nie ma jednak w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich" J. Siwika. Dodajmy natomiast, że w gminie Strzelce Opolskie leży mała wieś Kadłubski Piec (obecnie przysiółek wsi Kadłub). W czasie zaborów nosiła nazwę Hochofen. W języku niemieckim znaczy to wielki piec. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwisko Chochowski nosiło w Polsce 308 osób. Najwięcej w dawnym woj kieleckim - 49, łomżyńskim - 35 i tarnobrzeskim - 27. W siedleckim - brak danych.

Matejko - jako pierwszy w 1494 roku w „Najdawniejszych zapiskach sądów sanockich 1463-1552" zapisany został „cum...testibus" (świadek) Staschek Matheiko. K. Rymut w „Nazwiskach Polaków" nazwiska takie, jak: Matejak, Matejczuk, Matejuk, Matejko wywodzi od imienia *Maciej* lub *Mateusz*. Oba pochodzą z hebrajskiego i znaczyły pierwotnie „dar Jahwe". W średniowieczu były mieszane ze sobą. Jak pisze Brückner, „Jeszcze w XVI wieku biskup krakowski Zebrzydowski ewangelistę Mateusza Maćkiem nazywał." Imię Maciej jest notowane w Polsce od XIII wieku, m.in. w zapisach: Maciej w roku 1293, Matusz w roku 1372, Maciejusz 1388, Matyja 1395, Matej 1397. W gminie Sterdyń w pow. sokołowskim leży wieś Matejki (dawne woj. siedleckie). W 1674 r. była notowana jako Mateyki. Jej miano wywodzi Rymut od nazwania Matejko, a to od imienia Maciej. Od nazwania Matejko powstała wieś Matejkówka, obecnie część wsi Wierzbanowa (woj. małopolskie). Jak pisze M. Woliński w książce „Szlachta ziemi łukowskiej na Lubelszczyźnie" od XVII wieku w parafii Trzebieszów mieszkali liczni Matejkowie, chłopi, dopiero w zapisie w 1767 r. występuje Matejko, uznawany jako szlachcic. *Matejką* w niektórych regionach Polski nazywano zdrobniale matkę. Najważniejszym przedstawicielem osób o tym nazwisku jest nasz wielki malarz Jan Matejko. Jego rodzina w 1807 r. przybyła z Czech i osiedliła się w Krakowie. Przodkowie Matejki nazywali się Matieyka, Mateyko lub Matejka. Według SNWPU, nazwiskiem Matejko w 1990 r. posługiwały się w Polsce 1924 osoby. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. bielskim - 705. W siedleckim - 86.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19.

Zdaniem starosty Ewy Besztak, w ZSP w Łochowie się uspokaja. Zdaniem opozycji – raczej się sypie.

Normalizacja czy bałagan?

- Sytuacja w szkole w Łochowie się normalizuje – przekonywała starosta węgrowska.

- To, co się dzieje w tej placówce, przypomina takie zdarzenie: ktoś podpalił las, a teraz próbuje go gasić – mówił radny opozycji **Paweł Stelmach**.

Dyskusja o Zespole Szkół Ponadpodstawowych zdominowała ubiegłotygodniową sesję rady powiatu.

TA TRZECIA

Debata trwała prawie 3 godziny. Nie było jej w programie sesji. Okazją, by wrócić do sytuacji w ZSP, stała się informacja zarządu o przygotowaniu powiatowych placówek oświatowych do nowego roku szkolnego.

Przypomnijmy: Zarząd powiatu po nierozstrzygniętym konkursie na szefa łochowskiej placówki postanowił – wbrew stanowisku nauczycieli rodziców, uczniów i nie czekając na opinię rady pedagogicznej - mianować na dyrektora **Agnieszkę Ludwin** (dostała nominację 28 sierpnia).

- Nigdy w historii tej placówki nie było tak, że w pierwszych dniach po wakacjach główni członkowie zarządu powiatu pomagali dyrektorowi w prowadzeniu szkoły – stwierdził radny i były starosta **Krzysztof Fedorczyk**. Pytał, czemu miało służyć zamieszanie, bo placówka bardzo dobrze funkcjonowała. Teraz wszystko zaczyna się sypać. Niektórzy nauczyciele i pracownicy obsługi zrezygnowali z pracy, inni poszli na zwolnienia.

Zdaniem byłego starosty, jeśli startujący kandydaci nie odpowiadali zarządowi, należało sięgnąć po kogoś z grona pedagogicznego.

- Jeżeli tych dwoje kandydatów wzbudzało tak wiele kontrowersji, a konkurs został nierozstrzygnięty, postanowiliśmy powierzyć funkcję osobie trzeciej – odparła **Ewa Besztak**. Zaznaczyła, że dyrektor Agnieszka Ludwin nie jest osobą zupełnie obcą. Jej rodzina pochodzi z Łochowa, a ona przed laty pracowała tu w szkole językowej.

PUCZ I NORMA

Starosta oceniła, że szkoła w Łochowie była nieprzygotowana do nowego roku szkolnego. To „zasługa" p.o. dyrektora **Ewy Sulowskiej**, która pod koniec sierpnia zgodziła się na odejście głównej księgowej (co zagrażało wypłatom pensji) i kilku nauczycieli. Nie było też dobrze przygotowanego arkusza organizacyjnego i zatwierdzonego przydziału godzin. Na dodatek 1 września urlopowany pracownik powiatu **Michał Postek** sprowadził do szkoły, przed która demonstrowała młodzież, telewizję Polsat i – jak określiła starosta – „pucz nam organizował".

- Sytuacja w szkole się normalizuje. Jeszcze dziś (17 września – przyp. red.) będą rozmowy z ostatnimi nauczycielami, którzy zasililiby grono pedagogiczne. Lekcje się odbywają, program jest niezagrożony – zapewniła Ewa Besztak. A komentując nominację dla Agnieszki Ludwin, stwierdziła: - Myślę, że niedługo sami państwo się przekonają, że to dobry ruch.

- Skąd stwierdzenie pani starosty, że kontrowersje budziły obie kandydatury, skoro uczniowie, rodzice i nauczyciele pozytywnie wypowiadali się o pani Ewie Sulowskiej? – pytała radna **Małgorzata Zyśk**.

Jej zdaniem, ocena, że sytuacja wraca do normy, nie jest prawdziwa. Wiele lekcji się nie odbywa, a uczniowie są wcześniej wysyłani do domu. – Ten bałagan został stworzony, przykro to powiedzieć, przez działania zarządu powiatu – stwierdziła radna.

Poparł ją Paweł Stelmach, porównując wydarzenia w ZSP do tego, że ktoś podpalił las, a teraz próbuje go gasić.

ZA DARMO CZY ZA PIENIĄDZE?

Małgorzata Zyśk pytała, dlaczego zarząd powiatu na rok zwolnił Agnieszkę Ludwin z obowiązkowego pensum dydaktycznego, a jednocześnie pozwolił jej na płatne zastępstwa. Zaznaczyła, że zgodnie z uchwałą zarządu, z pensum zwalniani byli tylko ci dyrektorzy, którzy podczas prowadzenia ważnych budów pełnili funkcję inwestora zastępczego.

Starosta odparła, że sytuacja w szkole jest poważna, więcej korzyści będzie, gdy dyrektor zajmie się organizacją placówki. Dodała, że dyrektor Ludwin uczy w szkole angielskiego, ale nie będzie za to dostawała pieniędzy.

Tadeusz Krupa, naczelnik wydziału oświaty w Starostwie, sprostował: – Nie wiem, co będzie w przyszłości, ale nauczyciel, który idzie na zastępstwo doraźne, musi mieć wypłacone pieniądze.

„PRAWDZIWCY" I „FAŁSZYWCY"

Wicestarosta **Marek Renik** powtórzył za swoją szefową, że szkoła nie była przygotowana do roku szkolnego. Teraz, pod rządami nowej dyrektor, funkcjonuje normalnie.

- Część państwa może liczy na jakąś destabilizację. Ale tam nic się nie dzieje – zwrócił się do opozycji z WWE „Wspólna Droga". – W wypowiedziach pani radnej Zyśk i radnego Fedorczyka pobrzmiewał fałsz. Skoro był taki dramat (w szkole – przyp. red.), dlaczego nie wnioskowaliście o sesję nadzwyczajną, czy nadzwyczajne posiedzenie komisji oświaty? – pytał. I skwitował: - Państwa troska bardziej podyktowana jest interesem politycznym.

- Wiemy, że na świecie prawi i sprawiedliwi są tylko jedni, a fałszywców wielu – ripostował Krzysztof Fedorczyk. I dodał, że już na sesji otrzymał od jednego z rodziców pierwszej klasy plan lekcji na kolejny dzień: 18 września ta klasa miała mieć język polski, później, zamiast kolejnych 2 lekcji języka polskiego 2 lekcje wf, potem język angielski, a kolejne 3 lekcje wykreślono. – Gratuluję sukcesu – stwierdził z przekąsem. - My jesteśmy „fałszywcy", a inni są „prawdziwcy". I zapytał: - Czy trzeba było wszystko zrujnować, żeby coś na nowo zbudować?

ZDECYDUJE SĄD

W prasie starosta Ewa Besztak podkreślała, powołując się m.in. na opinię kuratorium oświaty, że nominacja Agnieszki Ludwin odbyła się zgodnie z prawem. Radny **Andrzej Kruszewski** zapytał: - Czy była to opinia, że pani Ludwin ma kwalifikacje na dyrektora, czy też że zostały spełnione wszystkie przesłanki, zawarte w ustawie o systemie oświaty?

Naczelnik Tadeusz Krupa odparł, że 27 sierpnia zarząd dostał pismo z kuratorium w Warszawie, w którym organ nadzoru wyraża zgodę „na powierzenie pani Agnieszce Ludwin stanowiska dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie od 1 września 2020 roku do 31 sierpnia 2025 roku".

- Ale nie została spełniona druga przesłanka. Nie było opinii rady pedagogicznej. Uchwała zarządu powiatu ma wadę prawną – zauważył radny Kruszewski.

Tadeusz Krupa odparł, że uchwała została zaskarżona do sądu administracyjnego. I to sąd zdecyduje, czy została ona podjęta z naruszeniem prawa, czy też nie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Nowa wicedyrektor

Podczas sesji radni zostali poinformowani, że w ZSP w Łochowie jest druga wicedyrektor. Od 14 września funkcję tę pełni Dominika Martoń-Jaroszewska.

O utworzenie stanowiska drugiego wicedyrektora (wicedyrektorem nadal jest Ewa Sulowska), wnioskowała Agnieszka Ludwin. Zarząd przychylił się do tej prośby. Pozytywnie też odniósł się do proponowanej kandydatury, podobnie jak rada pedagogiczna.

Dominika Martoń-Jaroszewska jest nauczycielem, wiceprezesem Stowarzyszenia „Jacy Tacy" oraz radną Rady Miejskiej w Łochowie (mandat zdobyła z list PiS). **(sej)**

Rodzina zmarłej wnioskowała o przeanalizowanie treści, zapisanych w telefonie, który znaleziono przy zwłokach.

To jednak było samobójstwo

Prokuratura nie ma wątpliwości co do śmierci kobiety z powiatu sokołowskiego, która zaginęła w listopadzie, a w grudniu została znaleziona martwa w lesie. Jej zgonu nie spowodowały inne osoby.

Od grudnia ubiegłego roku tą sprawą żył cały nasz region.

SZUKALI Z NADZIEJĄ

39-letnią Elżbietę ze wsi Skibniew-Kurcze w gminie Sokołów Podlaski ostatni raz widziano po 5.00 rano w piątek, 22 listopada 2019 r. Wyszła wtedy z domu, ale nie pojechała, jak wcześniej, z kolegą ze wsi, tylko ruszyła pieszo na przystanek w Skibniewie. Do pracy w sokołowskich zakładach mięsnych jednak nie dojechała.

Jeszcze tego samego dnia mąż kobiety zgłosił jej zaginięcie policji. W sobotę mieszkańcy Skibniewa-Kurczy przeczesywali okoliczne lasy, a potem Elżbiety zaczęła szukać policja. 29 listopada w przeszukaniu ponad 3,5 tys. ha wzięło udział kilkaset osób, w tym wojsko oraz policja korzystające ze śmigłowca i quadów. Bez skutku.

Mimo to rodzina i znajomi nie porzucali nadziei. - Jeśli słyszysz, to daj jakiś znak. Jesteś potrzebna - apelował w „Tygodniku" na początku grudnia **Andrzej Rytel**, sołtys Skibniewa-Kurczy.

PEWNOŚĆ I WĄTPLIWOŚCI

Tragiczny przełom w sprawie nastąpił 27 grudnia. Tego dnia około godz. 10.20 w kompleksie leśnym na terenie gminy Sabnie odkryto wiszące na drzewie zwłoki kobiety. Jak mówił wtedy **Leszek Soczewka**, sokołowski prokurator rejonowy, choć identyfikację zmarłej uniemożliwiało znaczne stadium rozkładu, znajdowały się przy niej dokumenty, zdjęcia i telefon komórkowy, należące do zaginionej. Także ubiór osoby znalezionej 27 grudnia odpowiadał temu, który miała na sobie Elżbieta.

Na początku roku wykonano sekcję zwłok. Jej wstępne wyniki wskazywały, że do śmierci doszło w wyniku powieszenia i bez udziału osób trzecich. Zaplanowano badania DNA oraz badania wycinków z narządów, by upewnić się co tożsamości zmarłej i przyczyny zgonu.

Ich wyniki prokuratura otrzymała na początku lutego. Dały one 100-procentową pewność, że znaleziona kobieta to Elżbieta ze Skibniewa-Kurczy. - Dla śledztwa oznacza to jedną wątpliwość mniej, ale czynności procesowe są kontynuowane - informował nas wówczas Leszek Soczewka. A asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy sokołowskiej komendy, dodawał, że powołano biegłego sądowego, który ma potwierdzić lub wykluczyć udział osób trzecich. Jak się później okazało, nie był to ostatni biegły w tej sprawie.

BEZ ZARZUTÓW

Na finał sprawy przyszło czekać do połowy września. Wtedy to prokuratura zakończyła analizę 2 opinii biegłych. Według pierwszego z nich, patomorfologa, nic nie wskazuje na udział osób trzecich w śmierci Elżbiety ze Skibniewa-Kurczy. Na ciele kobiety nie stwierdzono bowiem obrażeń, które mogłyby wskazywać, iż wobec niej użyto przemocy albo upozorowano samobójstwo. Druga ekspertyza, o którą wnioskował pełnomocnik rodziny zmarłej, dotyczyła treści zapisanych w znalezionym przy niej telefonie. Również one nie wskazywały, by ktoś inny przyczynił się do tej śmierci.

- Zdaniem prokuratora prowadzącego materiał dowodowy jest kompletny. Wszystkie istotne dla postępowania dowody zostały zebrane. Postępowanie prowadzono w sprawie nakłonienia do samobójstwa bądź udzielenia pomocy przy nim, a że nikogo takiego nie ustalono, nikomu nie postawiono zarzutów - informuje Leszek Soczewka.

Prokuratura Rejonowa zdecydowała zatem, by umorzyć sprawę śmierci 39-latki.

Jej szef podkreśla jednak, że umorzenie jest jeszcze nieprawomocne i w ciągu 7 dni od wręczenia postanowienia strona, czyli rodzina kobiety, ma prawo złożyć zażalenie. - Poza tym postępowanie w tej sprawie będzie można wznowić, jeśli tylko pojawią się nowe okoliczności, które uzasadnią taką decyzję - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Helena Borucińska (1932 – 2020)

I co ja mogę napisać? Co przywołać jako wspomnienie? Chyba przede wszystkim to, że właśnie Ona, Nasza Pani, nauczyła mnie składać literki. Nie, jednak nie będę – choć mam na to wielką ochotę - przywoływał czasu, gdy w naznaczonym ciekawością (ale i niepewnością) szeregu czekaliśmy (w roku 1964) pod klasą w „ósmej szkole" – jak się wtedy mawiało – na Naszą Panią, którą okazała się być Helena Borucińska. Ani o sobie, ani o niej nic nie wiedzieliśmy. Teraz, szkoda, że dopiero teraz, mam pewność, że takiej wychowawczyni, jak Ta Pierwsza, nigdy więcej już nie miałem...

Następne, po latach, moje ważne spotkanie z Naszą Panią miało miejsce w... przychodni ortopedycznej siedleckiego szpitala wojewódzkiego. Zmierzałem do jednego z gabinetów, gdy kobiecy głos spytał mnie, czy ja, to ja? Tembr głosu kobiety pytającej cokolwiek mnie obezwładnił, ale nie wywołał ani niechęci, ani lęku. Przeciwnie! Przywołał jakieś ciepłe myśli... Gdy ujrzałem, że woła mnie Pani Helena, oczekująca na przyjęcie przez któregoś z lekarzy, wrócił tamten szkolny i piękny (jak go dziś oceniam) czas. Tak zaczął się drugi, śmiem stwierdzić dojrzalszy intelektualnie, okres znajomości z Moją Panią.

Jakimż przeżyciem było dla mnie, gdy w czasie „dorosłego" już spotkania z Moją Panią „osuszyliśmy" pół butelki sycylijskiego „Muscatu"... Poczułem wtedy lekkie zmieszanie, ale też i swoistą nobilitację: oto ja, niegdysiejszy uczeń siedziałem przy jednym stoliku z Moją Panią, dla której gotów byłem zrobić właściwie wszystko.

Z czasem nasza znajomość stawała się zażylsza. Nie tylko osobiście poznałem córkę i wnuki Mojej Pani, ale zostałem dopuszczony do jej osobistych spraw i myśli...

I tylko ja wiem, jakich argumentów użyłem, by nakłonić Panią Helenę, by przyłączyła się do Stowarzyszenia „Nasza Stara Ósemka", tworzonego przez uczniów i nauczycieli nieistniejącej już, a wybudowanej w roku 1938, szkoły na Nowych Siedlcach.

Nie chcę przywoływać szeregu wspomnień z Naszą Panią w roli głównej, bo po co? Kto był w „naszej klasie", ten je zna, a kto kończył inne, i tak nie będzie wiedział, co czujemy, jako społeczność szkolna, gdy powoli dociera do nas, że zostaliśmy sami z naszymi wspomnieniami.

Przytoczę więc tylko słowa naszej klasowej koleżanki, Haliny, która tak oto przyjęła wiadomość o odejściu Naszej Pani: Jak zamknę oczy, mam pod powiekami Jej młodą, zawsze uśmiechniętą twarz...

I niech taką pozostanie w naszej - „ósemkowiczów" - pamięci...

Jeden z uczniów

Zderzenie w Skórcu

16 września po godz. 8.00 na ulicy Siedleckiej w Skórcu czołowo zderzyły się dwa samochody osobowe.

Jak powiedziała sierż. szt. **Małgorzata Mazurek** z KMP Siedlce - Kierujący peugeotem 19-latek, na zakręcie drogi, stracił panowanie nad kierownicą i doprowadził do zderzenia z jadącym w przeciwnym kierunku oplem astrą, kierowanym przez 28-kobietę. Oboje kierujący to mieszkańcy gm. Skórzec, oboje byli trzeźwi. Osoby poszkodowane zostały przewiezione do szpitala, gdzie po badaniu zostały zwolnione. **(ak)**

fot. Aga Król

CO W KINACH?

GARWOLIN
25-29 września
Godz. 14.00 „Klara Muu"
Godz. 15.40 i 20.30 „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy"
Godz. 18.15 „Nowi mutanci"

ŁUKÓW
23-24.09, godz. 14, 15.30: „Waleczne rybki" (USA, b.o.)
godz. 17.15, 19.15: „After 2" (USA, 15)
godz. 21: „Pętla" (Polska, 15)
25.09-1.10, godz. 14.00, 16.15: „Mulan" (USA, b.o.)
godz. 18.30: „After 2" (USA 15)
godz. 2.30: „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" (Polska, 15)

SIEDLCE
HELIOS 23-24.9
POKAZY SPECJALNE:
Kultura Dostępna - „Pan T." czw. 13:00, czw. 18:00
PREMIERY:
„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" 2D czw. 10:45, 13:30, 16:15, 19:00, 21:15 śr. 10:45, 13:30, 16:15, 19:00, 21:30
FILMY TYGODNIA:
„After 2" 2D/napisy śr. 12:15, 14:50, 17:30, 21:15 czw. 12:15, 14:50, 17:30, 20:30
„Pętla" 2D śr. 12:45, 15:30, 17:00, 19:30, 21:45 czw. 15:20, 17:00, 20:00, 21:45
„Mulan" 2D / dubbing śr. 10:15, 13:00, 15:45, 18:30 czw. 10:10, 12:50, 15:40, 18:30
„Mulan" 2D/napisy śr, czw. 11:15 „Tenet" 2D/napisy śr. 20:00, czw.19:30
„Harry Potter i Insygnia Śmierci" cz. 2 2D/dubbing śr., czw. 14:00
DLA DZIECI:
„O czym marzą zwierzęta" 2D/dubbing śr., czw. 10:00
„Scooby-Doo!" 2D/dubbing śr., czw. 10:30

NoveKino
Kino z pasją:free solo: „Ekstremalna wspinaczka" 100' 19:00 (czw.)
„Trolle 2" - przedpremiera 91' 14:30 (sob., ndz.), 16:20 (sob., ndz.)
„Tarapaty 2" 87' 10:00 (śr.), 11:30 (czw.) 12:00, 13:15, 15:00, 17:00
„Jak najdalej stąd" 98' 18:45
„Greenland" - napisy 120' 14:45, 20:45
„Wojtyła. Śledztwo" - lektor 92' 12:30 (bez pt., pon.), 17:00
„Mulan" dubbing 115' 12:15 (bez śr.), 14:30 (bez sob., ndz., śr.), 16:45 (bez. sob., ndz.), 18:10 (sob., ndz.)
„Całe szczęście" 108' 12:00 (pt., pon.)
„25 Lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" 118' 13:45, 14:30 (śr.) 16:00, 18:20, 20:40
„O czym marzą zwierzęta" - dubbing 90' 9:00 (śr., czw.) 9:15 (śr.), 11:00 (śr.), 12:45 (śr.)
„Pętla" 106' 18:45 (bez czw.), 21:00 (bez czw.) 21:15 (czw.)
„After 2" napisy 106' 19:00 (bez sob., ndz.), 20:25 (sob., ndz.), 21:00 (bez sob., ndz.)

SOKOŁÓW kino „Sokół"
24-27 września, 16.00: „Solan i Ludwik - Misja Księżyc"
24-27 września, 18.00: „Nowi mutanci"
24-27 września, 20.00: 25 lat niewinności. „Sprawa Tomka Komendy"

WĘGRÓW
kino Kongres
25-27 września, godz. 16: „Waleczne rybki", dubbing, (USA)
24-27 września, godz. 18: „Pojedynek na głosy", (Wielka Brytania)
24-27 września, godz. 20.30: „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy", (Polska)

Kino Łochów w Łochowie
23-24 września, godz. 15 i17.30: „Mulan", dubbing, (USA)
25-27 września, godz. 15: „O czym marzą zwierzęta", dubbing, (Australia)
25-27 września, godz. 17: „Pętla", (Polska)
25-27 września, godz. 19.30: „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" (Polska)

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby z powiatu garwolińskiego, których akt zgonu został sporządzony od 14 do 18 września

Marianna Ostrowska, 99 lat
Henryk Pałyska, 91 lat
Stanisław Kępa, 74 lata
Jan Pięta, 78 lat
Wacław Wawer, 62 lata
Robert Krasiński, 38 lat
Antoni Poncyliusz, 64 lata
Leszek Żołądek, 62 lata
Regina Jedynak, 90 lat
Alina Rodzik, 70 lat
Adam Osiak, 65 lat
Wanda Błażejczyk, 82 lata
Krzysztof Knotek, 65 lat
Jan Gładysz, 69 lat
Janina Kapczyńska, 82 lata
Stanisława Wojtaś, 87 lat

USC w Kosowie Lackim
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 14 do 18 września

Grażyna Mróz, 72 lata

USC w Łosicach
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 14 do 18 września

Stanisław Marczewski, 56 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 14 do 20 września

Kazimierz Skwarek, 86 lat
Zofia Dek, 75 lat
Wacława Kleszcz, 88 lat
Jan Kędziora, 77 lat
Wiesław Cichosz, 59 lat
Eugenia Tomasik, 86 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 18 września

Jadwiga Wachnikowska, 78 lat
Aniela Jadwiga Wysokińska, 97 lat
Maria Jadwiga Grochowska, 65 lat
Marianna Danuta Milatti, 86 lata
Grzegorz Woliński, 37 lat
Jan Władysław Górski, 91 lat
Maria Iskrzycka, 71 lat
Helena Jaworko-Jaworowska, 91 lat
Tomasz Radzimirski, 50 lat
Ryszarda Strzalińska, 78 lat
Maria Janas, 97 lat
Sabina Golec, 92 lata
Antoni Stanisław Koć, 81 lat
Rozalia Nowak, 91 lat
Anna Borkowska, 66 lat
Kazimierz Krupa, 68 lat
Sabina Krystyna Szymańska, 74 lata
Kazimierz Wasilewski, 79 lat
Zygmunt Radzikowski, 89 lat
Andrzej Satyła, 69 lat
Szczepan Świątkowski, 70 lat
Marianna Władysława Rucińska, 83 lata
Ireneusz Sowa, 57 lat
Sebastian Dominik Przepiórski, 49 lat
Wiesław Połuszejko, 66 lat
Andrzej Szufranek, 67 lat
Halina Kocak, 90 lat
Hanna Irena Próchnicka, 53 lata
Izabela Zawadzka, 91 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 17 września

Kazimierz Sadokierski, 68 lat
Zinaida Socha, 82 lata
Andrzej Kobyliński, 71 lat
Marianna Gomza, 91 lat
Mariusz Orłowski, 46 lat
Arkadiusz Tymoszuk, 35 lat
Marianna Michalska, 77 lat
Sławomir Chormański, 61 lat
Waldemar Izdebski, 60 lat

Prokurator
Iwonie Filimoniuk
wyrazy najgłębszego
ŚP czucia z powodu śmierci
MATKI
składają koleżanki i koledzy
z Prokuratury Okręgowej w Siedlcach

Z wielkim smutkiem żegnamy zmarłą ukochaną Nauczycielkę, wspaniałą Koleżankę, niezwykłą Kobietę, Nestorkę i Członka Honorowego Stowarzyszenia Nasza Stara Ósemka

HELENĘ BORUCIŃSKĄ

Wyrazy współczucia dla Bliskich

Grono ósemkowiczów
dawnej Szkoły Podstawowej Nr 8 w Siedlcach,
Zarząd Stowarzyszenia Nasza Stara Ósemka

STYPY
• **blisko cmentarza** (300 m)
• **duży parking**
Sala „Olimpia" Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Godne pożegnanie najbliższej osoby
■ profesjonalna obsługa,
■ spokojna, nastrojowa atmosfera
Restauracja „Piwnica za Rogiem"
ul. Sokołowska 23, 08-110 Siedlce
tel. 889-010-020

Zawsze byłam trochę chłopczycą

Rozmowa z Iwoną Teresą Kurowską, żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej

■ **Kiedyś panny za mundurem biegały sznurem. Dziś same zakładają piękne uniformy wojskowe. To taki współczesny sposób zwracania na siebie uwagi?**

– To zupełnie nie o to chodzi. My, kobiety nie musimy mundurami wabić mężczyzn. Model mężczyzna-wojownik, kobieta-opiekunka wojownika dawno przeszedł do lamusa. W czasach wojennych wiele kobiet walczyło z bronią w ręku, chociaż nie wszystkim dane było założyć mundury. Mundur jest faktycznie twarzowy. Każdy w nim dobrze wygląda, ale najważniejsze jest, że noszę na nim polskiego orła i najpiękniejszą biało-czerwoną.

■ **U Pani wojskowe zainteresowania ujawniły się dość późno, bo po urodzeniu czworga dzieci i wychowaniu dwóch dorosłych synów.**

– To nie do końca jest tak. Miłość do tradycji wojskowych zrodziła się u mnie w czasach harcerskich. Zaczynałam w ZHP, ale prawdziwe wychowanie harcerskie zdobyłam w przykościelnym hufcu księdza Mariana Daniluka. Jeździliśmy kursowymi pociągami z pełnym ekwipunkiem na plecach. Nikt nie woził nas autokarami. Sami musieliśmy budować obozy, przygotowywać posiłki, a przy tym narażać się na szykany milicji. To był bardzo wymagający survival. Lubiłam to, bo zawsze byłam trochę chłopczycą. Łaziłam po drzewach, płotach...

■ **Rodzice na to się godzili?**

– Rodzice wiedzieli, że ksiądz Daniluk uczy nas patriotyzmu. Nigdy mi nie zabraniali angażowania się w ruch harcerski, w pełni akceptując moją pasję. Nie byli wielkimi działaczami opozycyjnymi, ale odrzucali wszelkie propozycje zapisania się do PZPR dla zrobienia jakiejś kariery.

■ **Najstarszy Pani syn jest oficerem, młodszy studiuje na Wojskowej Akademii Technicznej, sześcioletni Leon i trzyletnia Gloria już paradują w ubrankach polowych. Tylko mąż trzyma się z dala od wojska.**

– Nie tak bardzo z dala, będąc głową takiej rodziny. Jest bardzo dobrym strzelcem Legii. Ma kilka sztuk broni. Pasjonują go militaria.

■ **Nie protestował, gdy Pani oznajmiła chęć wstąpienia do wojska?**

– Ma bardzo wyrozumiałe podejście do moich pomysłów. Gdy oznajmiłam, że mam wewnętrzną potrzebę wyjechać na misje do Boliwii, to powiedział: jak musisz, to leć. Byłam tam dwa miesiące. Jak powiedziałam, że chcę wstąpić do wojska, to też powiedział: jak musisz, to wstąp.

■ **Kiedy Pani wstąpiła?**

– Dniem mojego wcielenia do jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej był 20 lipca 2019 roku. Od razu zresztą pojechałam na poligon. Pewnie wcześniej znalazłabym się w wojskowych szeregach, gdyby nie sprawy rodzinne.

■ **Zgaduję, że wybrała Pani specjalizację kucharską. Wojsko musi przecież coś jeść.**

– Wojsko jeść musi, ale ja rozpoczęłam od specjalizacji saperskiej. Później przydzielono mi ratownictwo medyczne.

■ **Teraz stara się Pani o patent oficerski.**

– Gdy na początku tego roku pojawiła się informacja, że można aplikować na kurs oficerski, to nie miałam wątpliwości, żeby złożyć odpowiednie dokumenty. Pozytywnie przeszłam przez procedurę egzaminacyjną, a nie była ona łatwa, gdyż na jedno miejsce kandydowały trzy osoby. W każdym razie, w grudniu rozpocznę szkolenie oficerskie na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Chcę uzyskać patent w specjalności saperskiej.

■ **Saper myli się tylko raz.**

– O raz za dużo.

■ **W historii Polski wiele było znakomitych formacji wojskowych. Wojowie Chrobrego, husarzy Sobieskiego, kosynierzy Kościuszki, legioniści Piłsudskiego budzą podziw i dumę narodową. Którą z nich ceni Pani najbardziej?**

– Chyba Armię Krajową. Tak się składa, że z wykształcenia jestem polonistką. Byłam nauczycielką, a moje życie długo toczyło się w kręgu literatury i etosu rycerza-żołnierza. Ciągle ze ściśniętym gardłem czytam o walce akowców podczas II wojny światowej i ich tragedii po 1945 roku.

■ **W ostatnich wyborach parlamentarnych kandydowała Pani do Sejmu...**

– ...zabrakło mi tylko 204 głosów.

■ **...a więc jest Pani politykiem. Proszę mi zatem wyjaśnić, czy za wolne może uważać się państwo, w granicach którego stacjonują obce wojska?**

– Stacjonują, bo wynika to z naszych sojuszy militarnych. To są nasi przyjaciele. Liczymy na to, że w chwili zagrożenia nam pomogą.

■ **O armii radzieckiej też mówiono, że to sojusznicy i przyjaciele.**

– To był sojusz wymuszony, a czerwonoarmiści nie byli naszymi przyjaciółmi. Raczej bym ich nazwała okupantami. Według mnie prawdziwe wyzwolenie kraju nastąpiło dopiero w 1989 roku. Dziś w Polsce stacjonują wojska amerykańskie, ale absurdem byłoby mówienie, że Stany Zjednoczone nas okupują. To przecież my usilnie zabiegaliśmy, żeby oni byli w Polsce.

■ **Polityka szukania przyjaciół daleko, a wrogów blisko już raz, w 1939 roku, przyniosła opłakane skutki.**

– Obyśmy nie musieli tego sprawdzać w rzeczywistości. Obecność wojsk amerykańskich, czy szerzej ujmując natowskich, ma odstraszać naszych wrogów od niecnych zamiarów. Obserwujemy, co dzieje się na Białorusi i modlimy się, żeby sankcje polityczne i gospodarcze okazały się skutecznym narzędziem w walce z reżimem Łukaszenki.

■ **Starzy żołnierze rezerwiści z sarkazmem mówią, że gdyby do Polski wpadła jakaś specjalna kompania Łukaszenki, to nasi terytorialsi zatrzymaliby się po drugiej stronie Wisły.**

– Wiem, że trochę kpi się z naszej formacji, ale w każdych rodzajach wojsk są różni ludzie. W jednostkach WOT znam osoby znakomicie wyszkolone w sztukach walki i strzelaniu, które z pewnością dałyby radę białoruskim czy rosyjskim omonowcom.

■ **W czasach mojej młodości prześmiewczo śpiewano „Nie oddamy Chinom Związku Radzieckiego, nie oddamy Chińczykowi Kraju Rad ...". Teraz to chyba powinno się śpiewać „Nie oddamy Putinowi Ameryki".**

– Jeśli takie dowcipy już krążą, to coś na rzeczy musi być. Sama miałam chwile obawy, czy w Polsce nie dojdzie do jakiejś powtórki z Ukrainy, gdy Łukaszenko zaczął usilnie szukać wroga zewnętrznego.

■ **To wielka polityka. Znacznie bliżej są sprawy powiatowe. Pani ciągle jest aktywna ...**

– Nie zamierzam wycofywać się z życia publicznego mojego, czyli garwolińskiego powiatu. Od wielu lat działam społecznie niezależnie od zajmowanego stanowiska. Przyszłość w perspektywie trzyletniej, a tyle pozostało do końca trwającej kadencji samorządów, jest bardzo ważna, ale w tej chwili pochłaniają mnie inne zobowiązania. Są to projekt o zasięgu ogólnopolskim i kurs oficerski na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie.

■ **Może zatem porozmawiamy o tym projekcie ogólnopolskim.**

– Chętnie, ale jeszcze nie teraz

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał MIROSŁAW BUCZEK

A jednak się udało

Powolutku życie kulturalne wraca do normalności. Nie jest to, co prawda, łatwo w kraju, który nawet podczas świetnej koniunktury gospodarczej na świecie nie tylko nie ograniczał deficytu budżetowego, a wręcz go powiększał, ale mimo to Saturator Teatralny w Garwolinie ponownie odniósł sukces. Już na początku widzów zachwycili w ekspresyjnej etiudzie „Popieram miłość" **Zuzanna Ziółek** i **Jan Dusza**. Niech żałują ci, którzy nie dali się poprowadzić śladami baśni „Żelazne Trzewiczki" w wykonaniu Teatru O!Mamy. Aktor Teatru Rękawiczka, **Michał Lasocki** porwał widzów monodramem, nawiązującym do różnych opowiastek o carycy Katarzynie. Wiele wątków występu artysty pasowało jak ulał do współczesności. Myślący widzowie długo będą o tym pamiętać, zastanawiając się, być może, kogo aktor miał na myśli? Refleksje z pewnością wzbudził spektakl Teatru Ósmego Dnia „Arka". Była to zresztą najwyższa półka światowa. „Arka" z powodzeniem gościła na scenach: Europy, Azji i Ameryki Południowej.

Organizatorami „wspomagania kulturalnego układu krążenia" byli: Mazowiecki Instytut Kultury, samorząd miasta Garwolin oraz Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie. W otwarciu imprezy uczestniczyli, między innymi, poseł: **Grzegorz Woźniak**, członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, burmistrz Garwolina – **Marzena Świeczak** oraz dyrektor Mazowieckiego Instytutu Kultury – **Magdalena Ulejczyk**. **(MB)**

Medale od prezydenta

Podniosła uroczystość odbyła się w Parysowie. Spotkały się tam pary, które przeżyły ze sobą 50 i więcej lat. Medale od prezydenta RP otrzymali: Halina i Jan Całkowie, Elżbieta i Ryszard Forysiowie, Marianna i Stanisław Kuszpitowie, Maria i Zygmunt Kierzkowscy, Marianna i Henryk Możdżonkowie, Marianna i Tadeusz Piłkowie, Zofia i Zbigniew Rychlicowie, Krystyna i Jan Rżyskowie oraz Kazimiera i Bolesław Santorkowie. **(MB)**

APTEKI

23-27 września – ul. Kościuszki 47 f

28 września – 4 października – ul. Kościuszki 4 a

Znicze w Lisich Jamach

W uroczysku Lisie Jamy w lesie Kotwica koło Garwolina hitlerowcy zamordowali kilka tysięcy ludzi. Mówi się o 2500 do 4000 rozstrzelanych - Polaków, Żydów, Romów, Rosjan. Współcześni pamiętają o tragicznych wydarzeniach z lat 40., corocznie zapalając tam znicze i składając wiązanki kwiatów.

W tym roku w uroczystości Dni Pamięci Ofiar Totalitaryzmu uczestniczyli, między innymi: **Jerzy Winek** i **Leszek Mączka** ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, a także poseł **Grzegorz Woźniak**, wicestarosta garwoliński **Marek Ziędalski** i wójt gminy Garwolin – **Marcin Kołodziejczyk**. **(MB)**

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

KRONIKA POLICYJNA

CHCIELI SPRZEDAĆ POŚCIEL, UKRADLI KILKA TYSIĘCY

Policjanci z posterunku w Pilawie poszukują mężczyzny i kobiety, którzy pod pretekstem sprzedaży pościeli ukradli kilka tysięcy złotych. Kobieta i mężczyzna chcieli sprzedać pościel mieszkańcom powiatu garwolińskiego w wieku 85 i 92 lat. Gdy zajęli ich uwagę, przeszukali rzeczy, znajdujące się w pokoju i znaleźli oszczędności.

Policjanci szukają również świadków, którzy w niedzielę 20 września w miejscowości Kozłów lub okolicach około godziny 11.30 widzieli białego vana. Informacje można zgłaszać dyżurnemu garwolińskiej komendy policji pod nr tel. 477 075 200.

POTRĄCENIE ROWERZYSTY

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do jakiego doszło w poniedziałek 14 września o godz. 14.30 w Pilawie na al. Wyzwolenia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 46-letnia kobieta, kierująca samochodem marki Seat, nie zachowała bezpiecznego odstępu podczas wyprzedzania rowerzysty i doprowadziła do jego potrącenia. Mężczyzna trafił do szpitala. Zarówno kobieta kierująca samochodem, jak i rowerzysta byli trzeźwi.

JAK MOTOCYKLISTA Z MOTOCYKLISTĄ

W sobotę 19 września około godz. 15.30 w miejscowości Jagodne (gmina Garwolin) doszło do zderzenia dwóch motocyklistów. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 31-letni mężczyzna jadący motocyklem marki Honda podczas skręcania w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zajechał drogę 26-letniemu motocykliście również kierującemu hondą. Ten doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Obaj mężczyźni byli trzeźwi.

WSZYSTKO NA NIE

Tego samego dnia w Sobolewie policjanci zatrzymali 33-latka, który kierował ciągnikiem rolniczym, mimo że miał wydany zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. W dodatku zarówno ciągnik, jak i wóz nie posiadały wymaganego prawem oświetlenia, ciągnik nie był zarejestrowany, nie był też dopuszczony do ruchu i nie miał obowiązkowej polisy OC. **(jj)**

Zaśpiewają fortepiany

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Żelechowie nie zasłania się pandemią. W sobotę, 26 września o godz. 18.00, odbędzie się tam koncert, zatytułowany „Śpiewające fortepiany – koncertowo i z humorem". Wystąpią w nim znani fortepianiści: Czesław Majewski i Janusz Tylman oraz soliści: Joanna Stefańska-Matraszek (sopran) i Irenesz Mieczka (baryton). Repertuar z pewnością nie będzie discopolowy. Organizatorzy zapowiadają bowiem przeboje muzyki klasycznej, operetkowej, a wszystko to mają urozmaicać humorystyczne anegdoty. Jeśli mieszka się bliżej niż 20 km od Żelechowa, trzeba tam być! **(MB)**

KRONIKA POLICYJNA

PALIŁ SIĘ VOLKSWAGEN

16 września w **Łosicach** na ulicy Słonecznej płonął volkswagen. Samochód stał na parkingu. W wyniku pożaru doszło do uszkodzenia zaparkowanego obok audi. KPP w Łosicach prowadzi postępowanie, które pozwoli na ustalenie przyczyn i okoliczności zdarzenia.

ZATRZYMANI POSZUKIWANI

17 września łosiccy kryminalni działając na podstawie postanowienia sądu zatrzymali poszukiwanego 33-letniego mieszkańca **Łosic**. Mężczyzna został przewieziony i osadzony w zakładzie karnym. Kolejnego dnia (18 września) poszukiwanego 23-latka, mieszkańca gminy **Stara Kornica**, zatrzymali łosiccy dzielnicowi. Mężczyzna opłacił zaległą grzywnę i został zwolniony.

NIEOBYCZAJNY WYBRYK

19 września łosicka policja została poinformowana, że w **Kisielewie** (gm. **Platerów**) na chodniku leży mężczyzna. Na miejsce skierowano patrol. Policjanci zastali siedzącego nietrzeźwego 56-letniego mieszkańca gm. Platerów, który miał wyraźne problemy z utrzymaniem równowagi.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

20 września w **Łosicach** 49-letni mieszkaniec powiatu łosickiego kierował motorowerem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

998

AUDI DACHOWAŁO

15 września w **Kózkach** (gm. **Sarnaki**) na drodze krajowej nr 19 audi wypadło z drogi i dachowało. W wyniku zdarzenia podróżujący mężczyzna został zabrany do szpitala. W działaniach brał udział zastęp JRG Łosice i OSP Sarnaki. Straty zostały oszacowane na około 20 tys. zł.

POŻAR W BIERNATACH

15 września w **Biernatach Starych** (gm. **Łosice**) miał miejsce pożar drewnianego budynku gospodarczego. W działaniach brały udział: dwa zastępy JRG Łosice, OSP Niemojki, OSP Łosice, OSP Czuchleby, OSP Łuzki, OSP Meszki i OSP Łosice. Spłonął budynek gospodarczy wraz z wyposażeniem. Straty oszacowano na około 100 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70,**
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 3, 11

Radni z gminy Stara Kornica o drogach powiatowych i zaniedbywaniu obowiązków

Remonty na telefon?

Radni gminni Piotr Kiryluk i Ignacy Janczuk podkreślają: Do powiatu trzeba pisać, pisać, pisać. Zdaniem przewodniczącej rady, czasem powinna wystarczyć rozmowa telefoniczna.

Samorząd Starej Kornicy chce, żeby starostwo wyremontowało drogę powiatową z Rudki do Kobylan i trasę „na Walimek". Powiat nie ma pieniędzy. Może przeprowadzić te remonty, jeśli zdobędzie fundusze zewnętrzne (na wkład własny, wymagany przy dotacji, złożyłyby się po połowie oba samorządy).

BO PISMO DOSZŁO ZA PÓŹNO

Gmina już jakiś czas temu przesłała do starostwa pisemną prośbę, by uwzględniło wspomniane drogi w swoich planach. Niestety, pismo doszło za późno i... powiat złożył wnioski na inne odcinki. Ale ostatnio starostwo zabiegało o kolejne dotacje.

- Dzień przed naszą ostatnią sesją dowiedziałam się, że na spotkaniu w starostwie będzie ustalane, jakie drogi zgłoszą. Nie zdążyłam napisać pisma, więc to, na których odcinkach nam zależy, przedstawiłam telefonicznie naszej radnej powiatowej (od red.: **Urszula Sadowska**) - informowała kornickich radnych przewodnicząca **Zofia Szpura**.

Oceniła też, że kolejne pismo nie było potrzebne, bo gmina już taki dokument do starostwa wysyłała.

- Nasza radna na komisji przedstawiła wniosek radnym powiatowym. Ale ostatecznie dowiedziałam się tylko, że nasze drogi nie zostały uwzględnione – dodała Zofia Szpura.

BO NIE BYŁO ZAPROSZENIA

Wójt **Kazimierz Hawryluk** stwierdził, że nawet nie dostał zaproszenia na spotkanie w starostwie.

Ignacy Janczuk

Zofia Szpura fot. MC

- Byłem zdziwiony. Przecież wcześniej prosiłem państwa o opinię w sprawie dróg. Nie chcę się bawić w politykę i kogoś pomijać, jak robi to powiat, bo jestem bezpartyjny. Ale wychodzi na to, że tylko rozjątrzyłem naszą radę, bo ze strony powiatu nie ma dobrej woli – ocenił. Jednocześnie pytał radnych, skąd teraz miałby wziąć pieniądze na dołożenie do wkładu własnego. – Jak jest deklaracja, to chcę się wywiązać. A w budżecie mamy 60 tys. zł mniej, niż zakładał plan. Bo ludzie przez pandemię nie płacą podatków. Nie wiem, co będzie w kolejnych miesiącach.

Piotr Kiryluk, nie kryjąc zdziwienia, zastanawiał się, czy nie napisano do powiatu, bo było za mało czasu, czy dlatego, że wójt nie znalazł pieniędzy na wkład własny.

- Rozmawiałem z panią starostą Klimiuk. Wystarczyło tylko wskazać, na których drogach nam zależy. Pani starosta wyraźnie powiedziała, że jeśli nie teraz będą remontowane, to na pewno zostaną uwzględnione w przyszłości – mówił. Zaznaczył też: - Jeśli chcemy, by te drogi były remontowane, trzeba składać nowe pisma do powiatu. Oni muszą wiedzieć, jak zaplanować swój przyszłoroczny budżet. Moim zdaniem, jeśli przegłosowaliśmy te dwie drogi na komisji, to obowiązkiem wójta i przewodniczącej było napisać pismo. A wy robicie, co chcecie. Mieliśmy remontować drogę gminną w Kazimierzowie, ale wyrzuciliście to z budżetu, bo były ważniejsze wydatki. I remont w Kazimierzowie już nie wrócił. Teraz tak samo chcecie robić z drogami powiatowymi? A jak kasy nie ma, panie wójcie, to może premier coś znowu panu dorzuci?

BO TYLKO PISMO MA MOC

Radny **Ignacy Janczuk** był zażenowany. Podkreślił, że przewodnicząca, nie kierując pisma do starostwa, zaniedbała swoje obowiązki.

- Nic nie wysłaliście, tylko zadzwoniliście? O czym my rozmawiamy. Ludzie! Pismo ma moc prawną, a reszta nie ma! – denerwował się. Potem nawiązał do drogi w Kazimierzowie. – I pan panie wójcie nawet nie myśli, by do tego remontu wrócić – mówił. - A radni? Nic się nie odzywacie, pod stołem wprowadzacie do budżetu swoje drogi! Człowiek, który ma trochę honoru, sprawy załatwia jawnie. Nie ma ponoć pieniędzy na nowe zadania, starych też nie realizujecie! Ludzie to widzą!

Wójt przemilczał dyskusję. Przewodnicząca oświadczyła krótko, że następnym razem skieruje pismo do powiatu.

MILENA CELIŃSKA

Szalone Niemojki i kultura

Grupa Nieformalna „Szalone Niemojki" zorganizowała w swojej wsi imprezę plenerową. Wydarzenie pod hasłem „Wielka kultura w małej wsi" zgromadziło 13 września wiele osób.

- Organizatorzy zapewnili naprawdę ciekawy program – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor Łosickiego Domu Kultury.

Były występy zespołów tanecznych, w wydzielonej strefie dla dzieci przygotowano m.in.: malowanie twarzy, wiejską budkę fotograficzną, konkurencje zręcznościowe, dawne gry i zabawy. Można było też skorzystać z dmuchańców. Jak to na piknikach bywa, nie zabrakło pysznej kuchni. W specjalnym stoisku można było skosztować potraw z regionu Łosic i okolic. Ale to nie wszystko.

Podczas części artystycznej pikniku została przybliżona twórczość **Wacławy Grodzickiej-Czechowskiej** – nieżyjącej poetki ziemi łosickiej. Można też było poznać wiersze **Marianny Pawłowskiej** z Niemojek. Czytała je sama autorka, ale i najmłodsi. Zaprezentowano także wystawę obrazów **Eleonory Kuźniak** – malarki z Podlasia. Na koniec było ognisko integracyjne.

- Piknik stanowił część inicjatywy lokalnej „Wielka kultura w małej wsi", którą grupa „Szalone Niemojki" prowadzi z funduszy, które zdobył ŁDK. A my dostaliśmy pieniądze z Narodowego Centrum Kultury na nasz projekt „Kultura dla każdego" - mówi Dorota Kozłowska. I zapowiada, że wkrótce odbędą się (również w ramach wspomnianego projektu) międzypokoleniowe warsztaty malarskie. **(mc)**

fot.arch. Łosicki Dom Kultury

Gmina Sarnaki

Antoś poświęcony

fot. arch. UG Sarnaki

W Serpelicach odbył się (13 września) Dzień Strażaka. Podczas uroczystości poświęcono „Antosia". To nowy wóz bojowy.

Dlaczego „Antoś"? Okazuje się, że nazwa została nadana na cześć drohiczyńskiego biskupa seniora Antoniego Dydycza. Bo biskup pochodzi właśnie z Serpelic. 13 września przyjechał w swoje rodzinne strony, by poświęcić nowy wóz strażacki.

- Bez zaangażowania strażaków, ochotników z OSP z Serpelic na czele z druhem komendantem Mirosławem Kuzaką wozu by nie było – mówi wójt Sarnak Grzegorz Arasymowicz.

Strażacy z Serpelic długo czekali na nowy samochód. Pod koniec ubiegłego roku udało się zdobyć 380 tys. zł z WFOŚiGW w Warszawie. Potem 200 tys. zł dała gmina Sarnaki. Do samochodu dołożyły się także Komenda Główna PSP (przekazała prawie 170 tys. zł) i samorząd województwa mazowieckiego (100 tys. zł). **(mc)**

APTEKI

23 – 27 września – ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
28 września – ul. Rynek 29, tel. 83 359 03 73
29 września – Rynek 12, tel. 83 311 11 17

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

XIII edycja Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego dla mazowieckich producentów żywności za najlepszy produkt roku 2019!

Do XIII edycji Konkursu zakwalifikowano 68 produktów żywnościowych, wytwarzanych przez mazowieckich producentów. Kapituła Konkursu wyłoniła zdobywców Laura i wskazała Wyróżnionych w grupie producentów indywidualnych i grupie przedsiębiorców.

LAURY W GRUPIE PRODUCENTÓW INDYWIDUALNYCH ZDOBYLI:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Koło Gospodyń Wiejskich Pogorzelec z Pogorzelca** za SÓJKĘ POGORZELSKĄ,
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Zofia Wójcik z Posiadały** za KEKS MARCHWIOWO-BURAKOWY,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – **Grażyna Więch z Ossowa** za TORT Z GĘSI,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Iwona Gregorczyk z Jarnic** za PRZYSMAK Z RYBY Z LIWCA,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Radosław Góral z Wierzbówca** za SER DOJRZEWAJĄCY,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Ewa Mitowska „Mitowska Zagroda" Gospodarstwo Agroturystyczne ze Sterdyni** za KONFITURĘ Z PŁATKÓW RÓŻY,
- w kategorii miody – **Tomasz Dąbrowski Pasieka** nad Bugiem z Prostyni za MIÓD SPADZIOWY,
- w kategorii napoje – **Monika Soczewka z Piaseczna** za NALEWKĘ Z RAJSKICH JABŁUSZEK.

WYRÓŻNIENIA W GRUPIE PRODUCENTÓW INDYWIDUALNYCH ZDOBYLI:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Koło Gospodyń Wiejskich „Piasecznianki" z Piaseczna** za CHLEB ZIOŁOWY „ŚLIMACZKI ZIOŁOWE",
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Anna Ugodzińska ze Stanisławowa** za SZARLOTKĘ NIEDZIELNĄ,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Gospodarstwo Rolne Dariusz Marcinowski z Radziwiłłowa Mazowieckiego** za WĘDZONY FILET Z JESIOTRA BEZ SKÓRY,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Władysława Zwierzchoń z Gąsiorowa** za ŻÓŁTY SER GĄSIOROWSKI,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Gospodarstwo Rolne Aroniowy Zakątek z Woli Cygowskiej** za SYROP Z OWOCÓW MALIN,
- w kategorii napoje **– Paweł Kowalewski** z Leśnej za WINO Z DZIKIEJ RÓŻY.

WYRÓŻNIENIA KAPITUŁY W GRUPIE PRODUCENTÓW INDYWIDUALNYCH ZDOBYLI:

- w kategorii napoje:
  – **Koło Gospodyń Wiejskich Jaworowa z Raszyna** za WIŚNIĘ EWY,
  – **Koło Gospodyń Wiejskich Korniczanki ze Starej Kornicy** za NALEWKĘ „PIGWÓWKĘ",
  – **Grzegorz Paczewski z Nasielska** za NALEWKĘ NA SZYSZKACH SOSNY.

LAURY W GRUPIE PRZEDSIĘBIORCÓW ZDOBYLI:

- w kategorii wyroby piekarnicze – **Piekarnia Ewa i Andrzej Smolarek z Żyrardowa** za CHLEB JĘDRZEJA,
- w kategorii wyroby cukiernicze – **Piekarnia Gzik Violetta Gzik-Janiak z Sochaczewa** za SZARLOTKĘ BIO,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – Wyrób Wędlin Tradycyjnych **Adam Węgłowski z Karniewa** za KIEŁBASĘ KRAKOWSKĄ PODSUSZANĄ,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – **Andrzej Sosiński Gospodarstwo Agroturystyczne „Stary Młyn" i Hodowla Ryb z Ołtarzy-Gołaczy** za JESIOTRA Z ZUZELI DŁUGO WĘDZONEGO,
- w kategorii produkty mleczarskie – **Wojciech Krasnodębski i Monika Żurawska z Wielgolasu** za SER DOJRZEWAJĄCY „KURPIOK",
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Zielono Mi Agnieszka Jarosińska z Grzęd** za BORÓWKĘ AMERYKAŃSKĄ KONFITURĘ TRADYCYJNĄ,
- w kategorii miody – **Pasieka Murawscy Łukasz Murawski z Woli Wacławowskiej** za MIÓD WIŚNIOWY,
- w kategorii napoje – **Rafał Dziliński z Ciechanowa** za NALEWKĘ MALINOWĄ.

WYRÓŻNIENIA W GRUPIE PRZEDSIĘBIORCÓW ZDOBYLI:

- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – **Krokus Przetwórnia Owoców i Warzyw S.J. Czesław Caryk z Pająkowa** za BURACZKI TARTE,
- w kategorii produkty mleczarskie
  – **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach z Siedlec** za SEREK ŚMIETANKOWY KRIMI,
  – **Sermlek Mariusz Gregorczyk z Jarnic** za SER ZAGRODOWY Z DOLINY LIWCA.

Zapraszamy na kanały informacyjne KSOW w województwie mazowieckim.
Zaglądajcie na **www.mazowieckie.ksow.pl,** stronę na **Facebooku WIEŚci z Mazowsza** i na nasz dedykowany kanał na **YouTube WIEŚci z Mazowsza**.
Na stronie i na FB codziennie nowe informacje, fakty, analizy, zaproszenia, a na YT co tydzień audycje telewizyjne o życiu KSOW i całego Mazowsza!

WIEŚci z Mazowsza YouTube **WIEŚci z Mazowsza**

Adam Struzik
marszałek województwa mazowieckiego

Ostatnie miesiące zdominował COVID-19. Musieliśmy sprostać temu wyzwaniu i nauczyć się funkcjonować w nowej rzeczywistości. Jako pierwsze województwo w kraju sięgnęliśmy po unijne środki na walkę z koronawirusem. Realizujemy projekt, którego wartość sięga 255 mln zł. Są to pieniądze, które pozwoliły nam na doposażenie szpitali w specjalistyczny sprzęt oraz środki ochrony. Cały czas trwają zakupy potrzebnej aparatury i materiałów ochronnych, a korzystają z nich placówki w całym regionie.

Epidemia nie zatrzymała nas w codziennej pracy na rzecz rozwoju Mazowsza. Warto wspomnieć, że powstała Rada ds. Unii Europejskiej, Sejmik Województwa Mazowieckiego przyjął nowy Program Ochrony Powietrza, stale wspieramy samorządy lokalne w realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji. Mimo tego trudnego czasu, także Biuro Regionalne Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich działa bardzo aktywnie.

Janina Ewa Orzełowska
członek zarządu województwa mazowieckiego

Cieszy mnie to, że w konkursach proponowanych przez KSOW (więcej o nich na kolejnych stronach – przyp. red) bierze udział coraz więcej uczestników. I to pomimo pandemii.

Dopuściliśmy w nich możliwość składania wniosków drogą elektroniczną, co z całą pewnością miało wpływ na ostateczną liczbę zgłoszeń. Z ogólnej analizy dokumentów, które do nas napłynęły, wynika, że Mazowsze to ciągle region zbudowany na aktywności, pomysłowości i pracowitości swoich Mieszkańców.

Gratuluję laureatom zakończonych już konkursów, jednocześnie zapraszam na tegoroczne finały i oczywiście do udziału w przyszłorocznych edycjach!

Przypominamy, że rozpoczął się **Powszechny Spis Rolny**, który trwa od 1 września do 30 listopada 2020 r.
Nie trzeba czekać na wizytę rachmistrza – warto spisać się samemu przez Internet lub umówić się na spis telefoniczny. Infolinia spisowa: **22 279 99 99**, a więcej informacji o Powszechnym Spisie Rolnym 2020: **https://spisrolny.gov.pl/**

Mazowsze. serce Polski
Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

eprasa.pl a79aa7b31f

Sukcesy widać po sąsiedzku!

Czwarta edycja konkursu „Najaktywniejsze sołectwo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich – Sukcesy widać po sąsiedzku" zgromadziła rekordową liczbę 24 sołectw, aktywnie działających na swoim terenie. Komisja konkursowa nie miała łatwego zadania, wybierając najaktywniejszych z aktywnych!

I tak w środkowej części województwa mazowieckiego, w powiecie otwockim w gminie Sobienie-Jeziory, znaleźliśmy sołectwo **Dziecinów**. Wieś mikroregionu Urzecze z połączeniem wiejskiej starodawnej zabudowy i nowych obiektów podmiejskiej uniwersalnej stylistyki. Ale przede wszystkim wieś pracowita, pomysłowa i sprawna w działaniu pod kierownictwem sołtysa – **Janusza Tolaka**. To tu prężnie działa OSP, sięgające po zewnętrzne środki. To tu od 2010 r. funkcjonuje Stowarzyszenie Rozwoju Dziecinowa, a od 2012 r. Stowarzyszenie Wędkarskie „Czajka". To tu od 2018 r. aktywizuje się Koło Gospodyń Wiejskich. Tegorocznym „**Najaktywniejszym sołectwem Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich**" zostało sołectwo **Dziecinów** z gm. Sobienie-Jeziory i właśnie do nich powędruje główna nagroda w wysokości 7.000 zł!

Jednym z 16 sołectw podwarszawskiej gminy Brwinów jest sołectwo Biskupice, od sześciu kadencji (czyli od 1999 r.) kierowane przez sołtyskę **Elżbietę Dolotę**. Przedstawione w zgłoszeniu zaangażowanie mieszkańców tej wsi we wspólną codzienność zostało docenione przez komisję konkursową II miejscem i kwotą 6.000 zł na potrzeby sołectwa **Biskupice**.

Natomiast III miejsce w tym roku zajęło sołectwo **Żdżar**, gmina Kotuń. Wieś historyczna z XVI w. dziś wspaniale wykorzystująca fundusz sołecki, środki z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw, ale przede wszystkim ponadprzeciętną aktywność i pracowitość swoich mieszkańców.

Wyróżnienia w wysokości 1.500 zł każde trafiły w tym roku do sołectw: **Jasienica (gm. Tłuszcz), Helenów (gm. Wiśniew), Sośninka (gm. Łaskarzew), Mistów (gm. Jakubów), Dąbrowa Chotomowska (gm. Jabłonna), Pogorzelec (gm. Maciejowice), Hornówek (gm. Izabelin) i Stare Kosiny (gm. Wiśniewo).**

Uroczyste zakończenie zarówno konkursu dla sołectw, jak i konkursu dla liderek wiejskich odbyło się 23 września br. w Mazowieckim Teatrze Muzycznym z udziałem marszałka województwa mazowieckiego **Adama Struzika** oraz członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janiny Ewy Orzełowskiej**. Wszyscy nagrodzeni otrzymali symboliczne czeki i upominki od Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim.

Sołectwo Dziecinów swoje kolory i pomysły prezentuje na lokalnych festynach, imprezach i wystawach.

Mazowsze. serce Polski
Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

eprasa.pl a79aa7b31f

Najaktywniejsze liderki 2020 wybrane!

Już po raz siódmy Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim wybrała aktywne i kreatywne kobiety, działające na obszarach wiejskich. Konkurs jest organizowany od 2013 r., a patronat nad nim objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik. Co roku o tytuł „Najaktywniejszej Liderki Wiejskiej w województwie mazowieckim" rywalizuje kilkanaście uczestniczek, zgłaszanych przez samorządy, organizacje pozarządowe, koła gospodyń wiejskich czy rady sołeckie.

W tym roku do rywalizacji stanęło 13 liderek. Zmagania konkursowe zaczęły się nadesłaniem kart zgłoszeniowych. Na początku września br. 11 z 13 zgłoszonych do konkursu uczestniczek stawiło się w Warszawie i spotkało z komisją konkursową. Komisja dokonała oceny kart zgłoszeniowych, przeprowadziła test wiedzy o Mazowszu i PROW/KSOW oraz rozmowy ze wszystkimi kandydatkami. Ze względu na pandemię były to spotkania indywidualne z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

Po analizie dokumentacji, teście i rozmowach komisja (a warto przy okazji wspomnieć, że składa się ona co roku także z laureatek poprzednich edycji konkursu „Najaktywniejsza Liderka Wiejska") zdecydowała o przyznaniu miejsc oraz nagród rzeczowych i finansowych.

Do liderek trafią zarówno drobne upominki, jak i spore środki na wskazany przez nie cel np. działalność kół gospodyń wiejskich, OSP czy lokalnych stowarzyszeń.

ZWYCIĘŻCZYNIE KONKURSU „NAJAKTYWNIEJSZA LIDERKA WIEJSKA W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM"

I miejsce – **Aleksandra Ziółek** z Ruszkowa (gm. Nasielsk) – 7.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

II miejsce – **Czesława Kaim** z Pustelnika (gm. Stanisławów) – 6.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

III miejsce – **Krystyna Walecka** ze Żdżar (gm. Kotuń) – 5.500 zł, w tym 500 zł nagrody indywidualnej

Komisja postanowiła przyznać dwa równorzędne Wyróżnienia po 2.500 zł każde Paniom – **Adeli Mańkowskiej** z Górzna (gm. Górzno) i **Agnieszce Gawron-Smater** z Kiełpina (gm. Łomianki). Ze względu na punktowany start w konkursie Pań **Doroty Jastrzębskiej** z Helenowa (gm. Wiśniew) i **Marty Krusiewicz** z Ludwinowa (gm. Jakubów) w roku ubiegłym (Pani Dorota Jastrzębska II miejsce, a Pani Marta Krusiewicz III miejsce), komisja postanowiła również przyznać im Nagrody Specjalne w wysokości każda 2.000 zł za „utrzymanie roli przywódczej i pełne zaangażowanie w życie lokalnej społeczności w trudnych czasach pandemii COVID-19". Tym samym wszystkie Panie, które otrzymały powyżej 20 punktów (na 30 możliwych), zostały nagrodzone w tegorocznej edycji konkursu „**Najaktywniejsza Liderka Wiejska w województwie mazowieckim**". Gratulujemy!

Tegoroczne spotkania liderek z komisją konkursową odbywały się w specyficznym trybie ostrożności epidemicznej COVID-19

Mazowsze. serce Polski
Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

eprasa.pl a79aa7b31f

Jak Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich daje sobie radę w czasach COVID-19?

Czas zagrożenia epidemicznego COVID-19 pokrzyżował i skorygował wiele planów zarówno Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, jak i samorządu województwa mazowieckiego. Ale stosując zasady ostrożności i starając się zminimalizować zagrożenie, KSOW nadal aktywnie działa każdego dnia, tygodnia, miesiąca, proponując mieszkańcom Mazowsza ciekawe przedsięwzięcia i przekazując wiedzę i dobre praktyki.

30 czerwca br. zarząd województwa mazowieckiego przyjął listę ocenionych operacji Partnerów KSOW w konkursie nr 4/2020 w ramach Planu Operacyjnego na lata 2020-2021 Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich 2014-2020 dla Województwa Mazowieckiego na 2020 r.

Nabór wniosków trwał od 9 grudnia 2019 r. do 17 stycznia 2020 r. Wpłynęły do nas 52 wnioski o dofinansowanie operacji partnerskich na łączną kwotę 3 228 519,09 zł. Sytuacja epidemiczna, związana z COVID-19, znacznie wydłużyła proces oceny i uzupełniania tych wniosków.

Ostatecznie ocena wniosków przyniosła następujące efekty:

- 25 wnioski oceniono pozytywnie – 920 079,37 zł;
- 3 rezygnacje partnerów KSOW z realizacji operacji – 211 676,50 zł;
- 23 wnioski odrzucone – na łączną sumę 1 217 867,20 zł;
- 1 wniosek w trakcie oceny

Wysokość tego wsparcia dla 25 pozytywnie ocenionych wniosków to 920 079 zł i choć już dziś wiemy, że przez COVID-19 nie wszystko da się zrealizować, to mamy pewność, że każda złotówka z Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 będzie dobrze spożytkowana.

Nabór KSOW w tym roku zakończył się podpisywaniem umów 21 lipca br.

Konkursy KSOW cieszą cię co roku dużym zainteresowaniem. Na zdjęciu ubiegłoroczni finaliści konkursu dla sołectw

Konkursy KSOW!

W tym roku KSOW zaproponował cztery konkursy – dla orkiestr dętych, kół gospodyń wiejskich, liderek wiejskich i sołectw.

Dwa ostatnie zostały już zakończone. A już dziś zapraszamy na Finał Konkursu na najlepszą orkiestrę dętą Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich 2020, który odbędzie się w hali sportowo-widowiskowej w Maszewie Dużym (gmina Stara Biała) 18 października br. Natomiast kilka dni później, 23 października, uroczyście zakończymy konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich, w którym w tym roku wystartowała rekordowa liczba 38 kół z całego Mazowsza!

Rozstrzygnęliśmy konkurs o **Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego** (wyniki na stronach obok), **Mazowiecki Konkurs Fotografii Kulinarnej** trwa jeszcze **do 30 września 2020 r.**, a **konkurs fotograficzny „Odkrywamy nasze dziedzictwo”** pierwsza edycja pt. „Dziedzictwo drewnianej architektury Mazowsza” trwa **do 15 października br**.

Najlepsze orkiestry dęte KSOW 2019.

Mazowsze. serce Polski
Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

eprasa.pl a79aa7b31f

Szron na głowie, w sercu ciągle maj

Proboszcz lekko się zamachnął i dynamicznym ruchem ręki posłał podkowę do celu. Pięćdziesięciolatek chciał pewnie zabłysnąć przed starszymi od niego o dwadzieścia, trzydzieści lat seniorami, ale próba nie była udana.

Żelazo w znacznej odległości minęło tarczę, a podkowa przeleciała obok ucha Kazimierza Brodowskiego, sędziego konkurencji. Na szczęście nikomu nic się nie stało, bo, jak powiedziała jedna z obecnych tam pań, Opatrzność czuwała.

Ksiądz **Sławomir Sulej** od niedawna jest proboszczem parafii Stoczek Łukowski, a wiele wskazuje na to, że już posiadł rząd dusz. Bo, jak zauważono, nie ględzi, nie powtarza w kółko tych samych kwestii, nie zanudza. Znalazł nawet czas, by między niedzielnymi mszami wpaść na chwilę do Starych Kobiałek, gdzie popisywali się sprawnością członkowie Klubu Seniora „Sami Swoi".

Klub ma zasady. Zanim babcie i dziadkowie zaczęli kopać piłkę oraz rzucać podkowami, woreczkami z kukurydzą i lotkami, odśpiewali klubowy hymn.

- Niech żyją nam seniorzy, przez wiele długich lat – brzmiał trochę melancholijny refren. - Chodź nam uroda zwiędła, jak więdnie każdy kwiat.

Później było jeszcze weselej, o co zadbali: dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Starych Kobiałkach **Iwona Brodzik**, prezes „Samych Swoich" **Helena Błaszkiewicz** i sędzia główny „igraszek z rekreacją" **Wiesław Gajowniczek**.

- Mam dziś mało czasu – tryskał humorem ksiądz Sulej – ale przyjechałem zobaczyć, jak będę wyglądał za 20 lat.

Okazało się, że z seniorami nie jest tak łatwo. Oprócz nieudanego rzutu proboszcz miał lepsze pozakonkursowe próby, ale i tak wynik nie dawał mu szans na zajęcie miejsca na podium. Rywale byli bowiem mocni. Bo jak tu się mierzyć w rzucie podkową z hodowcą i miłośnikiem koni **Mietkiem Błaszkiewiczem**? W latach siedemdziesiątych wjeżdżał on na okoliczne zabawy na wierzchowcu niczym generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski do restauracji „Adria" w Warszawie. W Kobiałkach doznał jednak porażki. Precyzyjniej rzucała **Danuta Rosa**. Trzecie miejsce w tej konkurencji zajęła **Teresa Kosińska**.

Ksiądz Sławomir Sulej przekonał się, że rzut podkową do celu to nie bułka z masłem.

Skutecznością Roberta Lewandowskiego popisał się natomiast **Władysław Figat**. Był bezbłędny w konkursie strzelania z odległości 11 metrów do metrowej bramki. Na pięć kropnięć pięć razy trafił do celu. Świetnie poszło też **Ryszardowi Skwarkowi**, który zajął drugie miejsce. Regulamin pozwalał stanąć w szranki także sędziemu głównemu. Dzięki temu, po dogrywce, trzecie miejsce zajął Wiesław Gajowniczek.

- Kiedyś kobieta odpoczywała tylko w kościele, albo w drodze do kościoła – opowiadała **Halina Osiak**. - Jej dzień był jak matryca: kuchnia, obora, pole, a na starość łaska dzieci. Przed wprowadzeniem rent rolniczych przez Gierka starzy ludzie byli nikomu niepotrzebnym obciążeniem. Teraz mamy swoje pieniądze i zawsze nas stać na loda lub ciastka dla wnusiów. Oby tylko zdrowie dopisywało i energia jeszcze była.

Spartakiada rozpoczęła się od odśpiewania hymnu.

Pani Halinie energii nie brakuje, a także... precyzji. Wygrała konkurs rzutów lotką, wyprzedzając **Annę Bogusz** i **Krystynę Drosio**. Panowie rzucali mocno, ale cóż z tego, skoro... jedno oko na Maroko, a drugie na Kaukaz.

- O Boże! - najbardziej uradowany z dyplomu za drugie miejsce w rzucie woreczkiem do celu był **Henryk Drosio**. - Nie spodziewałem się, że jeszcze mi się coś takiego przytrafi.

Pana Henryka wyprzedziła tylko **Maria Czub**, a tuż za nim uplasował się **Jan Kosiński**. Fajną zabawą była gra w „dwa ognie", choć mało kto pamiętał jej zasady. **Wiesiek Gajowniczek** szybko je wyjaśnił, ale taktyki nie zdążył już nauczyć. „Matki" były mizernie wykorzystywane, chociaż to od nich zwykle najwięcej zależy w tej grze. Cóż. Każdy chciał ustrzelić ulubioną osobę. Niektórym nawet to się udawało. Jeszcze więcej emocji i radości wzbudziła gra bez nazwy, ale ze względu na jej pomysłodawcę, Wiesława Gajowniczka, nazwano ją „gajbolem". Było to coś w rodzaju rugby na bramki piłkarskie z możliwością podawania do przodu. Panie przegrały z panami, chociaż gdyby w ich drużynie grał „strannieri", czyli kierownik stoczkowskiego GOPS **Paweł Lasota**, to duma panów mogłaby być nieco nadszarpnięta. Stoczkowscy seniorzy już umówili się na kolejne spotkanie w gminnej bibliotece w Starych Kobiałkach, bo, jak śpiewano w Kabarecie Starszych Panów, już szron na głowie, już nie to zdrowie, a w sercu – ciągle maj!

Tak się bawią, tak się bawią seniorki.

Tekst i zdjęcia
MIROSŁAW BUCZEK

KRONIKA POLICYJNA

ZAMROCZENIE PROMILAMI

15 września na **ul. Wyszyńskiego** w **Łukowie** doszło do wypadku drogowego z udziałem 51-letniej rowerzystki. Po uderzeniu jednośladem w barierę ochronną przy jezdni i głową w znak drogowy, kobieta, szczęśliwie, odniosła niegroźne urazy. Świadkowie zdarzenia powiadomili policję, że rowerzystka jest nieprzytomna. Policjanci, którzy udali się na miejsce wypadku zastali kobietę przytomną, chociaż mającą trudności z porozumiewaniem się. Przyczyną braku kontaktu z poszkodowaną był jednak stan upojenia alkoholowego. Kobieta miała w organizmie prawie 4 promile alkoholu. Rowerzystkę zabrała do szpitala karetka pogotowia. Po udzieleniu jej pomocy została zwolniona do domu. Za jazdę rowerem pod wpływem alkoholu czeka ją teraz rozprawa przed sądem. Grozi jej wysoka grzywna i zakaz kierowania rowerami, a nawet kara aresztu.

JECHAŁA PO ANGIELSKU

17 września mieszkająca od wielu lat w Anglii 42-letnia kobieta pochodząca z powiatu łukowskiego jechała swym fordem przez miasto, poruszając się... lewym pasem jezdni. W ten sam sposób, po angielsku, pokonywała mijane ronda. Auto dostrzegli policjanci. Skontrolowali dokumenty i trzeźwość kierującej. Okazało się, że w organizmie miała ponad promil alkoholu. Kobieta tłumaczyła, że kilka dni temu przyjechała w odwiedziny, a przez lata życia na emigracji przyzwyczaiła się do ruchu lewostronnego. Za jazdę pod wpływem alkoholu 42-latka straciła swe brytyjskie prawo jazdy. Czeka ją też sprawa w sądzie. Oprócz grzywny może prawa jazdy nie ujrzeć przez najbliższe 3 lata. **(PGL)**

Zamknęli Delfina, uruchomili Delfinka

W czasie wakacji z pływalni letniej „Delfin" skorzystały 42 432 osoby. Na kortach tenisowych rozgrywki toczyło 2500 osób.

Na pływalni „Delfin" goście mają do dyspozycji kilka basenów z licznymi atrakcjami - brodzik dla dzieci, basen średni z udogodnieniami dla osób niepełnosprawnych i duży basen z nowoczesnymi zjeżdżalniami. Poza tym można korzystać z: boisk do siatkówki plażowej, placu zabaw. Są też punkty gastronomiczne i wypożyczalnia sprzętu sportowego.

OSiR zadbał o wiele wakacyjnych atrakcji - turniej siatkówki plażowej i turniej tenisa ziemnego. Ośrodek był też odpowiedzialny za realizację miejskiego programu „Trener Osiedlowy" dla młodzieży i dzieci - na terenie niemal wszystkich szkolnych kompleksów sportowych trenerzy prowadzili liczne zajęcia sportowo-rekreacyjne. Dyrektor ośrodka **Marek Żurawski** jest zadowolony z tego, co udało się zorganizować latem. Podsumowując sezon, przypomniał, że po przerwie remontowej rozpoczęła działalność kryta pływalnia „Delfinek" przy ul. Siedleckiej w Łukowie. Jest czynna przez 7 dni tygodnia w godz. 8-21 (wtorek-piątek), 10-21 (sobota-niedziela) i 10.30-21 (poniedziałek). Półgodzinne bilety wstępu kosztują 15 zł, godzinne - 30. Ze względu na ograniczenia sanitarne jednorazowo na basenie może przebywać tylko 48 osób.

Szczegóły tych zasad można znaleźć na stronie internetowej Ośrodka Sportu i Rekreacji. Tam też jest cennik biletów. **(PGL)**

Wojewoda pomaga

W ramach wieloletniego programu „Senior +" wiejska gmina Stoczek Łukowski zaplanowała zaadoptowanie budynku po szkole w Kienkówce na pomieszczenia dla seniorów.

Będą tam, między innymi, sale do ćwiczeń i rehabilitacji oraz podjazd dla osób niepełnosprawnych. Obiekt będzie również służył do prowadzenia szerokiej działalności kulturalnej i rozrywkowej. Do klubu seniora mają być zapraszani specjaliści z dziedziny: psychologii, pielęgniarstwa, ratownictwa medycznego. Ponad 79% kosztów przystosowania starej szkoły do nowych potrzeb pokryje Lubelski Urząd Wojewódzki. Wojewoda przeznaczył na ten cel 138 466,82 zł. Resztę, czyli 35 986,70 zł, gmina sfinansuje z własnego budżetu. **(MB)**

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

R E K L A M A

Powiat dostał pieniądze na Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej.

Inwestycja w Woli Okrzejskiej

Zarząd Województwa Lubelskiego przyznał powiatowi łukowskiemu prawie 2,4 mln zł na budowę Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej przy Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Ma powstać na miejscu dawnego dworu, który uległ całkowitemu zniszczeniu.

Budowa będzie kosztowała ponad 3,8 mln zł. Ma być zakończona do końca 2022 r. Centrum ma spełniać funkcje kulturalne i turystyczne. W ramach projektu zostanie również zrewitalizowany kopiec Henryka Sienkiewicza w Okrzei. **(pgl)**

KRONIKA POLICYJNA

POLICYJNE DOZORY ZA DOTKLIWE POBICIE KOLEGI

Trzech mieszkańców gminy Stanisławów w wieku od 44 do 56 lat usłyszało zarzut karny pobicia swojego sąsiada. Do zdarzenia doszło podczas towarzyskiego spotkania w domu pokrzywdzonego. Mężczyźni zostali zatrzymani przez policjantów z komisariatu w Stanisławowie, a prokurator zastosował wobec całej trójki podejrzanych policyjne dozory. Za to przestępstwo może im grozić nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

WYPADEK POD KAŁUSZYNEM

W miejscowości Patok pod Kałuszynem, kierujący po drodze gruntowej fiatem 18-letni mężczyzna nie dostosował prędkości do panujących warunków, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

W wyniku zderzenia ranny został pasażer pojazdu 20-letni mieszkaniec Kałuszyna. Policjanci zbadali kierowcę fiata, był trzeźwy. Z uwagi na stworzone zagrożenie mundurowi zatrzymali 18-latkowi prawo jazdy. Funkcjonariusze wykonali czynności procesowe w miejscu wypadku. Za naruszenie zasad bezpieczeństwa i spowodowanie wypadku, nawet nieumyślnie, w którym inna osoba doznaje obrażeń ciała, może grozić odpowiedzialność karna do 3 lat pozbawienia wolności.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

Policjanci z komisariatu w Sulejówku na ul. Szklarniowej, zatrzymali nietrzeźwego kierowcę scanii. Badanie alkomatem wykazało że mężczyzna ma ponad 1,6 promila alkoholu. Kierowcą był obywatel Ukrainy, któremu policjanci zatrzymali ukraińskie prawo jazdy. Teraz mężczyzna odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi mu wysoka kara grzywny, a nawet pozbawienie wolności do lat 3. **(T.Mark)**

Gmina Dębe Wielkie

Modernizacja Szkoły w Górkach

Szkoła Podstawowa w Górkach (gmina Dębe Wielkie) jest w trakcie rozbudowy. W maju rozpoczęły się prace, związane z modernizacją sali gimnastycznej, które zakończono na początku wakacji. Wnętrze szkoły zostanie całkowicie przebudowane. Będzie teraz mniej sal, za to będą one większe. Jest to spowodowane tym, że docelowo w salach tych ma się znajdować przedszkole. Od września aż do zakończenia przebudowy lekcje odbywają się gościnnie w szkole w Dębem Wielkim. Wkrótce rozpocznie się kolejny etap prac w Górkach – powiększenie szkoły o kolejne dwa piętra. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 5, 7, 10

Jak sprawdzić, czy zebrano 100, czy 80 ton? Wójtowi nie wypada podejrzewać, ale nawzajem...

Musimy się pilnować

W gminie Mińsk Mazowiecki będą obowiązywały nowe stawki za odbiór odpadów komunalnych. Mieszkańcy niebawem zapłacą 24 zł od osoby.

Niedawno przestała obowiązywać dotychczasowa umowa na odbiór odpadów. Do przetargu gmina przygotowywała się, patrząc, co się dzieje na rynku.

- Na przykładzie sąsiednich gmin, które podobne przetargi organizowały już wiosną, widać było, że nie będzie łatwo. Stawki rosły do kwot 24, 25 zł za osobę - mówi wójt **Antoni Janusz Piechoski**.

Spore podwyżki odnotowano m.in. w: Mińsku Mazowieckim, Stanisławowie, Siennicy, Dębem Wielkim. A w Halinowie – jak twierdzą mieszkańcy – obecnie płaci się za śmieci jak za złoto.

Jak tłumaczy wójt Piechoski, to pokłosie zmiany zasady rozliczania opłat. W poprzednich latach, niezależnie od ilości odebranych odpadów, płacono stałą kwotę, wynikającą z umowy. Obecnie jest to cena kosztorysowa (czyli za odbiór 1 tony odpadów). W zależności od liczby ton rośnie ona lub maleje. Nie bez znaczenia jest również wzrost kosztów, jakie teraz ponoszą firmy odbierające śmieci (m.in. podwyżka cen energii, koszty pracownicze). Ale nie tylko.

TRUDNE ROZMOWY MIESZKAŃCAMI

Przetarg w gminie Mińsk Mazowiecki rozstrzygnięto 25 sierpnia. Wpłynęły 2 oferty: jedna od firmy „Koma" z Dębego Wielkiego, druga - z Ostrołęki. Pierwsza chce za swoje usługi 4 128 813 zł, druga zaproponowała 4 784 764. To różnica ponad 600 tys. zł. Władze gminy zdecydowały się wstępnie na podpisanie umowy na tańszą ofertę.

- Ale i tak jest zła wiadomość – poinformował Antoni Janusz Piechoski. - Mieszkańcy zapłacą za odbiór śmieci 24 zł od osoby.

Ze wszystkich analiz wynika, że to jedyna stawka, jaka może zostać przyjęta. **Przemysław Wojda**, przewodniczący rady gminy, mówi wprost. - Nie wygląda to dobrze. Na pewno czekają nas trudne rozmowy z mieszkańcami.

STOLARZ WIÓRÓW NIE KUPUJE

Niestety, ilość odpadów wytwarzanych w gminie w przeliczeniu na mieszkańca jest coraz większa. Przynajmniej takie rachunki przedstawia firma, odpowiedzialna za wywóz śmieci.

- Czy rzeczywiście tak jest? Jak sprawdzić, czy zebrano 100, czy 80 ton? Jako wójtowi nie wypada mi nic podejrzewać, ale istnieją przysłowia, które są mądrością narodu: „Tak krawiec kraje, jak mu materii staje" i „Stolarz wiórów nie kupuje" - tłumaczył na ostatniej sesji wójt.

Władze gminy widzą pewne wyjście z sytuacji. Od tej pory pracownicy gminy będą obecni przy ważeniu każdej tony odpadów. Wójt tłumaczy to tak: - Musimy się wszyscy nawzajem pilnować: władze gminy, firma odbierająca odpady i mieszkańcy. Wtedy nie pojawią się jakieś fikcyjne, hipotetyczne ceny.

TOMASZ MARKIEWICZ

Mrozy

Chopin, Wieniawski, Paderewski

Gminne Centrum Kultury w Mrozach i Fundacja „Czas Sztuki" zapraszają na drugi koncert „Powiatowego Przeglądu Muzyki Polskiej",

Podczas koncertu zostaną wykonane wirtuozowskie kompozycje H. Wieniawskiego, K. Szymanowskiego, I. J. Paderewskiego i F. Chopina. Utwory zaprezentuje duet skrzypcowo-fortepianowy w składzie: Maksymilian Grzesiak - skrzypce, Aleksandra Dallali - fortepian.

Koncert odbędzie się 27 września o godz. 17.00 w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Mrozach. Wstęp wolny.

W ramach „Powiatowego Przeglądu Muzyki Polskiej" łącznie zaplanowano trzy koncerty w: Latowiczu, Mrozach i Jeruzalu. **(T.MARK)**

Dni Dobrego

Wójt gminy Dobre oraz przewodniczący Rady Gminy zapraszają do udziału w obchodach Dni Dobrego połączonych z 30-leciem samorządu terytorialnego.

Uroczystość odbędzie się 26 września w hali sportowej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Dobrem. Początek obchodów zaplanowano na godz.14.00. **(T.MARK)**

Kultowy miński „Dujer" przechodzi na emeryturę. W weekend żegnały go lokalne kapele rockowe.

Pozostanie legendą

Kończy się pewna epoka. Po niemal 3 dekadach istnienia w kwietniu z koncertowej mapy Mińska Mazowieckiego zniknął „Dujer". Dla wielu mieszkańców było to miejsce kultowe, a dla burmistrza Mińska, **Marcina Jakubowskiego** (miłośnika punk rocka) także sentymentalne.

- To moja ulubiona kawiarnia z czasów licealnych. Miejsce spotkań, rozmów, nowych znajomości, ale też koncertów czy dyskotek. Mam wiele pięknych wspomnień, związanych z tych miejscem - mówi burmistrz.

Ale nie tylko on. Bo, jak się okazuje, radny miejski **Robert Ślusarczyk** (w młodości fan heavy metalu) również.

- Dla mnie to przede wszystkim czas liceum ogólnokształcącego na Pięknej. Jedno z pierwszych miejsc w Mińsku Mazowieckim, gdzie spotykała się młodzież po szkole. Uczniowie odwiedzali kawiarnię oddaloną od szkoły o 50 m podczas przerw i okienek - wspomina.

W drugiej połowie lat 90. XX w. zaczęto organizować tam koncerty muzyki rockowej. Wtedy tego typu miejsc w Mińsku nie było prawie wcale. - Właściciele potrafili nawiązać z młodzieżą odpowiedni dialog. Sami wtedy byli młodzi. A co do koncertów, to były różne i zawsze mocno oblegane. I ja dość często na nich bywałem - opowiada radny Ślusarczyk.

Do „Dujera" regularnie przyjeżdżały ciekawe alternatywne zespoły z całej Polski. Lokal przy ul. Kolejowej inspirował do twórczego działania. Muzycznym hymnem tego miejsca stał się refren piosenki zespołu Maki i Chłopaki: „kariera od Dujera do Dujera". Bo „Dujer" był jednym z nielicznych miejsc w okolicy, w którym lokalne kapele mogły występować.

Kawiarnię zamknięto w kwietniu, ale dopiero w ostatni weekend lokalne kapele rockowe złożyły jej hołd. Skrzyknęły się i zagrały pożegnalny koncert. Wprawdzie już nie w „Dujerze", tylko w MDK, ale… Jak zapowiadano na Facebooku: „Chcemy godnie pożegnać te cztery kąty, w których schronienie znalazła nasza młodość. Będzie koncert, może wystawa zdjęć, może księga pamiątkowa, może uda się zrealizować drobny dokument".

Zagrały dwie kapele z Mińska - Muzyka Końca Lata (najbardziej romantyczny zespół w powiecie mińskim) i Pies Mazowiecki (energetyczna muzyka gitarowa z nawiązaniami do sceny Seattle lat 90. oraz polskiej alternatywy), oraz Maki i Chłopaki - bigbeatowy kwartet z Mrozów.

W ostatnich tygodniach w internecie pojawiły się wpisy: „Kiedyś do Dujera przychodziły tłumy", a w ostatnich miesiącach „małe zainteresowanie, 2-3 osoby na wieczór", „no i stąd emerytura"...

- Szkoda, że nie ma już tego miejsca - żałuje radny Robert Ślusarczyk. - Jak widać, świat się zmienia i potrzeby ludzi również.

TOMASZ MARKIEWICZ

R E K L A M A

APTEKI

23 września – Kazikowskiego 5
24 września – Kopernika 5
25 września – Dąbrówki 52
26 września – Warszawska 180
27 września – Rudzkiego 9
28 września – Piłsudskiego 32
29 września – Widok 2/4
30 września – Cicha 12/55

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

- To nie była ze strony wójta żadna łaska. Musiał podzielić klasę, bo inaczej naruszyłby prawo – twierdzą rodzice.

Jeden uczeń ponad limit

Niedawno informowaliśmy, że wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski podzielił jedną z klas Szkoły Podstawowej w Strzale, liczącą 26 uczniów, na dwie mniejsze, po 13 uczniów, kierując się bezpieczeństwem dzieci w dobie koronawirusa.

Po tej informacji zadzwonił do nas (i to w imieniu nie tylko swoim) mężczyzna, który podawał się za jednego z rodziców, ale nie chciał się przedstawić. Był bulwersowany zamieszczoną informacją.

- Rodzice są zbulwersowani, bo podzielenie klasy nie wynikało z żadnej dobrej woli wójta, który został przedstawiony niemal jako „dobry wujek" - mówił mężczyzna. - To sami rodzice domagali się podziału, który nie był żadną łaską, ale obowiązkiem wójta. Klasy nie mogą bowiem liczyć ponad 25 uczniów, a w tej było ich 26. Zresztą już w ubiegłym roku były dwie klasy po 13 uczniów, ale podobno któryś z uczniów odszedł, więc od września miało nastąpić połączenie klas. Rodzice się na to nie zgadzali. Występowali o podział. Tak więc wójt podzielił klasy, czy mówiąc precyzyjnie, nie dopuścił do ich połączenia, ale pod presją i po interwencjach rodziców.

Rodzic twierdzi, że połączenie klas byłoby naruszeniem prawa. Uważa, że sposób załatwienia tej sprawy był lekceważący w stosunku do szkolnej społeczności. I gdyby nie upór rodziców, to doszłoby do połączenia klas, co w obecnej sytuacji jest szczególnie niekorzystne.

- W ubiegłym roku w szkole w Strzale funkcjonowały dwie klasy pierwsze, liczące po 13 dzieci - wyjaśnia mężczyzna. - Dowiedzieliśmy się jednak, że arkusz organizacyjny szkoły na rok szkolny 2020/21, zatwierdzony przez wójta w maju tego roku, przewiduje połączenie tych klas. Dlatego też w sierpniu rodzice złożyli pismo do dyrektor szkoły, w którym zasygnalizowali nieprawidłowość. Rozporządzenie MEN z 28 lutego 2018 roku wyraźnie mówi, że liczba uczniów w klasach I-III szkoły podstawowej nie może przekraczać 25. Można ją zwiększyć o dwóch uczniów, ale tylko wtedy, kiedy zostaną przyjęci do klasy już w czasie roku szkolnego.

Po złożeniu pisma rodzice otrzymali zadowalającą ich odpowiedź. Szkoła poinformowała, że będą jednak dwie klasy i że przygotowuje w tej sprawie aneks do arkusza organizacyjnego.

- Byliśmy niemal w euforii, kiedy dowiedzieliśmy się, że gmina nie wyraziła zgody na podział - dodaje rodzic. - Kilka dni przed rozpoczęciem roku szkolnego grupa rodziców odwiedziła wójta w gminie. Ten poinformował, że 1 września będzie na rozpoczęciu roku szkolnego i wtedy

Henryk Brodowski fot. AK

policzy, ilu jest uczniów w klasie. Jeśli będzie ich więcej niż 25, to wyrazi zgodę na podział klasy.

I zgodnie z zapowiedzią wójt odwiedził klasę.

- Zapytał dzieci, czy chcą się uczyć w jednej, czy w dwóch klasach - mówi rodzic. - Te powiedziały, że w dwóch, na co miał powiedzieć, że dobrze, będą dwie klasy. Potem spotkał się z rodzicami i przekazał im informację, że będą dwie klasy.

Nasza informacja mówiła jedynie o utrzymaniu podziału, co jest jak najbardziej zgodne z prawdą, a nie o kulisach tej decyzji. Ale skoro są osoby zbulwersowane, to przestawiliśmy stanowisko rodzica. O więcej informacji poprosiliśmy także wójta. Ten przyznał, że były wystąpienia rodziców. Wyjaśniał, że został jednak postawiony przed koniecznością podjęcia decyzji w ostatniej chwili. I wcale nie jest do końca zadowolony, że ją podjął.

- Jeden uczeń do tej klasy został dopisany w ostatnich dniach sierpnia, a więc tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego - wyjaśnia wójt. - Podzieliłem więc ją na dwie mniejsze, czyli tak, jak chcieli rodzice i jak wymagają przepisy. Odbije się to jednak na budżecie gminy, która i tak bardzo dużo dokłada do finansowania oświaty. Jeden uczeń ponad limit sprawił, że trzeba będzie ponieść spore wydatki na zdublowanie godzin dla nauczycieli. Ci są oczywiście z tego zadowoleni, czemu trudno się zresztą dziwić, bo będą więcej zarabiali. Tylko czy naprawdę jest to racjonalne z punktu widzenia wydatków z budżetu gminy? Gdyby uczeń został dopisany 1 września, to, zgodnie z przepisami nie trzeba by dzielić klasy, a tym samym można by było oszczędzić sporo pieniędzy. I jestem przekonany, że nie zaszkodziłoby to procesowi edukacji, bo 26 osób w klasie to nie aż tak wiele. Zresztą ustawodawca dopuszcza 27 uczniów. Byłem w tej klasie, żeby porozmawiać z uczniami. Woleliby być w jednej klasie, a nie w dwóch. Ja, niestety, nie mogę robić tego, co wolę. Przepisy ustanawia MEN, ale płaci za nie już gmina...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ćwiczysz, ale nie czujesz zmęczenia, a twoja energia jeszcze rośnie...

Maraton zumby w Mordach

Patronat „TS"

12 września w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Mordach było tanecznie i energetycznie. A wszystko za sprawą maratonu zumby, zorganizowanego przez MGOK, oczywiście przy zachowaniu wszystkich norm epidemiologicznych.

- Na maraton zaproszono grono wykwalifikowanych instruktorów, którzy zadbali o atmosferę i odpowiednie tempo tańca - mówią organizatorz.

Na scenie swoje umiejętności zaprezentowały instruktorki: **Marzena Tymińska, Klaudia Tymińska, Angelika Ponińska, Kamila Niedziałek** i **Patrycja Żoch**. Każda z nich wykonała swoje układy w różnym gatunku muzycznym. Uczestnicy maratonu doskonale radzili sobie z prezentowanymi układami. Mimo dwugodzinnych intensywnych ćwiczeń, u nikogo nie było widać zmęczenia. Wręcz przeciwnie, z każdym utworem energia uczestników rosła. Bo taka jest właśnie zumba - ćwiczysz, widzisz efekty, ale nie czujesz zmęczenia.

Organizatorzy serdecznie dziękują grupom zumby z Niwisk i z Siedlec, które skorzystały z zaproszenia i uczestniczyły w maratonie. Impreza została zrealizowana w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowego Centrum Kultury „Kultura w Sieci" (pod nazwą „Kultura przez szklany ekran"), który od lipca jest realizowany także przez MGOK w Mordach. **(Z.J.)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, **Zbuczyn, ul. Terespolska 64,**
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

Strzała-Purzec

Remont jezdni i nowy chodnik

fot. pyt

Kilka razy miałem okazję przejść pieszo z Purzeca do Strzały, wracając z wędkowania na Liwcu. I nie były to zbyt miłe wycieczki. Na tym odcinku dość ruchliwej drogi powiatowej nie ma nie tylko chodnika, ale nawet solidnego pobocza. Tymczasem przy tej drodze, biegnącej niemal na granicy Siedlec, z każdym rokiem powstaje coraz więcej domów jednorodzinnych. Mieszkańcy z zadowoleniem przyjęli więc informację, że wyremontowana ma być nie tylko sama jezdnia (przez powiat), ale na całym jej odcinku, pomiędzy Strzałą a Purzecem, powstanie także chodnik. Jego budowa już się rozpoczęła. Stało się tak dzięki radnym gminy Siedlce, którzy niedawno podjęli uchwałę o tym, że gmina będzie partycypowała w kosztach tej ważnej i poprawiającej bezpieczeństwo inwestycji. **(Z.J.)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

KRONIKA POLICYJNA

WZIĄŁ PORTFEL

18 września z pomieszczenia gospodarczego, znajdującego się na jednej z posesji w **Siedlcach**, nieznany sprawca ukradł portfel wraz z: dokumentami, prawem jazdy, pieniędzmi (250 zł) oraz kartami bankomatowymi.

PRZYSZEDŁ PO KURIERZE

18 września na siedleckim osiedlu doszło do kradzieży. O godz. 10.30 pod drzwiami mieszkania kurier zostawił paczkę z ubraniami wartymi ponad 3,5 tys. zł. Gdy o11.50 na miejscu pojawił się odbiorca, przesyłki już nie było Okradziony mężczyzna złożył doniesienie na policję. Na osiedlu znajduje się monitoring, są więc spore szanse na ustalenie sprawcy.

GDYBY NIE AWANTURA...

Podczas interwencji domowej w Siedlcach policjanci zatrzymali 24-letnią kobietę, która była poszukiwana. Wobec kobiety wydano nakaz doprowadzenia do aresztu śledczego Warszawa Grochów, gdzie miała spędzić 75 dni za niezapłaconą grzywnę w wysokości 1500 zł oraz 16 dni za kolejną grzywnę w wysokości 400 zł. Kobietę przetransportowano do Warszawy.

W ręce siedleckich policjantów wpadł również 51-letni mieszkaniec Siedlec, który w areszcie spędzi 29 dni za niezapłaconą grzywnę w wysokości 870 zł oraz kolejnych 75 dni za niezapłaconą grzywnę w kwocie 1500 zł.

PIJANI NA DRODZE

19 września siedleccy policjanci zatrzymali 35-latka, który kierował oplem, mając 0,58 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zaraz potem w ręce funkcjonariuszy wpadł 34-latek, który kierował peugeotem, mimo że w wydychanym powietrzu miał 1,3 promila alkoholu. Obaj mężczyźni za swój czyn odpowiedzą przed sądem. **(jj)**

Niebezpiecznie na ulicy

Kilka dni temu siedleccy policjanci zostali poinformowani o tym, że na jednej z siedleckich ulic doszło do rozboju na 26-letnim mężczyźnie. Nieznani sprawcy mieli go pobić i zabrać mu telefon komórkowy oraz kartę bankomatową. Policjanci zabezpieczyli nagrania monitoringu, na których było widać napastników.

Kilka dniu po tym zgłoszeniu dwóch siedleckich policjantów z wydziału kryminalnego, jadąc na służbę, zobaczyło mężczyznę, który był bardzo podobny do sprawcy rozboju. Krótko go obserwowali, a potem zatrzymali. Jak się okazało, był on już wcześniej karany za rozbój.

Mężczyzna usłyszał zarzuty. Sąd Rejonowy w Siedlcach zdecydował o tymczasowym aresztowaniu zatrzymanego na 3 miesiące. Grozi mu do 12 lat więzienia. (**oprac. jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 2, 6, 10, 12, 13, 15, 16

KRONIKA POLICYJNA

PROMILE NA SKUTERZE

W niedzielę, 20 września, w miejscowości **Jabłonna** policjanci ze Sterdyni zatrzymali kierującego skuterem 29-letniego mężczyznę. W trakcie kontroli drogowej zauważyli, że kierowca jest wyraźnie pod wpływem alkoholu. Potwierdziło to badanie alkomatem, które wykazało 2 promile.

ZDERZENIE Z CIĘŻARÓWKĄ

18 września ok. godz. 12.40 drogą krajową nr 63 między **Sokołowem Podlaskim** a **Sterdynią** jechał renault laguna. Na zakręcie w **Kurowicach** (**gm. Sabnie**) 27-letni kierowca nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Pojazd zjechał na lewą część jezdni i doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym DAF z naczepą, który jechał z przeciwnego kierunku. Kierowca osobówki doznał poważnych obrażeń, śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportował go do szpitala. Droga w miejscu zdarzenia była całkowicie zablokowana. Kiedy policja ze Sterdyni poddała uczestników wypadku badaniu na trzeźwość, okazało się, że kierowca renaulta ma w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu.

ZAPŁACIŁA ZA SZYBKOŚĆ

Tego samego dnia policjanci drogówki zatrzymali w **Bielanach** lexusa, który pędził z prędkością 136 km/h. Podczas kontroli okazało się, że za kierownicą samochodu siedzi 40-letnia kobieta. Ponieważ znacznie (aż o 86 km/h) przekroczyła prędkość dozwoloną w terenie zabudowanym, straciła uprawnienia do kierowania pojazdami. Miłośniczka szybkiej jazdy dostała również wysoki mandat, a jej konto powiększyło się o 10 punktów karnych.

TAK SIĘ STOCZYĆ...

Także 18 września, tyle że na ul. Skłodowskiej w Sokołowie Podlaskim, doszło do zderzenia 2 pojazdów. Jak ustalili policjanci, którzy przybyli na miejsce, kierujący toyotą auris nie zabezpieczył prawidłowo pojazdu, w wyniku czego auto stoczyło się i uderzyło w stojący pojazd marki Peugeot Boxer. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem. **(BS)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 1, 2, 4, 15

4-osobowa sokołowska rodzina płaci miastu o kilkaset złotych rocznie mniej niż w Siedlcach.

Siedemnasty znaczy tani

Opłaty komunalne w Sokołowie Podlaskim należą do najniższych w Polsce. - To miasto o optymalnych rozmiarach, gdzie żyje się spokojnie - komentuje zastępca burmistrza.

fot. Aga Król

Polska Agencja Prasowa opublikowała niedawno trzecią edycję raportu „Wydatki mieszkańców na usługi komunalne w miastach powiatowych", przygotowanego przez firmę Curulis - Doradztwo Samorządowe.

ŚREDNIA POWIATOWA

Autorzy rankingu wzięli pod lupę wszystkie 339 miast powiatowych w Polsce. Badaniu podlegał poziom cen usług komunalnych. Na szczycie tegorocznego zestawienia uplasowały się: Zambrów (woj. podlaskie), Kozienice (woj. mazowieckie) i Rawa Mazowiecka (woj. łódzkie), a ostatnie jest Choszczno (woj. zachodniopomorskie). Z raportu wynika, że w 2020 r. różnica między najtańszym a najdroższym miastem wynosi ponad 3,3 tys. zł. Oznacza to, że nieco zmalała w stosunku do roku poprzedniego, kiedy została określona na przeszło 3,5 tys. zł.

Spośród usług komunalnych, za które płaci przeciętna 4-osobowa rodzina, najwięcej z domowego budżetu pochłaniają opłaty za wodę i ścieki (920 zł). Nieco mniejszym wydatkiem takiej rodziny jest odbiór odpadów komunalnych (prawie 560 zł).

OPTYMALNIE I Z AMBICJAMI

W tym roku w czołówce, bo aż na 17. miejscu zestawienia, znalazł się Sokołów Podlaski. To nieznaczny spadek względem 2 poprzednich edycji - rok temu miasto zajmowało 16. pozycję, a 2 lata temu - 13. Rozpatrywana w raporcie średnia wyniosła tu 2 379 zł. To znacznie lepiej niż w przypadku innych miast naszego regionu. Daleko za Sokołowem znalazły się bowiem: Mińsk Mazowiecki, Siedlce czy Węgrów.

O to, skąd wziął się ten wynik, zapytaliśmy **Krzysztofa Dąbrowskiego**, zastępcę burmistrza. - Sokołów to miasto o optymalnych rozmiarach, gdzie żyje się spokojnie - odpowiada krótko.

Jak dodaje, niskie wydatki mieszkańców na usługi komunalne stanowią efekt realizowanej od wielu lat polityki władz miasta. - Podatki wzrastają tylko o stopę inflacji krajowej, ostatnio w okolicach 1 proc. Uznaliśmy, że to rozsądniejsze rozwiązanie niż drastyczna podwyżka raz na kilka lat. Także opłaty za śmieci są optymalne, choćby ze względu na obowiązujące przepisy. Prawo nakazuje bowiem, żeby wpływy z opłat od mieszkańców w całości pokrywały ponoszone w tym zakresie wydatki. Dostarczanie wody i odbiór ścieków przez należące do miasta Przedsiębiorstwo Usług Inżynieryjno-Komunalnych jest wykonywane dobrze, ale i tanio. Na dodatek PUIK realizuje kolejne energooszczędne inwestycje, które obniżają koszty eksploatacji. Poza tym infrastruktura wodociągowo-kanalizacyjna obejmuje 90 proc. miasta, a to też wpływa na niższe koszty życia. Z kolei w sokołowskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej niedawno zainstalowano kocioł gazowy w miejsce kotła na miał. Dzięki temu miasto nie musi ponosić kosztów tzw. opłaty klimatycznej - wylicza zastępca burmistrza.

Co dalej? - Myślę, że w perspektywie kilku lat koszty życia w Sokołowie spadną - mówi Krzysztof Dąbrowski. - Mamy już kilka pomysłów na obniżenie opłat komunalnych i powoli je wdrażamy. Jeśli nam się uda, na pewno będzie się tu żyć jeszcze lepiej i przyjaźniej. Może nawet udałoby nam się wejść do pierwszej dziesiątki w którejś z kolejnych edycji rankingu... - marzy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

By uśrednić wyniki, w raporcie sprawdzono, ile wyda rodzina z dwojgiem dzieci, mieszkająca w mieszkaniu o powierzchni 74 m^2 w domu wielorodzinnym, która rocznie na osobę: zużywa 33,7 m^3 wody i odprowadza tyle samo ścieków, 108 razy korzysta z komunikacji publicznej, a 48 godzin z płatnego parkingu w centrum miasta.

MIEJSCE	MIASTO	WYDATKI ROCZNE	ZMIANA POZYCJI
1.	Zambrów	1.610,72 zł	+2
17.	Sokołów Podlaski	2.379,46 zł	-1
42.	Mińsk Mazowiecki	2.657,96 zł	-36
45.	Siedlce	2.698,16 zł	+46
58.	Węgrów	2.767,54	+47
399.	Choszczno	4.926,00	-22

Warta miała zapobiec na przykład... kradzieży.

Mundurowi doglądali pocisku

Policjanci z posterunku w Repkach przez 2 dni pilnowali niewybuchu w miejscowości Księżopole -Budki w gminie Bielany.

Pocisk artyleryjski, mający około 50 cm długości i 12 cm średnicy, został wykopany przed południem w środę, 16 września, podczas usuwania pryzmy kamieni.

NAJPIERW PIROTECHNIK

- Policjanci z naszego powiatu bardzo często są wysyłani w miejsca znalezienia niewybuchów - informuje asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy sokołowskiej komendy.

Jak dodaje, w takich wypadkach najpierw na miejsce jedzie grupa minersko-pirotechniczna, w skład której wchodzą przeszkoleni policjanci. - Stwierdza ona, czym jest znalezisko (jak się okazuje, często za niewybuchy uznawane są odważniki lub rury) i czy zagraża bezpieczeństwu. Ponieważ ci funkcjonariusze nie mają uprawnień do rozbrojenia ewentualnego ładunku ani nawet specjalistycznych urządzeń, zwykle wzywa się wojskowych saperów - dodaje rzecznik.

fot. KPP Sokołów Podl.

Tym razem policyjny pirotechnik potwierdził, że wykopany przedmiot to pocisk artyleryjski, pochodzący z czasów II wojny światowej. To sprawiło, że powiadomiono Warszawską Brygadę Pancerną, która miała zabrać znalezisko.

MIELI NA OKU

W tej sprawie sokołowska policja usłyszała jednak, że na saperów trzeba będzie poczekać. - Kiedy jest więcej zgłoszeń, najpierw kierują oni się do miejsc, gdzie jest zagrożone zdrowie lub życie ludzkie - wyjaśnia **Jakub Więsak**. - Pryzma kamieni w Księżopolach-Budkach znajduje się w znacznej odległości od zabudowań, więc takiego zagrożenia nie było.

Konieczna zatem stała się „warta" policjantów przy znalezisku. W powiecie sokołowskim takie sytuacje mają miejsce kilka razy w roku, zwłaszcza jeśli zgłoszenie nastąpi przed weekendem.

- Do pilnowania są już kierowani policjanci bez specjalnych uprawnień. Mają tylko stać w bezpiecznej odległości i nie pozwalać, by ktokolwiek podchodził w zagrożone miejsce, a tym bardziej dotykał niewybuchu, potrząsał nim czy go przenosił. Funkcjonariusze muszą też zabezpieczyć znalezisko przed kradzieżą, bo i takie sytuacje się zdarzają - zdradza rzecznik komendy.

Pocisk z Księżopoli-Budek żołnierze brygady pancernej zabrali i wywieźli przy użyciu specjalnego pojazdu w czwartek, 17 września, ok. godz. 13.30. **(BS)**

Rozbity Kamień: Wóz strażacki miał wejście

11 września do OSP w Rozbitym Kamieniu dotarł długo wyczekiwany fabrycznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy marki MAN.

Został wprowadzony przez orszak wozów bojowych, składający się z 3 samochodów ratowniczo-gaśniczych. Strażacy ochotnicy i inni mieszkańcy powitali nowy nabytek uroczyście, ze wzruszeniem. Docenili też: senatora **Waldemara Kraskę**, wójta **Zbigniewa Woźniaka** oraz prezesa miejscowej OSP **Jarosława Remiszewskiego**, którzy zdobywali pieniądze na zakup samochodu. Podczas „wprowadzenia" były: race dymne, tort, szampan, a także pokaz wozu.

- Cieszymy się, że nasza gmina wzbogaciła się o drugi nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. To zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców. Życzymy strażakom ochotnikom z Rozbitego Kamienia, aby korzystali z wozu jak najrzadziej - mówią przedstawiciele urzędu gminy.

I przypominają, że już wkrótce gmina Bielany otrzyma trzeci fabrycznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, wygrany w akcji „Bitwa o Wozy". Trafi on do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowiesach. **(BS)**

fot. UG Bielany

W gminie Liw...

Sześć kilometrów asfaltu

Niedawno to była zwykła gminna żwirówka. Teraz to piękna asfaltowa trasa, która standardem nie odbiega od dróg wojewódzkich czy krajowych.

- To największa inwestycja drogowa w historii gminy Liw – mówił podczas otwarcia drogi (17 września) wójt **Bogusław Szymański**. I dodał: – Wielu nie wierzyło, że ta droga kiedykolwiek będzie pokryta asfaltem, nie mówiąc już o tym, że stanie się to w ciągu zaledwie roku. A wszystko to dzięki Funduszowi Dróg Samorządowych.

DO AUTOSTRAD TRZEBA DOJECHAĆ

W otwarciu drogi gminnej Szaruty-Wyszków wzięło udział wielu gości, m.in. senator Maria Koc, wojewoda Konstanty Radziwiłł, starosta węgrowska Ewa Besztak, radni gminni, sołtysi. Budowa niemal 6-kilometrowej asfaltówki kosztowała prawie 2,8 mln zł, w tym ponad 1,9 mln zł (70 proc.) to dofinansowanie z Funduszu Dróg. Inwestycję wykonało węgrowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych „Mikst". Nowa droga stanie się teraz ważnym szlakiem, łączącym trasę powiatową Śnice-Wyszków-Węgrów z drogą wojewódzką Siedlce-Węgrów. Będą z niej korzystać nie tylko mieszkańcy Wyszkowa i okolic, ale też innych miejscowości.

Wójt dziękował Senator Marii Koc za ustawę o Funduszu Dróg, pracownikom gminy za dobre przygotowanie wniosku, za jego pozytywne rozpatrzenie - wojewodzie, a za sprawne prace - przedstawicielom firmy „Mikst".

Maria Koc podkreśliła, że Fundusz jest darem polskiego rządu dla społeczności lokalnych. Tylko w 2019 r. z FDS na budowę dróg gminnych i powiatowych trafiło 6 miliardów. – Wyzwania są ogromne, ale przy takim dofinansowaniu (65-75 proc. – przyp. red.) możemy się spodziewać, że za parę lat dokona się zmiana jakościowa jeśli chodzi o drogi lokalne – zaznaczyła pani senator. I dodała: - Budowa autostrad i dróg szybkiego ruchu jest bardzo ważna, ale przecież trzeba do nich dojechać.

NIE ODKRYLIŚMY ZŁÓŻ ZŁOTA

Według wyliczeń Marii Koc, w latach 2013-2015 z rządowego programu tzw. schetynówek samorządy z powiatu węgrowskiego dostały 6,5 mln zł. W latach 2019-2020 z Funduszu Dróg trafiło do węgrowskich samorządów ponad 36 mln. – To jest różnica w jakości rządzenia państwem – podkreśliła pani senator. Komentowała też: – Nie odkryliśmy złóż ropy naftowej czy złota, żeby takie inwestycje prowadzić. Po prostu uszczelniliśmy system podatkowy i zadbaliśmy o rozwój gospodarczy.

Wojewoda Konstanty Radziwiłł miał dla samorządowców dobrą wiadomość. Trwają prace nad korektą tegorocznego budżetu państwa i do FDS trafi dodatkowo 3,1 mld zł, z czego około 300 mln zł przypadnie Mazowszu. Wszystkie inwestycje, które znalazły się na tzw. liście rezerwowej, dostaną dofinansowanie z Funduszu.

Zdaniem wojewody, Polska w dziedzinie infrastruktury drogowej ma szansę dołączyć do krajów zachodnich, gdzie praktycznie nie spotyka się pokrytych żwirem lub tłuczniem lokalnych dróg. Bo ich jakość wpływa znacząco na komfort życia mieszkańców.

O to, by droga dobrze służyła użytkownikom, modlił się proboszcz parafii w Wyszkowie ks. **Wojciech Zadrożny**, który również poświęcił asfalt.

Tekst i zdjęcie STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wstęgę przecięli: prezes przedsiębiorstwa „Mikst" Waldemar Sitek, przewodniczący rady gminy Liw Mieczysław Jaszczur, wojewoda Konstanty Radziwiłł, senator Maria Koc, wójt Bogusław Szymański, starosta Ewa Besztak, sołtys Wyszkowa Monika Kmieć, kierownik siedleckiej delegatury MUW Anna Kaszuba.

Gmina Grębków

Stulatka z Gałek

Czesława Peciak z miejscowości Gałki w gminie Grębków obchodziła 12 września setne urodziny. Dostojną jubilatkę odwiedzili wyjątkowi goście. Był wśród nich miejscowy ksiądz proboszcz.

fot. arch. UG Grębków

Czesława Peciak

Wójt Grębkowa **Bogdan Doliński** wraz z przewodniczącym rady życzył pani Czesławie miłości od najbliższych oraz dalszych lat w zdrowiu i dobrej kondycji. Do życzeń dołączyli się: proboszcz parafii w Kopciach ks. **Andrzej Popławski** (przed uroczystością odprawił mszę w intencji jubilatki), kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Anna Kaszuba** i kierownik Placówki Terenowej KRUS w Węgrowie **Adam Kowalczyk**, który przekazał jubilatce list gratulacyjny a także informację o przyznaniu dodatku specjalnego do emerytury. Były kwiaty, prezenty, upominki. Najbliższa rodzina zadbała, żeby, jak to przy wielkich jubileuszach bywa, nie zabrakło tortu i szampana.

Czesława Peciak cieszy się w miarę dobrym zdrowiem. Rodzina otacza ją opieką. Pani Czesława dochowała się: 4 dzieci, 16 wnucząt, 14 prawnucząt, 2 praprawnucząt. Pomimo sędziwego wieku, zawsze uśmiecha się do życia. **(sej)**

Węgrów: Zagraj w szachy

W sobotę 26 i niedzielę 27 września, w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Węgrowie, odbędzie się Turniej Szachowy. Start o **godz. 9.30**.

Zawody zostaną rozegrane systemem szwajcarskim kontrolowanym (9 rund). W rozgrywkach wezmą udział szachiści z Ukrainy, Serbii i Polski. Ze względu na ograniczenia spowodowane epidemią COVID-19, pozostało niewiele wolnych miejsc. Zapisy pod nr telefonu: 604 214 331 lub pod adresem e-mail: wkrz@hot.pl. W czasie zawodów będzie możliwość odpłatnego zjedzenia obiadu. Warunkiem skorzystania z posiłku jest nadesłanie zgłoszenia **do 23 września**.

Dla uczestników przewidziano: puchary, medale, statuetki, nagrody rzeczowe i dyplomy. **(AnKo)**

Gmina Liw

Dożynki w Wyszkowie

W niedzielę 13 września rolnicy z parafii w Wyszkowie dziękowali za tegoroczne plony. Do kościoła parafialnego przynieśli wieńce dożynkowe, chleby, kosze z owocami. Mszę dziękczynną za dobre plony odprawił proboszcz ks. **Wojciech Zadrożny**.

Jeden z dożynkowych wieńców przygotowały panie z wyszkowskiego Klubu Seniora „Malinki". Nie miał jednak tradycyjnego kształtu korony czy hostii. Przedstawiał postać. – Chciałyśmy, żeby była to święta Zyta – wyjaśnia szefowa „Malinek" Anna Boruc. Dodaje, że kapliczka św. Zyty stoi przy jednej z dróg w Wyszkowie.

Święta Zyta z dożynek w Wyszkowie ma suknię z kłosów pszenicy, bluzkę z kłosów jęczmienia, włosy z owsa, a na szyi korale z owoców dzikiej róży. W jednym ręku trzyma sierp, a w drugim kwiaty i wiązankę z kłosów żyta. Jej suknię ożywiają polne kwiaty i kiście jarzębiny. **(sej)**

Obok wieńca przygotowanego przez Klub Seniora z Wyszkowa stoją Hanna Żurawicka i Anna Boruc.

998

Pożar na poddaszu

20 września wybuchł pożar w jednym z domów przy ul. Solidarności w Węgrowie. Gdy pierwsze zastępy strażackie dojechały na miejsce, mieszkańcy domu byli już na zewnątrz. Na nieużytkowym poddaszu, gdzie znajdowało się zarzewie ognia, było dużo dymu. Tam najpierw skierowano strumienie wody. Żeby pozbyć się dymu i obniżyć temperaturę wewnątrz pomieszczenia, wykonano otwór w dachu. Strażacy usunęli z poddasza tlące się materiały i przelali je wodą. Częściowo rozebrano elementy konstrukcji dachu. Przedstawiciel Urzędu Miejskiego dostarczył plandeki, którymi zabezpieczono dach. **(sej)**

KRONIKA POLICYJNA

CIĘŻARÓWKĄ W OSOBÓWKĘ

14 września w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierując ciężarowym manem, skręcając w lewo na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawidłowo renaultowi. Pojazdy zderzyły się.

WŁADYMIRCEM W VOLVO

15 września w **Kołodziążu** (**gm. Sadowne**) kierujący ciągnikiem rolniczym marki Władymirec podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa volvo. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

PIJANY I WYPADEK

15 września w **Łochowie** kierowca peugeota nie dostosował prędkości do warunków na drodze i doprowadził do wywrócenia się auta. Kierujący był nietrzeźwy (1,43 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu). Pasażerka peugeota doznała obrażeń.

UDERZYŁA W TYŁ

17 września na **ul. Gdańskiej** w Węgrowie kierująca fordem galaxy na prostym odcinku drogi w terenie zabudowanym nie zachowała należytej odległości od poprzedzającego ją forda focusa, który, stojąc na drodze, sygnalizował zamiar skrętu w lewo. Ford galaxy najechał na tył focusa. Pięć osób podróżujących focusem trafiło do szpitali.

CIĄGNIKIEM W FORDA

18 września w **Hucie Gruszczyno** (**gm. Stoczek**) kierujący ciągnikiem skręcał w lewo, ale nie upewnił się, czy manewr będzie bezpieczny. W tym czasie jadąca fordem kobieta w miejscu niedozwolonym zaczęła wyprzedzanie i uderzyła w ciągnik. Nikt nie doznał obrażeń.

COFAŁY I SIĘ ZDERZYŁY

18 września na jednej z ulic w **Węgrowie** doszło do zderzenia dwóch aut, którymi kierowały panie. Przyczyna zderzenia była prozaiczna. Panie w tym samym czasie włączały się do ruchu, wyjeżdżając tyłem z przeciwległych stron jezdni. Nikt nie doznał obrażeń.

STŁUCZKI W ŁOCHOWIE

18 września w **Łochowie** mieszkanka Warszawy kierująca suzuki nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu fiatowi. Samochody się zderzyły. 19 września, również w Łochowie, kierujący audi uderzył w tył poprzedzającego go nissana. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 11, 14, 15

APTEKI

23-27 września - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

28 września - 4 października - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

23-29 września 2020 r. NR 39

DOM-STYL

HURTOWNIA OKIEN I DRZWI

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

JESIENNE RABATY

27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien

Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel

kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL

letnia obniżka cen

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-20.00

www.tank-ol.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE

GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy

Doradztwo budowlane, konsultacje

• PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA • DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV • OKNA DO PODDASZY

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797-705-110

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY

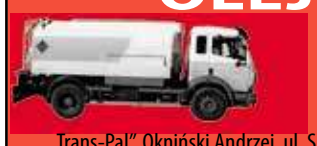

SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków

tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305

KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ŻWIR BETON

BET-TRANS LEWCZUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS",
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
  tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych
  ul. Kościuszki 2,
  (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
  wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer",
  ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury,
  ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
  tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO,
  tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

DAR-PLAST

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,

tel. 608 650 892

eprasa.pl a79aa7b31f

INDYK SMAKUJE

MOŚCIBRODY 27.09.2020

V MAZOWIECKIE ŚWIĘTO INDYKA

INDYK SMAKUJE

WSTĘP WOLNY

RAMOWY PROGRAM IMPREZY:

13:00 ROZPOCZĘCIE IMPREZY, PROGRAM DLA DZIECI, KONKURSY Z NAGRODAMI

14:40 KAROL OKRASA I POKAZ KULINARNY

15:30 CZĘŚĆ OFICJALNA - POWITANIE

16:30 KAROL OKRASA - II POKAZ KULINARNY

17:10 KONCERT FANTASTIC BOYS

18:30 KONCERT GWIAZDY WIECZORU

W. ŁUSZCZYKIEWICZ z zespołem VIDEO

20:00 BIESIADA TANECZNA DJ AREK

22:00 ZAKOŃCZENIE

PONADTO:

Degustacje potraw z indyka

Panel edukacyjno-dyskusyjny z ekspertem

PROWADZENIE:

PIĘKNY I BOSKI

ZBYSZEK PERKOWSKI

ORGANIZATOR :

PZZHiPD

Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu

PATRONAT MEDIALNY:

Tygodnik SIEDLECKI

SFINANSOWANO Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA DROBIOWEGO

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

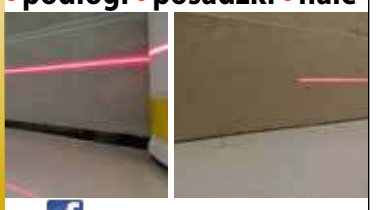

podnoszenie podłogi

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM

- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Zakup lamp oświetlenia ulicznego w miejscowości Wołyńce Kolonia (sołecki)"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 30 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 30.09.2020 r. do godziny 10.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 30.09.2020 r. o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/738-1p/

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Posezonowa obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Węgrowie Dorota Litewnicka Kancelaria Komornicza nr II w Węgrowie ul. Zwycięstwa 2/5, na podstawie art. 953 k.p.c., art. 955 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, **że 13.10.2020 r. (wtorek) o godz.13.00 w budynku Sądu Rejonowego w Węgrowie przy ul. Przemysłowej 20 odbędzie się**

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Stoczek, gmina Stoczek, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 840 o powierzchni 400 m², dla której Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr SI1W/00012562/7

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 9024 zł
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: 6768 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: 902,40 zł

Zgodnie z art. 962 k.p.c. przystępujący do przetargu jest obowiązany złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce w Kancelarii Komornika lub na konto komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA Oddział 1 w Siedlcach 40 10204476 0000 8102 0365 7400 albo w książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Na dowodzie wpłaty należy podać sygnaturę sprawy Gkm17/19.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość od godz. 10.00 do godz. 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem. Odpis protokołu opisu i oszacowania nieruchomości oraz operat szacunkowy można przeglądać w siedzibie kancelarii w godzinach jej urzędowania, tj. pn.-pt. w godz. 8.00-16.00.

Szczegółowych informacji udziela Komornik

Komornik Sądowy **Dorota Litewnicka**

724-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawę mebli i wyposażenia wraz z montażem do Zakładu Gospodarki Komunalnej"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 24 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 24.09.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 24.09.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/740-1p/

www.tygodniksiedlecki.com
BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05
ZAPRASZAMY
pon. – pt.: godz. 8.00-16.00
mail: reklama@siedlecki.pl

Pożyczka
dobierzemy idealną ofertę dla Ciebie
tel. 517 883 402

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawę krzeseł do Urzędu Gminy Siedlce w ramach projektu „Wspólny Plan" (Europejski Fundusz Społeczny Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 Działanie 2.19).

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 24 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 24.09.2020 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 24.09.2020 r. o godzinie 11.30 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/742-1p/

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawę komputerów do Urzędu Gminy Siedlce w ramach projektu „Wspólny Plan" (Europejski Fundusz Społeczny Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 Działanie 2.19).

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 24 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 24.09.2020 r. do godziny 10.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 24.09.2020 r. o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/741-1p/

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /33a-48/

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piach, kamień, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2342-30/

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829. /01412-32/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578. /01971-25/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Drewno opałowe i bale sosnowe, 510 638 486. /1653-6/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703. /sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Krzewy ozdobne, Stara Wieś k. Mordów, 500 011 804. /20200910143541-2/

Betoniarka 150 litrów, krajzega, kojec dla psa, przecinarka do metalu, 513 627 013. /120-2/

Sadzonki aronii wegetatywne Nero, 667 987 365, 664 036 281. /122-6/

Pellet, drewno opał, 792 303 492. /20200915131503-6/

Wyciągarka budowlana. Betoniarka. Rozsiewacz Kos. Palety drewniane na opał, 602 653 516. /192-2/

Sprzedam dobry interes! Towar z samochodem i miejscówkami na targowiskach! 603 209 500. /20200916101119-1/

Sprzedam czynny sklep rowerowy łącznie z serwisem w Siedlcach lub jego wyposażenie, tel. 605 116 223. /1740-3/

Spichlerz, 692 186 823. /1741-2/

Gazobeton na paletach, stemple, 603 196 433. /1760-1/

Drewno opałowe, 664 853 629. /1763-6/

Bale sosnowe 10 cm, 506 721 170. /2381-2/

Sprzedam kosę spalinową, piłę spalinową Stihl, młotowiertarkę, myjkę ciśnieniową, luksfery 70 szt., narzędzia do prac budowlanych, 3 górskie rowery, 694 565 350. /1774-1/

Sprzedam tanio drewno opałowe sezonowe, 695 088 179. /2382-2/

ROLNICZE

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Wapno nawozowe, magnezowe, wapniowe, węglanowe z dostawą, tel. 786 216 948. /1332-8/

Gorczyca, 516 648 400. /1528-6/

Kupię każde zboże min. 20 ton, gotówka, 519 452 981. /73-6p-6/

Pszenżyto, jęczmień ozimy, rok po centrali, 600 805 285. /1616-6/

Tanio sprzedam otręby pszenne, możliwość wymiany na każdy rodzaj zboża, dowóz gratis, 668 786 972, 25 752 76 72. /02571-6/

Sprzedam działkę rolną 1,60 ha Tchórzew, 518 103 239. /1642-3/

Ziemniaki Irga i Katania, 692 751 581. /1659-3/

Nasionki: Katania, Irysy, 692 751 581. /1659-3/

Pszenżyto po centrali, gm. Bielany, 692 277 939. /1660-3/

Irga, 531 661 147. /1670-6/

Ładowarka czołowa Zetor 2014, 500 096 334. /357-3/

Sprzedam sianokiszonkę z sianej trawy, 510 724 104. /360-4/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2375-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2376-12/

Pszenica siewna Titanica, 509 831 009. /1685-6/

Kupię olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699. /43/LOCH/2020-4/

Sadzonki aronii, 609 440 625. /1719-4/

Stodoła - kupię, może być też zawalona do 3 tys. zł, tel. 503 100 349. /20200916112700-1/

Ziemniaki Irga, 692 912 538. /1739-1/

Sianokiszonka, 503 824 524. /1742-1/

Ziemię 2,5 ha Kaliski, gmina Przesmyki, 600 855 609. /1749-6/

Irga na zimę, 662 496 666. /1754-6/

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam ziemniaki jadalne Vineta, Irga, Orlik, Denar, 798 125 970. /117-2/

Całoroczny Skup zbóż konsumpcyjnych dobrej jakości. Pszenica glutenowa, żyto, owies oraz skup zbóż paszowych: pszenica paszowa, żyto, jęczmień, pszenżyto. Laboratorium czynne 8.00-16.00. Minimalny odbiór - 20t do 70 km. Koradex Agro, Miła 1, Łosice, 505 115 079. /183-3/

Sprzedam pszenicę, 505 238 629. /1770-1/

Kukurydza na pniu 3,5 ha, 691 056 282. /3711-2/

Sprzedam pszenżyto po centrali, siano, sianokiszonkę, rotacyjną czeską, sortownik ziemniaków, ramy tura trzydziestki, agregat 3,20, 728 912 020. /1761-1/

Naprawy przyczep, rozrzutników, przerabianie, zabudowy, prostowanie ram, usługi spawalnicze, 502 096 451. /1765-1/

Pszenica, pszenżyto do siewu, 503 554 930. /1766-2/

Sprzedam siano, słomę, 697 525 600. /1769-3/

Sprzedam wóz kompletny dostosowany krajzegę do ciągnika i teownik, ceownik hutniczy, 885 470 858. /3713-1/

Pługi trójki grudziądzkie, 698 765 128. /3714-2/

Sprzedam 2 h ziemi, gmina Miedzna, 512 754 751. /3719-2/

Wapno magnezowe. Promocja !!! 69 zł/tona, tel. 602 575 488. /20200919093012-1/

Siano bele, 502 366 631. /194-2/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
MATERIAŁY NAWOZY TRANSPORT
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

KWALIFIKOWANE nasiona z dotacją
Gor-Nas
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Notowania z jarmarków

7.09.-11.09.2020 r.

opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	80	75-80	75-80	80	60-65	70-80
żyto	zł/dt	50	45	70	60	50-60	30-40	-
pszenżyto	zł/dt	70	50-60	70	65-70	70	45-50	60-70
jęczmień	zł/dt	70	80	65	70	60-70	45-50	60
owies	zł/dt	55-60	50-60	55	60-65	60	35-40	-
miesz. zbóż	zł/dt	70	-	60	70-75	60	45-55	55-60
kukurydza	zł/dt	90	120	80-90	90	80-90	75-80	-
ziemniaki	zł/kg	0,80-1,00	0,70	1,00-1,20	0,80-1,50	0,70-1,50	1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,60-0,8	0,70-9,0	0,60-0,90	0,35-0,90	0,40-0,90	0,45-0,90	0,50-0,80

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam działkę rolną 1,06 ha. obręb Wyszków, gmina Liw, powiat węgrowski, 505 382 233. /panoramix-2/

Pszenżyto Poznaniak, 665 192 909. /244-M-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, siewniki, agregaty, kombajny, sortowniki, kosiarkę, tel. 503 643 162. /1033/V-6/

Kupię ciągniki małe oraz 4x4, sortowniki, kombajny, Trolla, prasy, rolki, kostki, ładowarki sprawne i uszkodzone, tel. 574 651 542. /1033/V-6/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię C360, C330, C4011, C355, Zetor, MTZ, T25 może być do remontu, 660 261 107. /1600-4/

Kupię prasy belujące mogą być do remontu, 660 261 107. /1600-4/

Pługi 3 czterdziestki, 668 031 019. /3692-6/

Ursus 328, Ursus 360 3P, 608 720 615. /3695-3/

Dojarka krajzega, talerzówka, 733 940 202. /1678-10/

Sprzedam Zetora Proxime 8441, stan bardzo dobry, I właściciel, 510 724 104. /361-4/

Busa ogórka 94, hak, kombajn Claas Merkator, cyklop czeski, sprawne, 505 478 085. /MROZY/153-2/

Sprzedam ładowacz Troll oraz klatkę do przewozu zwierząt, 505 858 223. /116-3/

Sprzedam kombajn zbożowy JD 1075, beczkowóz 5,5 tysiąca litrów, tel. 664 726 121. /1703-2/

Pług, kultywator, glebogryzarka, rozrzutnik, pustaki robione, 692 480 788. /1704-2/

Sprzedam Zetora 7245 pilnie, 511 129 663. /1712-2/

Sprzedam pługi 4-skibowe, 511 097 225. /3709-2/

Pług obrotowy trzyskibowy, 513 234 657. /367-2/

Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy, przyczepka samochodowa, 798 125 970. /118-2/

Siewnik Amazone zbożowy, 513 234 657. /378-2/

Przyczepa PRONAR 6 ton rok prod. 2004. Podwójne burty oryginał. Wywrotka na 3 strony, 25 675 28 35. /46/LOCH/2020-2/

Talerzówka 2,1 m, rozrzutnik, rozsiewacz, kopaczka, pług 2, kultywator, opryskiwacz 400 l, przyczepa 4 t, sadzarka, Kos, rotacyjna, 506 512 578. /20200913133515-2/

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
- chwytak - łyżka - krokodyl
- naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
- suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Sprzedam chłodziarkę 800 l na mleko dojarkę, 510 113 565. /383-1/

Kultywator, pługi, włuka, 601 183 702. /384-3/

Sprzedam wagę towarową żywcową Lębork 2 t, 150x220, 724 351 755. /385-2/

Rozrzutnik Forschritt 10t, talerzówka Bomet 2,7, 724 988 303. /386-1/

Sprzedam pługi 4, brony 5, 600 493 778. /390-2/

Kultywator z wałkiem, pług czteroskibowy, przyczepa samozbierająca PR-2, prasa kostkująca, likwidacja gospodarstwa, 536 097 061. /2384-2/

Prasa Sipma, 507 627 580. /193-1/

Ursus 4514, 1994; Renault 7534MX z turem, 1992, 603 494 903. /195-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-51/

Kurki, 510 145 688. /111-27/

Rzeźnia kupi bydło do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20200522095647-20/

Byczki mięsne i mieszańce, jałówki sprzedaż, 513 482 117. /26098/A-6/

Sprzedam byczki, cieliczki mięsne, mieszane dwutygodniowe, 667 190 902. /175-6/

Jałówki cielne HF 7 miesięcy 8 sztuk, 508 290 445. /20200823115330-6/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /1677-4/

Sprzedaż kurek 15 tyg. i 18 tyg. Żuków 53, tel. 696 192 555. /1683-8/

Świniak, 511 224 308. /3699-3/

Sprzedam krowy, 517 959 053. /366-2/

Sprzedam pszczoły, 798 125 970. /119-2/

Jałówka wysoko cielna, 601 096 137. /182-2/

Kozioł rasowy, roczny, zarodowy, 508 707 120. /185-2/

Sprzedam jałówkę cielną, osiem miesięcy, tel. 668 944 935. /1732-2/

Cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /1736-6/

Sprzedam zwierzęta, 517 109 475. /125-1/

Sprzedam gęsi mięsne, cena ok. 70 zł, tel. 794 583 722. /1775-1/

Sprzedam pierwiastkę, 537 877 744. /3715-1/

Sprzedam jałówkę cielną, 537 877 744. /3716-1/

Młode krowy, 660 010 223. /1778-2/

Byczki 150 kg, 698 023 971. /388-1/

Sprzedam krowy mleczne, jałówki cielne, owijarkę stacjonarną, chwytak bel i krokodyl, kosiarka rotacyjna, wyciąg, zbiornik na mleko 1000 l, rozrzutnik, 663 076 105. /391-1/

Sprzedam dwie młode krowy po wycieleniu, Paprotnia, 508 735 379. /20200919142334-1/

Klacz kasztanka 17 miesięcy z księgą główną, tel. 600 839 003. /20200920120222-1/

Sprzedam źrebicę sztumską, 692 086 132. /MROZY/155-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Cane corso szczeniak, mocnej budowy, 607 179 452. /190-3/

Pekińczyk, tel. 516 322 972. /3717-2/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

Siedlisko, działkę, grunt powiat miński, siedlecki, 662 720 944. /2377-7/

Działki Gręzów, 508 354 464. /20200904110815-2/

Kupię grunt w Węgrowie lub okolicach, tel. 668 340 334. /pp-3-3/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal handlowy 340 m², Brzeska 131, tel. 608 027 809, 505 055 377. /70-12p-12/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-77/

Do wynajęcia lokale biurowe, usługowe, centrum, gwarantowany parking, 606 220 257. /02501-6/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /79-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /79-6p-6/

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, Wa-wa Żoliborz, 662 636 350. /2378-4/

Lokal handlowo-usługowy 20 m² do wynajęcia w Siedlcach naprzeciw starego dworca PKS, tel. 500 850 933, 501 104 074. /02643-3/

Wynajmę mieszkanie, Warszawa, kawalerka 2 pokoje, ul. Geodetów przy uczelniach, tel. 608 023 254, 662 195 888. /02647-3/

Wynajmę pomieszczenie pod gabinet, Warszawa, ul. Anielewicza, tel. 608 023 254, 662 195 888. /02647-3/

2 pokoje w Warszawie 50,70 m², 515 955 413. /20200907104016-2/

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35
- indywidualne - gotowe, typowe 3000 projektów - zmiany, adaptacje do pozwolenia - świadectwa energetyczne - kierownik budowy - legalizacja samowoli budowlanych

Rozsiewacz wapna, 606 550 489. /1656-6/

Ferguson i 3P, 507 105 719. /123-6/

Kupię ciągniki, prasy kostki belki Anna, Bolko, przyczepy, ładowarki, inne, 693 888 308. /20200914081726-6/

Kupię sortownik, glebogryzarkę, 667 769 708. /127-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 882 337 407. /fix-6/

Starodawną prasę do oleju i starodawną tokarkę do drewna, 784 652 460. /2383-1/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /1581-6/

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

Rozrzutnik, wywrotka, 604 969 943. /02576-6/

Zetor 7211, Ursus 330, 660 913 597. /3696-3/

John Deere 21305, 692 186 823. /1741-2/

Sprzedam siewnik Fiona 4 m i dwa silniki elektryczne 7,5 kW, 25 641 37 33. /1743-2/

Likwidator gospodarstwa, siewnik Nordsten, przyczepa wywrotka, rozrzutnik obornika, jednoosiówka do przewozu zwierząt, samozbierająca, 603 196 433. /1760-1/

Pługi 3 grudziądzkie i kultywator z wałkiem, 575 744 712. /1786-1/

Prasa Krone 125, 1996, dwa sznurki 14500,- 693 950 620. /26391-2/

Przyczepka jednoosiowa wywrotka, 508 290 445. /2380-6/

C-355 bez rejestracji, 518 120 991. /389-3/

Rozrzutnik obornika, owijarka do bel. Tel. 502 474 304. /02751-3/

Pług zagonowy Unia tur 4+1, 07 r., wzorowy stan, 515 902 592. /panoramix-2/

Siewnik Sulki 3m, płyta warstwowa, 511 399 606. /3720-1/

Sprzedam beczkowóz Meprozet 4300 l, 2006 rok, 513 608 528. /381-1/

STRUS 1991
Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce: Ul. Piłsudskiego 70, Kom.: 500-151-041, 8.00-18.00, siedlce@kstrus.pl
Biura Warszawa:
Praga Południe Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303, Kom.: 516-437-008, chrzanowskiego@kstrus.pl
Białołęka Ul. Ku Rzece 5 lok. 171, Kom.: 730-660-660, mysliborska@kstrus.pl
Bielany Kom.: 508-384-500, nocznickiego@kstrus.pl

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

HURTOWNIA OPON
- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU **AGROMAL**
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

epresa.pl a79aa7b31f

Wynajmę pokój, ul. 10 Lutego 15, tel. 515 462 027. /1696-2/

Wynajmę pokój, 503 610 138. /02678-6/

Do wynajęcia 2-pokojowe, 518 763 143. /1725-2/

Do wynajęcia lokale, 667 870 255. /02705-6/

38 m² centrum Rynkowa, parter, 607 448 321. /1759-3/

Stancja samodzielna 2 pok. + kuch., 728 807 001. /1768-2/

Wynajmę mieszkanie Armii Krajowej, 60 m², 504 551 002. /1772-1/

Do wynajęcia mieszkanie 52 m² w Warszawie, 535 788 909. /1773-1/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety lekarskie lub inne, 502 602 541. /84-2p-2/

Lokale usługowe: 49 m² Czerwonego Krzyża, 200 m², Sokołowska (parter, witryny, parking), 504 102 544. /84-2p-2/

Do wynajęcia ładne mieszkanie, 2 pokoje, 51 m², Warszawa-Gocław, tel. 662 184 654. /20200918163549-1/

Mieszkanie 44 m², 3 Maja 60, 515 046 855. /20200919110451-1/

Mieszkanie, pokoje, 668 371 697. /1780-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

56 m² + garaż, 662 941 128. /1562-6/

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1 sprzedam, 604 465 589. /1593-19/

Sprzedam działki budowlane, Siedlce, 792 451 565. /1595-6/

Działka budowlana w Przygodach, 602 252 345. /1610-10/

Działka inwestycyjna 0,54 ha, centrum, sprzedam, 794 696 085. /02503-6/

Dom, Starowiejska 80, 512 370 452. /1632-4/

Sprzedam 71 m², III piętro, ul. Żeglarska, Siedlce, 662 523 448. /20200831150947-2/

Sprzedam las 40-letni, 1,34 ha, gm. Wodynie, 663 050 201. /20200910080348-2/

Działka budowlana, 728 989 909. /1663 -3/

Sprzedam dom, 884 904 229. /1785-1/

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, 50 m², ul. Formińskiego, tel. 731 602 377. /1665-8/

Sprzedam mieszkanie w centrum miasta 50 m², I p., tel. 880 635 540. /1684-6/

Działka 4400, 695 324 017. /1776-4/

Garwolin - sprzedam mieszkanie 61,5 m², 3 pokoje, II piętro, na osiedlu Romanówka. Duży taras, drzwi antywłamaniowe. Pełna własność notarialna, wpis do księgi wieczystej, tel. 503 131 494. /20200909093742-2/

Mieszkanie 60 m² w centrum Siedlec, 602 843 307. /1698-2/

Budynki gospodarcze (natura 2000) w Budkach, gm. Krzywda, działka 20 arów, cena 120 tys., tel. 531 540 147. /20200910203959-4/

Dom drewniany nowy 110 m², działka 1260 m², wykończony, wszystkie media zamontowane, działka zadrzewiona, ogrodzona, w rozliczeniu może być mieszkanie w bloku, 604 138 524. /1714-2/

Sprzedam działkę o powierzchni 0,3 ha w Suchożebrach, światło, woda, kanalizacja, tel. 25 631 62 18. /1717-2/

Działka + dom 5 km od Siedlec, 503 131 101. /1723-2/

Piękna działka budowlana, Opole Nowe, 602 843 307. /1729-2/

Sprzedam, wynajmę mieszkanie 76.6 m², centrum Asłanowicza, nowe budownictwo, tel. 506 139 260. /1726-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /1727-2/

Ładna dwupokojowa kawalerka centrum, 602 843 307. /1729-2/

Działki Węgrów, okolice Al. Siedleckiej, tel. 608 022 402. /3708-4/

Nowy, bardzo funkcjonalny dom w Sokołowie Podlaskim, stan deweloperski, 126 m², nowe osiedle, świetna lokalizacja. Możliwość sprzedaży przed tynkami, posadzkami i instalacjami, 506 800 281 - Paweł. /20200913103711-2/

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o pow. 1,6955 ha, uzbrojoną (woda i energia elektryczna), częściowo zalesiona 0,5 ha - położoną w miejscowości Olszyc-Folwark, gm. Domanice, dz. 103, tel. 514 414 908. /20200914111022-1/

Sprzedam posesję w Siedlcach w centrum miasta, ul. Wojska Polskiego, tel. 694 365 808. /1738-4/

Mieszkanie 70 m², Partyzantów, tel. 509 526 773. /1744-6/

Sprzedam dom o pow. użytkowej ok. 200 m² z dwoma garażami w bryle budynku o pow. ok. 100 m². Dom jest położony w bardzo atrakcyjnym miejscu w Nowych Iganiach, w otoczeniu dużego, pięknie zagospodarowanego ogrodu i lasu, tel. kontaktowy, 690 186 933. /1745-2/

Sprzedam dom piętrowy, okolice Skórca, 200 tys. zł, 660 714 257. /1752-6/

Dom drewniany z bala cztery cale 7x11 m, stan b. dobry, tel. 606 780 567. /1756-1/

3 pokoje 46 m², I piętro, 512 486 488. /1764-1/

Okazja - tanio sprzedam działkę budowlaną Dziewule, 75 arów, media, 576 912 649. /126-1/

Mieszkanie 2-pok., I piętro, 55 m², piwnica, garaż, centrum, 502 602 541. /84-2p-2/

Mieszkanie 3-pokojowe, 48 m² na Dreszera, 606 928 314. /20200919174616-1/

Sprzedam 1/2 bliźniaka, 270 m², na ul. Bema, z wyposażeniem AGD, TV, sauna fińska, meble, tel. 505 055 377. /20200920170657-4/

Sprzedam posesję z domem i budynkami, Wola Suchożebrska, 606 650 977. /1781-6/

NAUKA

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /1566-6/

Matematyka liceum, 502 397 058. /1577-6/

Niemiecki z dojazdem, tel. 530 218 823. /1603-10/

Angielski - korepetycje, tłumaczenia, 570 912 374. /02453-6/

Angielski, 505 402 553. /1614-6/

Polski, 600 032 374. /1687-6/

Fizyka, 511 416 475. /1709-6/

Matematyka, 797 597 197. /1724-10/

Niemiecki, 606 107 356. /1777-6/

Matematyka, dojazd, każdy etap edukacji, tel. 509 141 795. /20200920195158-3/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /1779-6/

MATRYMONIALNE

Układ, partnerstwo, 531 661 147 Piotr. /1619-6/

Wdowiec 52, 538 357 233. /1755-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjne zapraszają, 517 645 525. /107-6/

Brunetka zaprasza, 516 694 929. /1733-2/

Szukam sponsora, 503 577 359. /1733-2/

Bogini seksu, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /1263-1/

RÓŻNE

Wielka wyprzedaż butów i ubrań do 70%. Wtorki i piątki, Siedlce ul. 11 Listopada 19. /1737-4/

Sprzedam sofę, dwa fotele, tel. 516 322 972. /3718-2/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /1860-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /1080-14/

Astrolog, 733 157 872. /02030-13/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02329-20/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-30/

Usługi elektryczne tanio, szybko, solidnie, 507 876 687. /1556-6/

Sprzątanie domów, prasowanie - rzetelnie, 578 614 997. /1564-6/

Marcin Bogaj - Układanie kostki brukowej, bramy, ogrodzenia, 509 854 981. /172-6/

Koszenie kukurydzy sieczkarnią możliwość z odwozem lub bez odwozu, 503 070 650. /113-3/

Mycie kostki bruk., elewacji, dachów, tel. 600 769 886. /20200912232611-3/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany parkingowe, 600 270 665. /02716-3/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1762-1/

USŁUGI Okolicznościowe

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH

- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE

- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J. KANCELARIA KATARZYNA MALINOWICZ

Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! 792 307 229. /20200828162057-4/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Esperal, 602 466 716. /01921-26/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Detoks, przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-67/

Psycholog, 660 677 311. /1662-6/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-38/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0133-49/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /351-45/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

NEW HOUSE
USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
- szpachlowanie natryskowe
- glazura, terakota
- suche zabudowy
- malowanie

New House Robert Niedziółka Usługi remontowo budowlane
tel. 534 158 180
e-mail: **newhouse01r@gmail.pl**

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /223-M-28/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /01498-31/

Usługi koparko-ładowarką, piasek, czarnoziem, 604 645 948. /01678-18/

Usługi remontowe, 509 369 086. /1219-10/

Glazura, terakota, 675 033 450. /1245-10/

Szpachlowanie, malowanie, panele, 720 756 522. /1245-10/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1208-22/

Układanie kostki brukowej i odwodnienia, 504 929 236. /282-10/

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia, 664 265 473. /1331-10/

Posadzki, 505 912 435. /1001/V-18/

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, 604 093 614. /02368-6/

Cyklinowanie, regeneracja podłóg, schodów, montaż, układanie paneli, 604 093 614. /02368-6/

Mycie okien, sprzątanie solidnie, 578 614 997. /1564-6/

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240. /1573-6/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /174-6/

Malowanie i mycie dachów i elewacji. Spawanie, tel. 798 370 213. /20200825204309-4/

Układanie kostki brukowej, 696 356 514. /02452-6/

Cyklinowanie, 502 091 605. /1609-4/

Pokrycia dachowe podbitki więźby, 507 034 739. /1613-4/

Malowanie ścian, sufitów, elewacji, wykończenia wnętrz, 512 730 755. /26218/A-6/

Wykonam tynki tradycyjne cementowo-wapienne, tel. 504 358 049. /1675-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /1699-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty nagrobków, tel. 515 518 272. /1700-6/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1701-16/

Usługi remontowo-budowlano-wykończeniowe, 502 116 770. /20200912202542-2/

Zatrudnimy:
TECHNOLOGA
OLAN
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność obsługi Autodesk Inventor będzie dodatkowym atutem

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt tel. **532 440 626**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

Zatrudnimy:
ŚLUSARZY
OLAN
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **720 818 818**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

STALFA
GK POLIMEX MOSTOSTAL

Międzynarodowy producent lekkich konstrukcji stalowych z siedzibą w Sokołowie Podlaskim
zatrudni osoby na stanowiska:

Spawacz
Szlifierz-ślusarz
Frezer manualny

Pracodawca oferuje:
- atrakcyjne warunki pracy i płacy;

Osoby zainteresowane są proszone o przesłanie aplikacji (uwzględniających zgodę na przetwarzanie danych osobowych do procesu rekrutacji) na adres siedziby Spółki – Sokołów Podlaski, ul. Oleksiaka Wichury 2, bądź kontakt telefoniczny w godzinach 7.00-15.00:

tel. 25 787 38 00, 603-681-096, stalfa@stalfa.pl

Zapraszamy do współpracy.

Tynki cementowo-wapienne, 790 416 671. /20200914102912-10/

Balustrady nierdzewne. tanio i solidnie, tel. 508 115 153. /20200914182728-1/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 25 632 56 11, 601 534 093. /1753-1/

Układanie glazury, terakoty, 606 610 155. /1767-2/

Bramy, płoty, balustrady wykonam, 506 617 682. /387-3/

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie do zbioru pieczarek. Praca jednozmianowa. Zapewniamy dowóz, 501 266 754. /20200416144112-19/

Zatrudnię do remontów z doświadczeniem, 692 280 320. /20200814225800-7/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /807-33/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego. Zapewniamy dojazd, 516 122 637. /20200729122917-14/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/7/2020-9/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/8/2020-9/

Do zakładu krawieckiego w Sulejówku zatrudnię szwaczki, kontrolera jakości, kontakt 509 834 121. /20200817114217-9/

Zatrudnię kierowcę, transport międzynarodowy, 515 914 750. /02425-6/

Zatrudnię technologa, produkcja przyczep samochodowych, 515 914 750. /02425-6/

Przyjmę kierowców na transport międzynarodowy, kierunek Rosja, 502 406 345. /104-6/

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, praca pn-pt, tel. 501 801 063. /02573-4/

Do pracy w Niemczech przy rozbiórkach budowlanych

Zarobki **9 €** na godz., praca po 8/10 godzin. Zakwaterowanie w pokojach 3/4 osoby, wspólna kuchnia i łazienka. Dowóz i przywóz z budowy autami. Przez pierwszy miesiąc zaliczki na poczet wypłaty. Koszt zakwaterowania wraz z mediami 320 €, potrącone przy wypłacie. Możliwość kupna biletu autobusowego do Niemiec. Obowiązkowo dowód osobisty lub paszport, buty robocze z noskiem metalowym oraz odzież robocza, pościel. Dom wyposażony w naczynia i sztućce. Bliższe informacje pod numerem **+ 49 176 376 69 824**. ***Zapraszamy*** /1759-4g/

FIRMA SPAWEX ZATRUDNI NA STANOWISKA:
SPAWACZ- ŚLUSARZ, PRACOWNIK FIZYCZNY
– montaż maszyn,
TEL. 606 89 31 69

POLFER

PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO

KONSTRUKTOR NARZĘDZIOWY

Wykształcenie:
wykształcenie wyższe techniczne, preferowany kierunek mechaniczny – mechanika i budowa maszyn, mechatronika i pokrewne,
- praktyczna umiejętność projektowania narzędzi z wykorzystaniem oprogramowania CAD (np. Solid Edge, AutoCAD),
- umiejętność samodzielnego tworzenia dokumentacji projektowej,
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego w stopniu pozwalającym na czytanie dokumentacji technicznej,
- umiejętność posługiwania się przyrządami pomiarowymi,
- umiejętność obsługi pakietu MS Office.

Wymagania:
1) wykonywanie dokumentacji konstrukcyjnej, rysunków części maszyn i narzędzi,
2) opracowanie dokumentacji wykonawczej oraz technologii wytwarzania projektowanych elementów,
3) nadzór nad wykonaniem elementów maszyn i narzędzi,
4) współpraca z pracownikami narzędziowni oraz innych działów na etapie projektowania i wykonywania narzędzi,
5) nadzór pod względem technicznym produkcji prototypów oraz kontrola międzyoperacyjna wykonywanych detali.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV na adres
e-mail: praca@polfer.com.pl

POLFER

PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO

ELEKTROMONTER

Wykształcenie:
Zapewniające znajomość zagadnień dot. instalacji elektrycznej i oświetlenia. Minimum - średnie elektrotechniczne

Wymagania:
1. Umiejętność samodzielnego wykonywania prac montażowych i konserwacyjnych instalacji elektrycznej i oświetlenia, obwodów zasilających i sterujących maszyn i urządzeń.
2. Umiejętność samodzielnego wykonania i konserwacji instalacji elektrycznych oraz oświetlenia.
3. Umiejętność naprawy obwodów zasilających i sterujących maszyn i urządzeń.
4. Znajomość i przestrzeganie przepisów bhp i ppoż.
5. Uprawnienia SEP E do 1kV.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV na adres
e-mail: praca@polfer.com.pl

POLFER

PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO

ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY

Wykształcenie:
Zapewniające znajomość zagadnień z zakresu rysunku technicznego, budowy maszyn, materiałoznawstwa. Minimum zawodowe - ślusarz

Wymagania:
1. Umiejętność wykonywania, montowania i naprawiania narzędzi i przyrządów do obróbki metali i przetwórstwa tworzyw sztucznych.
2. Umiejętność naprawy narzędzi skrawających, pomiarowych, uchwytów i przyrządów.
3. Umiejętność montowania, demontowania, naprawiania i ustawiania narzędzi do obróbki plastycznej na zimno/gorąco.
4. Umiejętność wykonania i naprawy przyrządów do przetwórstwa tworzyw sztucznych, m.in. form wtryskowych.
5. Umiejętność sprawdzania jakości wykonywanych prac, przeprowadzania pomiarów i prób po montażu, naprawie i regulacji narzędzi, przyrządów i uchwytów.
6. Znajomość obowiązujących przepisów bhp, ppoż.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV na adres
e-mail: praca@polfer.com.pl

MEDIA Foldruk
DOŁĄCZ DO ZESPOŁU FOLDRUK MEDIA!

Czekamy na:
OPERATORA MASZYN INTROLIGATORSKICH

oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- pakiet ubezpieczeń
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- możliwość przyuczenia

dodatkowym atutem będzie:
- doświadczenie na takim samym lub podobnym stanowisku

Jeśli **to jesteś TY**, wyślij CV na
praca@foldruk.media.pl
w tytule: „Introligator"
www.foldruk.media.pl

Poszukujemy do pracy: ślusarzy, spawaczy, malarzy proszkowych, pakowaczy. Umowa o pracę, pełny etat, Stoczek Łukowski, tel. 502 284 999, contact@fluidrut.pl, www.fluidrut.pl. /20200917102903-6/

Zatrudnię młodą, szybką osobę do pakowania ubrań, 509 909 220. /20200918084045-1/

Szukam pracy - sprzątanie, masaż zdrowotny, opieka nad starszą osobą, 795 881 361. /1758-2/

Potrzebna opiekunka do osoby chorej z zamieszkaniem, 606 989 451. /26386-2/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /1771-1/

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym z zakwaterowaniem, okolice Garwolina, 504 343 151. /124-2/

Zatrudnię operatora koparki, Siedlce, 602 464 326. /83-3p-3/

Zatrudnię mechanika aut ciężarowych, Siedlce, 602 464 326. /83-3p-3/

Zatrudnię operatora pompogruszki, Siedlce, 602 464 326. /83-3p-3/

Zatrudnię kierowcą na wywrotkę lub gruszkę, Siedlce, 602 464 326. /83-3p-3/

Zatrudnię ślusarza, Siedlce, 602 464 326. /83-3p-3/

Poszukujemy pań do zbioru pieczarek w Borkach Siedleckich. Praca jednozmianowa. Zapewniamy dojazd. Tel. 697 112 006, 794 714 766. /panoramix-2/

Zatrudnię do pracy przy krowach, 500 780 077. /1750-1/

Kierownik budowy z uprawnieniami szuka pracy, tel. 693 346 115. /1751-5/

Przyjmę do pracy operatora koparki, hydraulika, pomocnika do prac ziemnych, tel. 784 136 396 (8.00-15.00). /02742-10/

Zatrudnię laboranta do betoniarni, Siedlce, 600 665 050. /83-3p-3/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /02747-6/

Zatrudnimy brygadzistę do sortowni odpadów. Praca na dwie zmiany, wykształcenie min. średnie techniczne, tel. 535 425 701. /82-2p-2/

Zatrudnię fryzjerkę, 606 165 147. /1628-6/

Przyjmę kierowcę z doświadczeniem C+E firanka, wyjazdy do 2 tygodni UE Siedlce, 603 135 822. /02646-4/

Zatrudnię w gospodarstwie, Sokołów Podlaski, 518 024 788. /362-4/

Zabudowy naczep i pojazdów użytkowych, 502 258 935. /02694-6/

Kierowca emeryt z prawem jazdy kat. CE poszukuje pracy w okolicy Węgrowa przez 2 tygodnie w miesiącu, preferowany kierunek Niemcy, naczepa, tel. 600 989 556. /3710-12/

Do hodowli psów z zamieszkaniem, Nasielsk, 721 209 965. /20200914083056-2/

Hurtownia zatrudni mężczyznę do pracy w magazynie w Siedlcach, tel. 600 805 226. /81-2p-2/

Poszukuję opiekunki dla starszego pana, Siedlce, tel. 698 663 002, 602 585 943. /20200914093104-1/

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, 691 671 723. /20200916154801-2/

Zatrudnię przy studniach głębinowych praca fizyczna, ze Skórca lub Siedlec, 500 860 200. /02703-3/

Zatrudnię pracownika fizycznego do wyrobów betonowych, Siedlce, 602 464 326. /83-3p-3/

Zatrudnię recepcjonistę/kelnera, Hotel Siedlce, 693 427 551. /02707-2/

Zatrudnię pomocnika dekarza. Niewymagane doświadczenie, 574 254 387. /1746-2/

Przyjmę murarzy i pomocników, 609 132 446. /1748-2/

MKL BAU
CONSTRUCTION PROFESSIONALS

Firma inżynieryjno-budowlana
poszukuje osoby na stanowisko:
Sprzątaczka obiektu biurowego

WYMAGANIA: ● Pełna dyspozycyjność
MILE WIDZIANE: ● Doświadczenie
OFERUJEMY: ● Umowę o pracę

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV przez formularz: www.mkl.pl/rekrutacja lub osobiście w siedzibie firmy:
MKL BAU Sp. z o.o. ul. Starzyńskiego 5, 08-110 Siedlce

Zatrudnimy pracowników do trybowania i klasowania mięsa wołowego.

Osoby pracujące przy: wieprzowinie, drobiu itp. szkolimy i przyuczamy do zawodu.

Oferujemy:
- bardzo atrakcyjne wynagrodzenie
- stabilną i unormowaną pracę od poniedziałku do piątku w systemie jednozmianowym.

Istnieje możliwość zakwaterowania.

Tel. 661 200 300
dariusz.kalisz@zmkamienczyk.com.pl

FIRMA ZATRUDNI
KIEROWCĘ C+E
Z DOŚWIADCZENIEM,
NA ETAT LUB NA SKOCZKA,
POLSKA - NIEMCY - ANGLIA - FRANCJA
(DŁUGOŚĆ WYJAZDÓW DO UZGODNIENIA)
LUB **POLSKA - ROSJA**
502 244 868

POSZUKUJĘ:
1. **Kierowcy kat. C i C+E**
2. **Pracownika biurowego - dyspozytora**
3. **Przedstawiciela handlowego**
4. **Kierownika transportu**

CV na adres: **Siedlce, ul. Sierakowskiego 22** lub e-mail: **ksiegowosc@zbiornicaskorzec.pl**

MEDIA Foldruk
DOŁĄCZ DO ZESPOŁU FOLDRUK MEDIA!

Czekamy na:
OPERATOR PLOTERÓW FREZUJĄCYCH I LASEROWYCH

oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet ubezpieczeń
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku

dodatkowym atutem będzie:
- doświadczenie w pracy z ploterem frezującym
- doświadczenie w pracy z ploterem laserowym
- uprawnienia operatora wózka widłowego
- znajomość programu CorelDRAW

Jeśli **to jesteś TY**, wyślij CV na
praca@foldruk.media.pl
w tytule: „OPERATOR PLOTERÓW"
www.foldruk.media.pl

MEDIA Foldruk
DOŁĄCZ DO ZESPOŁU FOLDRUK MEDIA!

Zatrudnimy:
ŚLUSARZA-SPAWACZA

wymagania:
- wykształcenie mechaniczne

dodatkowym atutem będą:
- uprawnienia spawalnicze
- uprawnienia operatora wózka widłowego

oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet ubezpieczeń
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku

Jeśli **to jesteś TY**, wyślij CV na
praca@foldruk.media.pl
w tytule: „ŚLUSARZ-SPAWACZ"
www.foldruk.media.pl

Informacja o wolnych miejscach pracy

Redaktor - wykształcenie wyższe filologiczne, znajomość zasad przygotowywania bibliografii, przypisów, sporządzanie wykazów i indeksów, znajomość zasad korektorskich. Doświadczenie w opracowywaniu tekstów w języku polskim, dodatkowym atutem będzie umiejętność opracowywania tekstów w języku obcym. Umiejętność pracy w zespole. Kontakt e-mail.: mariusz.duda@uph.edu.pl lub tel. 25 643 19 40 od 7.30 do 15.30.

Krojcza - wykształcenie bez znaczenia. Umiejętność obsługi noża taśmowego. Staż pracy roczny w zawodzie wymagany. Kontakt: tel.: 605 039 442

Mechanik samochodowy - wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B. Staż pracy nie jest wymagany. Kontakt tel.: 606 458 764

Specjalista ds. kosztorysowania w branży elektrycznej - wykształcenie wyższe budowlane lub elektryczne. Znajomość programów AutoCAD, NormaPro. Staż pracy mile widziany, mile widziana komunikatywna znajomość języka angielskiego. Kontakt tel.: 506 253 292 od 80.00 do 16.00 lub e-mail: rekrutacja@polimex.pl

Zootechnik - wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku - rolnictwo, zootechnika, zarządzanie produkcją. Prawo jazdy kat. B. Znajomość branży drobiowej - mile widziana, gotowość do pracy w terenie. Kontakt tel.: 604 265 444

Technik elektroradiologii - wykształcenie z zakresu radiologii. Wykonywanie zdjęć RTG w zakresie stomatologii oraz wykonywanie tomografii komputerowej stomatologicznej, pantomografii i cefalometrii 3D. Kontakt tel.: 660 454 100 od 8.00 do 15.00

Pracownik porządkowy/traktorzysta - wykształcenie bez znaczenia. Prawo jazdy kat. B + E lub kat. T. Kontakt tel.: 885 507 324

Elektromonter liczników energii elektrycznej - wykształcenie bez znaczenia. Prawo jazdy kat. B. Uprawnienia SEP do 1 kv. Mile widziane osoby pracujące, które chcą dorobić w czasie wolnym. Kontakt tel.: 791 353 050 lub e-mail: k.kosakowski@elektro-energetyka.com

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 ze zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres od 23 września do 14 października 2020 r. zostanie wywieszony **wykaz nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Piłsudskiego 45**, przeznaczonej do sprzedaży w trybie **przetargu nieograniczonego (licytacji)**, oznaczonej jako działka nr 1/1 z obrębu 49 o powierzchni 0,0204 ha, ujawniona w księdze wieczystej Nr SI1S/00067086/3. Wykaz ten zostanie także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak:
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

tygodnik SIEDLECKI
MOTO
23-29.09.2020 NR 39

WODOROWANIE SILNIKÓW USUWANIE NAGARU
ZMNIEJSZ SPALANIE
ZWIĘKSZ ŻYWOTNOŚĆ SILNIKA
ODZYSKAJ MOC
WYCISZ PRACĘ SILNIKA
WYCZYŚĆ UKŁAD SPALINOWY
668 530 970
fb.com/WodorowanieSiedlce

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

WITAJ, PIĘKNA!

NOWA TOYOTA YARIS

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
☏ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/
AUTO PODLASIE

Zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 3,8 do 5,7 l/100 km i od 87 do 133 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20200624083727-26/

Kupię każde auto do 5.000, 577 079 999. /109-12/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2379-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Audi A6 C7, uszkodzone, 517 573 346. /382-1/

Audi B-4 z gazem, sprzedam, 602 658 401. /47/LOCH/2020-2/

HYUNDAI

Sprzedam Hyundai J30, 2010 r., benzyna+gaz, 500 718 708. /380-1/

RENAULT

Kangoo long, 2019, 512 269 783. /1757-2/

Master 2018, 512 269 783. /1757-2/

SKODA

Sprzedam Skodę Fabię, rok 2003, cena 2000,- 505 065 824. /02695-3/

Skoda Octavia 1,9 TDI, 110 KM, tel. 501 104 074. /02753-1/

INNE

Sprzedam Mitsubishi ASX 2016, pojemność 1590, 501 172 191. /26411/A-1/

Jaguar XJ 2016, BMW 2016, 695 324 017. /1776-4/

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405
KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

Jego świetnie rozwijającą się karierę zahamowała kontuzja. Potrzebował prawie czterech lat, żeby wrócić na szczyt.

Trzeba mieć ambicje

Zawodnik WLKS Siedlce-Nowe Iganie, Patryk Kostrzewski wywalczył złoty medal w Mistrzostwach Polski juniorów w zapasach w stylu wolnym. Wszystkich swoich rywali pokonał przed czasem!

Impreza została zorganizowana w weekend 11-12 września w hali przy siedleckiej „Samochodówce". Patryk Kostrzewski osiągnął najlepszy rezultat ze wszystkich reprezentantów WLKS. Rywalizował w kategorii wagowej do 74 kilogramów. Był bezkonkurencyjny! W drodze po złoto pokonał trzech rywali. Z każdym z przeciwników wygrywał przed czasem – przez przewagę techniczną bez straty punktu. Jego osiągnięcie jest tym większe, że Patryk był najmłodszym rocznikiem, dopuszczonym do zawodów – 2002. Walczyć musiał więc z zawodnikami nawet o 2 lata starszymi!

- Oczywiście, że jestem zadowolony, ale oglądałem później swoje pojedynki i wiem, że jeszcze wiele mam do poprawy. Tym bardziej, że planuję start na mistrzostwach Polski seniorów i tam przyjdzie mi się mierzyć z jeszcze starszymi i bardziej doświadczonymi zawodnikami. Uważam, że trzeba mieć ambicje i bardzo chciałbym tam też zdobyć złoto. Wiem jednak, że sięgnięcie po jakikolwiek medal już będzie ogromnym sukcesem. Na pewno mogę obiecać, że dam z siebie wszystko! – zapowiada młody zapaśnik.

Marzeniem Patryka jest reprezentowanie Polski na arenie międzynarodowej, czyli: mistrzostwach Europy, świata, igrzyskach olimpijskich.

- To już byłby szczyt. Ale po to ciężko trenuję. Wszystko jednak w swoim czasie. Nie ma co aż tak daleko wybiegać w przyszłość, jak jest jeszcze tyle do zrobienia – mówi 18-latek.

fot. A. Król

Patryk Kostrzewski

ZŁAMANY BARK, ZŁAMANA KARIERA

Zawodnikowi WLKS marzą się międzynarodowe sukcesy, ale całkiem niedawno nie było wiadomo, czy w ogóle będzie mógł uprawiać sport. Wszystko przez kontuzję.

- Moja kariera świetnie się rozwijała. Dwukrotnie zdobywałem tytuły mistrza Polski w kategorii młodzika. Niestety, złamałem bark, przeszedłem dwie operacje, przez co musiałem przerwać treningi na rok. Ciężko było wrócić do wcześniejszego poziomu. Wszyscy, od których byłem lepszy, już mnie dogonili. Nagle okazało się, że teraz ja ich muszę gonić. Zajęło mi 3-4 lata, żeby wskoczyć na odpowiedni poziom.

Był to czas bardzo ciężkich treningów i wyrzeczeń.

- Dla sportu poświęcałem wszystko. Zostawałem po treningach, nie opuściłem żadnego zgrupowania kadry narodowej. Nie miałem czasu prywatnego dla siebie. Były tylko: trening, nauka, szkoła, no i spanie. Wiem jednak, że było warto.

Z KRAŚNIKA DO SIEDLEC

Patryk nie jest rodowitym siedlczaninem. Pochodzi z Kraśnika. Do WLKS-u przeszedł za swoim szkoleniowcem – **Sebastianem Pawlakiem**.

- Treningi rozpocząłem w drugiej klasie podstawówki. Sebastian Pawlak przyszedł do naszej szkoły rekrutować młodych zapaśników. Pomyślałem, że spróbuję. Od razu mi się spodobało. Było dużo przewrotów, zabaw, rywalizacji, miałem radochę z każdego zadania – wspomina zapaśnik. - Gdy trener dostał propozycję pracy w Siedlcach, nie wahałem się, żeby pójść za nim. Nie wyobrażałem sobie, że mógłbym pracować z kimś innym. Trener jest bardzo wymagający i potrafi mocno dać w kość, ale to człowiek, który będzie stał za swoim zawodnikiem, niezależnie, co by się działo.

Siedlce bardzo przypadły młodemu sportowcowi do gustu.

- To fajne miasto, sporo większe od Kraśnika. Zdecydowanie nie żałuję decyzji, że się tu znalazłem. Mam zapewnione wszystko, czego potrzebuję. W klubie panuje świetna atmosfera. Tworzymy jedną wielką rodzinę.

Patryk chodzi do klasy mundurowej w siedleckim „Rolniku". Chciałby w przyszłości zostać żołnierzem. Pracę w wojsku planuje łączyć z karierą sportową. W Polsce robi tak wielu zapaśników. Ma nadzieję, że i jemu uda się to wszystko pogodzić.

Podczas ostatnich zawodów miał okazję spotkać się z medalistą olimpijskim, obecnie prezesem Polskiego Związku Zapaśniczego **Andrzejem Supronem**.

- Nie była to pierwsza taka sytuacja, ale za każdym razem jest to dla mnie duże wydarzenie i zaszczyt. Pan Andrzej jest żywą legendą polskich zapasów. Mam do niego ogromny szacunek – komentuje Patryk.

Jako swojego sportowego idola wskazuje jednak zawodnika z USA, Kyle Dake'a.

- To dwukrotny mistrz świata. Dwa lata temu w drodze po złoto nie stracił żadnego punktu. Oglądam jego wszystkie walki i dostępne filmy z treningów. Staram się naśladować akcje, które wykonuje. Bardzo mu kibicuję i chciałbym pójść w jego ślady.

Patrykowi życzymy powodzenia!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

ZAWIADOMIENIE
Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.), Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12 – **21 września 2020 r.** na okres **21 dni** został wywieszony wykaz nieruchomości Gminy Łuków, przeznaczonych do użyczenia na okres do 5 lat.

Nieruchomość objęta wykazem jest położona w miejscowości **Łazy** działka nr 571.

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 38 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 wew. 138. oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

752-1p

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 21.09.2020 r.) wykaz nieruchomości zabudowanej oddanej w dzierżawę - przedłużenie umowy z dotychczasowym dzierżawcą. Nieruchomość zabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako **działka nr 182/1 o pow. 0,5111 ha, położona we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia, gm. Górzno.**

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie lub telefonicznie pod nr. tel. 25 681 22 54 wew. 39.

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę sieci elektroenergetycznej 0,4 kV oświetlenia ulicznego w miejscowości Stok Lacki-Folwark, ul. Baśniowa w ramach zadania Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 1 października 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 1.10.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 1.10.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (sala konferencyjna).

/739-1p/ WÓJT GMINY SIEDLCE **HENRYK BRODOWSKI**

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Aleksander Nazorek, ur. 12.09.2020 r., godz. 13.40, waga 3.300, wzrost 53, Garwolin

Wojtuś Tratkiewicz, ur. 8.09.2020 r., godz. 21.40, waga 2.800, wzrost 50, Żelechów

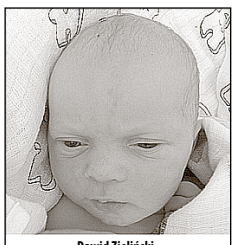

Dawid Zieliński, ur. 11.09.2020 r., godz. 18.45, waga 3.450, wzrost 52, Sulbiny

Wojtuś Piętka, ur. 11.09.2020 r., godz. 22.47, waga 3.550, wzrost 53, Pawłowice

Dagmara Kowalska, ur. 11.09.2020 r., godz. 15.16, waga 4.280, wzrost 56, Garwolin

Aleksandra Mróz, ur. 9.09.2020 r., godz. 19.40, waga 3.400, wzrost 53, Kłoczew

Antoś Zawadka, ur. 13.09.2020 r., godz. 20.48, waga 2.920, wzrost 53, Lipówki

Julia Prokop, ur. 17.09.2020 r., godz. 14.05, waga 2.200, wzrost 46, Zasiadały

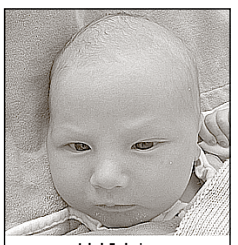

Jakub Zadrożny, ur. 15.09.2020 r., godz. 6.10, waga 3.850, wzrost 55, Słup Drugi

Lenka Kędziorek, ur. 16.09.2020 r., godz. 20.05, waga 4.170, wzrost 56, Pilawa

Autorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188.

ZDJĘCIA PRZESŁANE PRZEZ CZYTELNIKÓW:

SZPITAL SIEDLECKI

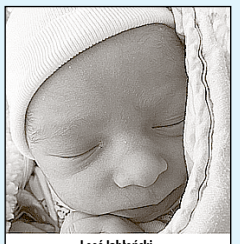

Leoś Jabłoński, ur. 9.09.2020 r., godz. 20.40, waga 2.300, wzrost 49, Siedlce

SZPITAL SOKOŁOWSKI

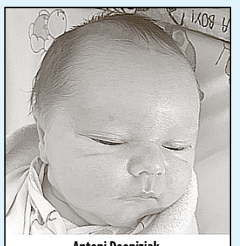

Antoni Deoniziak, ur. 14.09.2020 r., godz. 8.53, waga 3.970, wzrost 58, Suchodół Szlachecki

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Najlepsi zagrają na Targówku.

Finał regionalny pod dyktando faworytów

Na raty jest rozgrywany 65. Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Pandemia przerwała cykl eliminacji powiatowych, ale w naszym regionie zdecydowaną większość z nich udało się przeprowadzić w zaplanowanych terminach.

W minioną sobotę zaś, w jak zwykle gościnnej szkole w Skórcu, rozegrano finał regionalny. Tym razem obyło się bez niespodzianek. W każdej kategorii na pierwszych miejscach uplasowali się faworyci. Ba! Decydujące pojedynki wygrali bez straty seta. Najbardziej wyrównaną walkę stoczyły w kategorii dziewcząt z roczników 2006-2005 **Katarzyna Laskowska** (CIA Łaskarzew) i Olga Kulik (UKS Naprzód Skórzec). W pierwszym secie tenisistka Naprzodu szybko wyszła n prowadzenie 6 : 2, ale roztrwoniła ten dorobek. Rywalka zdołała doprowadzić do remisu 8 : 8. Trzy ostatnie akcje zakończyły się jednak zdobyciem punktów przez Olgę. Druga odsłona była jednostronnym popisem **Olgi Kulik**, ale w trzeciej 9 : 5 prowadziła Katarzyna. Zanosiło się, że trzeba będzie rozegrać czwartego, a może nawet piątego seta. Tak się jednak nie stało, gdyż łaskrzewianka straciła kolejno 6 punktów i przegrała 0 : 3 (8 : 11, 2 : 11, 9 : 11). Na trzecim miejscu uplasowała się **Dominika Szkopek**.

Rywalizację dziewcząt z roczników 2007-2008 zdominowała Ania Pacelt (SP Nieciecz). W pierwszym secie gry decydującej o pierwszym miejscu oddała Julii Myszkowskiej (SP Grala/Naprzód Skórzec) tylko dwa punkty. W kolejnych dwóch odsłonach Julka była znacznie skuteczniejsza, ale faworytka nie pozwoliła sobie na przegranie chociażby jednego seta, wygrywając 3 : 0 (11 : 2, 11 : 7, 11 : 7). Trzecie miejsce wywalczyła Martyna Świnarska (PSP Kopcie).

W kategorii dziewcząt z rocznika 2009 i młodszych walka o palmę pierwszeństwa rozstrzygnęła się między zawodniczkami CIA Łaskarzew i STS Rebel Łaskarzew – **Emilią Laskowską** i **Hanną Tomalą**. W dwóch pierwszych setach Emilia w pełni kontrolowała przebieg wydarzeń przy stole. W trzecim długo nie mogła uzyskać większej przewagi. Przy wyniku 9 : 8 przeprowadziła dwa skuteczne ataki i wygrała 3 : 0 (11 : 6, 11 : 7, 11 : 8).

Wśród chłopców z roczników 2005-2006 brylował Mateusz Zdoliński z SP 12 Siedlce. Tuż za nim uplasowali się **Bartosz Olszewski** (Naprzód Skórzec) i **Krystian Smuniewski** (SP Wyrozęby).

W kategorii chłopców z roczników 2007-2008 zdecydowanym faworytem był **Igor Murasicki** z powiatu mińskiego. W takiej sytuacji nie wszyscy młodzi sportowcy potrafią wytrzymać presję opiekunów. Igorowi rola faworyta nie przeszkodziła jednak w bezapelacyjnym zajęciu pierwszego miejsca. Na drugiej pozycji uplasował się **Dawid Jaczewski** (SP 11 Siedlce), a na trzeciej **Mariusz Pilarski** (STS Rebel Łaskarzew).

Emocjonującą walkę o zwycięstwo w grupie chłopców z rocznika 2009 i młodszych stoczyli **Antoni Skrzeczkowski** z powiatu mińskiego i **Marcin Rytel** (SP Bielany). W pierwszym secie Antek prowadził 5 : 2 i 7 : 4, ale jego przewaga zmalała do 10 : 9, wynik był sprawą otwartą. Ostatnie słowo w tej części gry należało jednak do Skrzeczkowskiego. Drugą odsłonę energiczniej rozpoczął Marcin. Prowadził nawet 3 : 1. Po zdobyciu przez niego piątego punktu coś jednak zazgrzytało w dobrze funkcjonującym mechanizmie. Kolejne akcje kończyły się bowiem sukcesem Antka. W trzecim secie reprezentant powiatu mińskiego prowadził 9 : 4. Nerwowo się zrobiło, gdy ta przewaga stopniała do 10 : 9. Młody Skrzeczkowski potrafił się jednak skoncentrować i przeprowadzić akcję pieczętującą jego zwycięstwo w finale regionalnym. Brązowy medal w tej kategorii zdobył Kacper Toczyski z SP 11 Siedlce.

Zdobywcy pierwszych miejsc w kategoriach chłopców: Igor Murasicki, Antoni Skrzeczkowski i Mateusz Zdoliński.

Najlepsze tenisistki od lewej: Anna Pacelt, Emilia Laskowska i Olga Kulik.

Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc uzyskali prawo startu w finale wojewódzkim, który zostanie rozegrany w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji Targówek w Warszawie. Ponieważ udział w tych zawodach już wcześniej zapewnili sobie, na podstawie list rankingowych, Emilia Laskowska i Igor Murasicki, wystąpić w nich mogą też zdobywcy trzecich pozycji – Iza Żak i Mariusz Pilarski. Rezerwowymi na podstawie rankingu są **Julia Andrunik** i **Magdalena Zatyka**.

Zawodom w Skórcu patronował marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**, znane z bardzo dobrej jakości paliw, gazu i akcesoriów Przedsiębiorstwo GAZDA w Siedlcach i wójt gminy Skórzec – **Jerzy Długosz**. Puchary, dyplomy i nagrody zwycięzcom wręczali: **Mirosław Krusiewicz** (dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego), **Jan Gołębiewski** (prezes Przedsiębiorstwa GAZDA), **Jerzy Długosz**, Jan Sochacki (były zawodnik i trener Pogoni Siedlce), **Stefan Szymanek** (sędzia i działacz sportowy) oraz **Dariusz Kuziak** (redaktor naczelny „TS"). Słowa podziękowania za udostępnienie obiektu należą się dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Skórcu – **Wojciechowi Zgorzałkowi**, a za udekorowanie sali **Edycie Weredzie** i **Sylwii Okninskiej**. Sędzią głównym turnieju była **Agnieszka Potyra-Prokurat**, a sędzią asystentem **Zbigniew Prokurat**. Szczegółowe wyniki w poszczególnych kategoriach będziemy publikować w kolejnych wydaniach „TS".

Tekst i zdjęcia
MIROSŁAW BUCZEK

Rozgromili beniaminka

Mecz ekstraligi rugby Pogoń Awenta Siedlce – Sparta Jarocin był jednostronnym widowiskiem. Wydarzeniem spotkania było sportowe pożegnanie Pawła Narojka po 29-letniej karierze. Pan Paweł zagrał zresztą w tym spotkaniu, zastępując w 69 min Adriana Chróściela. Siedlczanie wygrali aż 71 : 10 (52 : 10), a łupem punktowym podzielili się: Krystian Adamiak 15, Przemysław Rajewski 14, Eduard Wertyleckyj 10, Adrian Chróściel 7, Tomasz Biarnacki 5, Davit Chaduneli 5, Paweł Dybowski 5, Norbert Kargol 5, Maciej Panasiuk 5.

Pogoń Awenta grała w składzie: Chaduneli (62 Tokarski), Chróściel (69 Narojek), Tuumotooa (48 Gołąb), Dybowski (51 D. Rajewski), Mirosz (41 Kryszczuk), Kargol, Panasiuk, Wertyleckyj (31 Bareja), Lorentowicz, Trybus, Biernacki (59 Dąbrowski), Nasiłowski, Adamiak, Kowalczyk, P. Rajewski (55 Korneć).

W innych meczach: Juvenia Kraków – Ogniwo Sopot 3 : 27, Lechia Gdańsk – Arka Gdynia 16 : 15, Orkan Sochaczew – Budowlani Lublin 37 : 31, Skra Warszawa – Master Pharm Łódź 37 : 13.

1.	Ogniwo	5	24	203 – 44
2.	Skra	5	19	162 – 107
3.	Lechia	5	14	122 – 102
4.	Arka	5	13	113 – 116
5.	Orkan	5	13	120 – 130
6.	Master	5	12	156 – 92
7.	Pogoń	5	12	160 – 118
8.	Budowlani	5	8	106 – 139
9.	Juvenia	5	7	69 – 122
10.	Sparta	5	0	52 – 293

W następnej kolejce Pogoń Awenta podejmie, **27 września o godz. 16.00**, Juvenię Kraków.

Cross nad Muchawką

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach był organizatorem XXVI Crossu Rowerów Górskich. Rywalizację na 400 metrów dziewczynek do 8 lat wygrały: 1. Kalina Mitrofniuk, 2. Oliwia Myć, 3. Zuzanna Koć. W tej samej kategorii chłopców najszybsi byli: 1. Stanisław Błachnio, 2. Michał Tymiński, 3. Wojciech Wojewódzki. Dziewięcio-dziesięciolatkowi ścigali się na dystansie 800 metrów. Wśród dziewcząt medalowe pozycje wywalczyły: 1. Halina Noceń, 2. Ewa Burkusz, 3. Zofia Mazurczak. Najlepsi w tej kategorii chłopcy to: 1. Hubert Bury, 2. Franciszek Błachnio, 3. Antoni Błachnio. Na dystansie 2550 metrów chłopców jedenasto-dwunastoletnich triumfowali: 1. Piotr Rychlik, 2. Hubert Bury, 3. Marek Janiak. Dystans 4550 metrów trzynasto-piętnastolatków wygrał Roch Kokoszka. Wyścig open na trasie mierzącej 20400 metrów wśród pań wygrała Jolanta Myć przed Ewą Błachnio, a wśród panów Mateusz Powałka przed Piotrem Rozbickim i Mirosławem Krasuskim. W klasyfikacji panów powyżej 40 lat (7650 m) wygrali: 1. Paweł Janiak, 2. Piotr Rozbicki, 3. Andrzej Rytel. Zawody przeprowadzono na trasach nad zalewem Muchawka. Partnerami ZM TKKF podczas organizacji crossu byli: Miasto Siedlce, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, ARMS, Opel Jastrzębski, Zakład Mięsny w Mościbrodach i Cicha Stanica. **(MB)**

Memoriał Braci Strusów

W najbliższą niedzielę, **27 września**, w hali przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki 8 w Siedlcach odbędzie się Memoriał Tadeusza i Zygmunta Strusów w zapasach. Program zawodów przedstawia się następująco: godz. 11.30 – oficjalne rozpoczęcie, godz. 11.45 – walki eliminacyjne, godz. 15.00 – finały i dekoracje. Oprócz klubów polskich udział w zawodach zapowiedziały ekipy z: Litwy, Ukrainy i Słowacji. Pracami komitetu organizacyjnego kieruje Janusz Krysiak, a zastępują go: Andrzej Rymuza oraz Paweł i Piotr Strusowie. **(MB)**

Memoriał Henryka Jakimiaka

W najbliższy czwartek, 24 września, na stadionie przy ul. Prusa 6 w Siedlcach odbędą się Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne im. Henryka Jakimiaka. Organizatorzy zaplanowali rozegranie 72 konkurencji. Na starcie stanie ok. 600 młodych sportowców. Pracami komitetu organizacyjnego kieruje Wojciech Papakul, a zastępują go: Roman Garwacki, Jan Gołębiewski, Janusz Krysiak i Marian Paczuski. **(MB)**

Srebrny Cydejko

Zawodnik MKS Pogoń Siedlce Szymon Cydejko wywalczył srebrny medal w biegu na 800 metrów podczas rozegranych w Radomiu mistrzostw Polski juniorów młodszych (U18) w Radomiu. Podopieczny trenera Janusza Maciejewskiego uzyskał czas 1;52,85, co jest jego nowym rekordem życiowym. Piąta na dystansie 1500 m była Wiktoria Wróbel z WLKS Nowe Iganie (4;41,80), a jej kolega klubowy Mikołaj Kołodziejczyk zajął piąte miejsce w skoku w dal (6,69 m). **(PŚ)**

IV LUBELSKA

(grupa I)

Kolejka VIII (12-13 września): Opolanin Opole – Lublinianka Lublin 2 : 2, Górnik II Łęczna – Huragan Międzyrzec Podl. 2 : 0, Orlęta Łuków – POM Iskra Piotrowice 0 : 2, Start Krasnystaw – Bizon Jeleniec 2 : 2, Powiślak Końskowola – Włodawianka Włodawa 2 : 2, Sparta Rejowiec Fab. – Lutnia Piszczac 1 : 2.

Kolejka IX (19-20 września): Lutnia – Opolanin 1 : 2, Włodawianka – Sparta 7 : 0, Bizon – Powiślak 2 : 3,POM Iskra – Start 2 : 1, Huragan – Orlęta 6 : 0, Lublinianka – Górnik II 2 : 1.

1	Huragan	9	21	21:8
2	Włodawianka	9	17	21:8
3	Powiślak	8	17	25:13
4	Lutnia Piszczac	9	16	13:10
5	Opolanin Opole	9	15	17:17
6	Lublinianka	9	13	14:13
7	Iskra Piotrowice	9	12	13:14
8	Bizon Jeleniec	9	9	13:16
9	Górnik II Łęczna	8	8	9:11
10	Start	9	8	9:14
11	Sparta Rejowiec	9	8	6:21
12	Orlęta Łuków	9	5	8:24

Kolejka X (26-27 września): Opolanin – Górnik II, Orlęta – Lublinianka, Start – Huragan, Powiślak – POM Iskra, Sparta – Bizon Lutnia – Włodawianka.

SIEDLECKA O

Kolejka VIII (12-13 września): Jabłonianka Jabłonna Lacka – MKS Małkinia 3 : 2,Wilga Miastków Kościelny – Mazovia II Mińsk Maz. 2 : 3, Zryw Sobolew – Czarni Węgrów 1 : 0, Fenix Siennica – Płomień Dębe Wielkie 2 : 0, Wektra Zbuczyn – Watra Mrozy 0 : 1, Orzeł Unin – Jastrząb Żeliszew 3 : 3, Naprzód Skórzec – Kolektyw Oleśnica 4 : 0, Polonez Mordy – LKS Ostrówek 2 : 0, Miedzanka Miedzna – Victoria Kałuszyn 2 : 1.

Kolejka IX (19-20 września): Victoria – Jabłonianka 1 : 0, LKS Ostrówek – Miedzanka 1 : 2, Kolektyw – Polonez 2 : 2, Jastrząb – Naprzód 0 : 3, Watra – Orzeł 2 : 1, Płomień – Wektra 0 : 2, Czarni – Fenix 0 : 1, Mazovia II – Zryw 0 : 2, MKS Małkinia – Wilga 0 : 1.

1	Naprzód Skórzec	9	25	37:5
2	Fenix Siennica	9	19	13:9
3	Płomień	9	19	22:12
4	Zryw Sobolew	9	18	16:17
5	Watra Mrozy	9	17	10:6
6	Mazovia II	9	16	28:12
7	Jastrząb	9	15	24:16
8	Jabłonianka	9	15	18:16
9	Wektra Zbuczyn	9	14	11:11
10	Orzeł Unin	9	12	25:22
11	Wilga	9	12	18:16
12	Polonez Mordy	9	10	11:17
13	Victoria Kałuszyn	9	10	14:19
14	Miedzanka	9	9	18:24
15	MKS Małkinia	9	5	14:29
16	LKS Ostrówek	9	5	12:26
17	Kolektyw	9	4	10:28
18	Czarni Węgrów	9	3	6:22

Kolejka X (26-27 września): Jabłonianka – Wilga, Zryw – MKS Małkinia, Fenix – Mazovia II, Wektra – Czarni, Orzeł – Płomień, Naprzód – Watra, Polonez – Jastrząb, Miedzanka – Kolektyw, Victoria – LKS Ostrówek.

IV MAZOWIECKA

(Radom, Siedlce)

Kolejka VII (12-13 września): Hutnik Huta Czechy – Pogoń II Siedlce 1 : 0, Mazowsze Grójec – Podlasie Sokołów Podl. 3 : 1, Oskar Przysucha – Zamłynie Radom 4 : 0, Wilga Garwolin – Tygrys Huta Mińska 3 : 0, Mazovia Mińsk. Maz. – Proch Pionki 1 : 1, Mszczonowianka Mszczonów – Pilica Białobrzegi 1 : 4, KS Warka - Radomiak II Radom 4 : 0.

Kolejka VIII (19-20 września): Pogoń II – KS Warka 5 : 0, Pilica – Radomiak II 4 : 3, Proch – Mszczonowianka 1 : 5, Tygrys – Mazovia 0 : 4, Zamłynie – Wilga 4 : 2, Podlasie – Oskar 6 : 1, Hutnik – Mazowsze 1 : 0.

1	Mazovia	8	20	27:6
2	Zamłynie	8	16	17:12
3	Wilga	7	14	14:7
4	Hutnik	8	14	7:6
5	Tygrys	8	13	12:11
6	Mazowsze	8	11	11:9
7	Mszczonów	8	11	22:16
8	Podlasie	7	11	16:11
9	Oskar	7	10	19:12
10	Pilica	5	10	12:8
11	KS Warka	8	8	9:13
12	Pogoń II	8	7	13:18
13	Proch Pionki	8	4	8:19
14	Radomiak II	8	0	5:44

Kolejka IX (26-27 września): Mazowsze – Pogoń II, Oskar – Hutnik,Wilga – Podlasie, Mazovia – Zamłynie, Mszczonowianka – Tygrys, Radomiak II – Proch, KS Warka – Pilica.

BIALSKA O

Kolejka V (13 września): Tytan Wisznice – Bad Boys Zastawie 1 : 1, Sokół Adamów – Ar-Tig Huta Dąbrowa 0 : 1, Orzeł Czemierniki – LZS Dobryń 2 : 1, ŁKS Łazy – Bór Dąbie 2 : 1, LKS Milanów – Unia Żabików 1 : 3, Kujawiak Stanin – Granica Terespol 0 : 1, Unia Krzywda – Grom Kąkolewnica 0 : 1.

Kolejka VI (20 września): Bad Boys – Grom 1 : 2, Granica – Unia K. 2 : 1, Unia Ż. – Kujawiak 3 : 0, Bór – LKS Milanów 3 : 4, LZS Dobryń – ŁKS Łazy 4 : 1, Ar-Tig – Orzeł 2 : 7, Tytan – Sokół 0 : 1.

1	Grom	6	18	17:1
2	Unia Żabików	6	15	18:9
3	Sokół Adamów	6	12	20:5
4	LKS Milanów	6	12	12:8
5	LZS Dobryń	6	12	18:12
6	Granica Terespol	6	9	9:14
7	Orzeł Czemierniki	6	9	12:11
8	Bad Boys	6	8	6:6
9	Bór Dąbie	6	7	12:19
10	Unia Krzywda	6	6	7:8
11	ŁKS Łazy	6	6	12:23
12	Tytan Wisznice	6	4	9:13
13	Ar-Tig	6	4	9:23
14	Kujawiak Stanin	6	1	2:11

Kolejka VII (27 września): Sokół – Bad Boys, Orzeł – Tytan, ŁKS Łazy – ArTig, LKS Milnów – LZS Dobryń, Kujawiak – Bór, Unia K. – Unia Ż., Grom – Granica.

II LIGA

Kolejka III (12-13 września): SOKÓŁ OSTRÓDA – POGOŃ SIEDLCE 0 : 1, KKS 1925 Kalisz – Garbarnia Kraków 1 : 2, Wigry Suwałki – Skra Częstochowa 2 : 1, Motor Lublin – Błękitni Stargard 2 : 2, Bytovia Bytów – Olimpia Elbląg 1 : 0, Chojniczanka Chojnice – Znicz Pruszków 2 : 0, Stal Rzeszów – Olimpia Grudziądz 0 : 1, Górnik Polkowice – Hutnik Kraków 3 : 0, GKS Katowice – Lech II Poznań 3 : 1. Pauzował Śląsk II Wrocław.

Kolejka IV (19-20 września): POGOŃ – HUTNIK 2 : 1, Górnik – GKS Katowice 0 : 2, Olimpia G.– Sokół 0 : 4, Znicz – Stal 0 : 2, Olimpia E. – Chojniczanka 0 : 0, Błękitni – Bytovia 1 : 4, Skra – Motor 1 : 1, Garbarnia – Wigry 1 : 3, Śląsk II – KKS 1925 Kalisz 0 : 3. Pauzował Lech II.

1	Chojniczanka	4	10	9:3
2	Bytovia Bytów	4	10	8:2
3	Stal Rzeszów	4	9	6:2
4	Wigry Suwałki	4	9	7:4
5	Skra	4	7	4:3
6	GKS Katowice	3	6	7:4
7	Górnik	4	6	7:4
8	KKS 1925 Kalisz	4	6	6:3
9	Sokół Ostróda	4	6	6:4
10	Motor Lublin	4	5	7:6
11	Znicz Pruszków	4	4	3:6
12	Błękitni	4	4	4:8
13	Lech II Poznań	3	3	7:8
14	Śląsk II Wrocław	3	3	3:5
15	Garbarnia	3	3	4:7
16	Hutnik Kraków	4	3	7:13
17	Olimpia	4	3	2:9
18	Olimpia Elbląg	4	1	2:6
19	Pogoń Siedlce	4	0	5:7

Kolejka X (26-27 września): GKS KATOWICE – POGOŃ (26 września, godz. 18.00), Wigry – Śląsk II, Motor – Garbarnia, Bytovia – Skra, Chojniczanka – Błękitni, Stal – Olimpia E., Sokół – Znicz, Hutnik – Olimpia G., Lech II – Górnik. Pauzuje KKS 1925 Kalisz.

BIALSKA A

Kolejka V (12-13 września): Orlęta Gołaszyn – Start Gózd 1 : 0, Wenus Oszczepalin – Orkan Wojcieszków 1 : 3, Olimpia Okrzeja – Absolwent Domaszewnica 2 : 1, Młodzieżówka Radzyń Podl. – ULKS Dębowica 3 : 0 (wo), Wóldom Wólka Domaszewska – Dwernicki Stoczek Łuk. 0 : 6. Pauzowało Polesie Serokomla.

Kolejka VI (20 września): ULKS Dębowica – Wóldom 12 : 1, Absolwent – Młodzieżówka 3 : 3, Orkan – Olimpia 1 : 2, Start – Wenus 1 : 3, Polesie – Orlęta 1 : 1. Pauzował Dwernicki.

1	Olimpia Okrzeja	6	15	19:9
2	Młodzieżówka	5	13	25:5
3	Orlęta Gołaszyn	5	10	11:8
4	ULKS Dębowica	5	9	22:10
5	Wenus	6	7	14:13
6	Start Gózd	5	6	9:10
7	Orkan	5	6	10:11
8	Absolwent	6	5	12:14
9	Polesie	4	5	6:6
10	Dwernicki	4	4	8:8
11	Wóldom	5	0	2:44

Kolejka VII (27 września): Wenus – Polesie, Olimpia – Start, Młodzieżówka – Orkan, Wóldom – Absolwent, Dwernicki – ULKS Dębowica. Pauzują Orlęta.

Wygrali po golu w doliczonym czasie

Bardzo ważne trzy punkty zdobyli drugoligowi piłkarze Pogoni Siedlce, wygrywając na własnym boisku z Hutnikiem Kraków 2 : 1. Zwycięstwo nie przyszło jednak łatwo podopiecznym trenera **Bartosza Tarachulskiego**. Zawody lepiej rozpoczęli goście. Ukoronowaniem ich przewagi optycznej był piękny strzał Dawida Lincy, po którym piłka odbiła się od poprzeczki siedleckiej bramki. Po przerwie krakowianie z Nowej Huty znów ruszyli do natarcia. W 59 min Krzysztof Świątek precyzyjnym podaniem obsłużył Abdullaha Hafeza, ten wyszedł na pozycję sam na sam z Rafałem Misztalem i nie dał mu najmniejszych szans na obronę uderzenia. Przyjezdni tylko osiem minut cieszyli się z prowadzenia. W 67 min Marcin Kozłowski I zacentrował na pole karne rywali, piłka znalazła drogę do Macieja Górskiego, który strzałem z bliskiej odległości doprowadził do wyrównania. Gdy prawie wszyscy pogodzili się już z podziałem punktów, w doliczonym czasie gry pogoniści przeprowadzili skuteczny kontratak. Oskar Sewerzyński wrzucił piłkę na pole karne i pod bramką Hutnika zrobiło się ogromne zamieszanie. Największym sprytem i intuicją wykazał się w tej sytuacji Franciszek Wróblewski. Futbolówka po jego strzale minęła gąszcz nóg obrońców i wylądowała w siatce krakowskiej bramki. Wygrana spowodowała, że Pogoń nie ma już ujemnego bilansu punktowego. Strata siedlczan do drużyn spoza strefy spadkowej nie jest duża, ale mecz z Hutnikiem pokazał, że w II lidze na każdy punkt trzeba będzie ciężko zapracować.

POGOŃ – HUTNIK 2 : 1 (0 : 0)

Bramki: Górski 67, Wróblewski 90 + 2 – Hafez 59.

Pogoń: Misztal: Kozłowski I (83 Krawczyk), Pierzchała, Brodziński, Olszewski, Baidoo (85 Więdłocha), Margol (73 Repka), Sewerzyński, Marciniec (73 Rymek), Wróblewski, Górski (83 Walków).

Hutnik: Smug – Olszewski, Stawarczyk, Zając, Antoniak (62 Tetych), Ozimek, Kędziora, Kieliś, Świątek, Linca, Hafez (70 Sobala).

Żółte kartki: Górski, Baidoo – Olszewski. Sędziował Grzegorz Kawałko z Białegostoku. **Widzów**: 700. **(MB)**

SIEDLECKA A

Kolejka VI (12-13 września): Olimpia Latowicz – Iskra Kotuń 2 : 2, Sęp Żelechów – Rywal Ruchna 0 : 0, ŁDK Łosice – Tęcza Korczew 3 : 0, Kosovia Kosów Lacki – ULKS Gołąbek 2 : 0, Promnik Gończyce – Wicher Sadowne 0 : 1, Tajfun Jartypory – Tęcza Stanisławów 0 : 1, Jutrzenka Cegłów – Grodzisk Krzymosze 1 : 1.

Kolejka VII (19-20 września): Grodzisk – Olimpia 5 : 3, Tęcza S. - Jutrzenka 10 : 1, Wicher – Tajfun 0 : 2, ULKS Gołąbek – Promnik 1 : 1, Tęcza K. – Kosovia 0 : 2, Rywal – ŁDK Łosice 3 : 2, Iskra – Sęp 0 : 3.

1	Kosovia	7	21	21:4
2	Sęp Żelechów	7	19	24:8
3	Promnik	7	13	16:7
4	Rywal Ruchna	7	13	13:8
5	Tęcza	7	12	29:16
6	ŁDK Łosice	7	12	28:16
7	Tajfun Jartypory	7	10	13:7
8	Tęcza Korczew	7	9	15:16
9	Wicher Sadowne	7	9	10:15
10	Grodzisk	7	8	13:21
11	Iskra Kotuń	7	4	11:29
12	Jutrzenka Cegłów	7	4	12:30
13	ULKS Gołąbek	7	4	8:23
14	Olimpia Latowicz	7	3	14:27

Kolejka VIII (26-27 września): Olimpia – Sęp, ŁDK Łosice – Iskra, Kosovia – Rywal, Promnik – Tęcza K., Tajfun – ULKS Gołąbek, Jutrzenka – Wicher, Grodzisk – Tęcza S.

SIEDLECKA B

Kolejka IV (12-13 września): Świt Barcząca – Niwa Tęczki 2 : 0, Płomień II Dębe Wielkie – Verifis Wyrozęby 3 : 1, Błękitni Stoczek – KS Rzakta 3 : 3, Amazonka Wiśniew – Tygrys II Huta Mińska 2 : 2, Podlasie II Sokołów Podl. – GKS Dobre 1 : 2.

Kolejka V (19-20 września): GKS Dobre – Świt 1 : 2, Tygrys II – Podlasie II 4 : 3, KS Rzakta – Amazonka 3 : 2, Verifis – Błękitni 5 : 3, Niwa – Płomień II 0 : 4.

1	Świt Barcząca	5	13	11:4
2	Płomień II	5	12	19:9
3	KS Rzakta	5	10	18:16
4	GKS Dobre	5	9	10:12
5	Tygrys II	5	7	18:17
6	Verifis Wyrozęby	5	6	19:18
7	Niwa Tęczki	5	6	13:21
8	Amazonka	5	4	7:9
9	Podlasie II	5	4	10:11
10	Błękitni Stoczek	5	1	12:20

Kolejka VI (26-27 września): Świt – Płomień II, Błękitni – Niwa, Amazonka – Verifis, Podlsie II – KS Rzakta, GKS Dobre – Tygrys II.

BIALSKA B

(grupa II)

Kolejka IV (13 września): Armaty Stoczek Łuk.– Bizon II Jeleniec 2 : 0, Tur Turze Rogi – Orlęta II Łuków 2 : 2, Perła Dwornia – Orzeł Zalesie 5 : 2.

Kolejka V (20 września): Orzeł – Armaty 0 : 3 (wo), Orlęta II – Perła 4 : 1, Tur – Bizon II 1 : 2.

1	Orlęta II	4	10	12:4
2	Armaty	3	9	9:0
3	Bizon II	5	9	15:5
4	Tur Turze Rogi	5	7	9:8
5	Perła Dwornia	4	3	7:18
6	Orzeł Zalesie	5	0	3:20

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Ciasto „Salceson”

Hanna Roguska

Przepis na ciasto podała nam **Hanna Roguska** z Koła Gospodyń Wiejskich w Czaplach w gminie Korytnica. Ze składnikami raczej nie ma kłopotów, a ciasto przygotowuje się bez trudu. Na dodatek jest pyszne! Najlepiej smakuje podane z dobrą kawą i w dobrym towarzystwie. :-)

Składniki: 5-6 sztuk jabłek (najlepiej antonówki), 3 szklanki mąki, 5 jajek, 1 szklanka cukru, 1 opakowanie cukru waniliowego, łyżeczka sody, łyżeczka proszku do pieczenia, 2 czubate łyżeczki kakao, ¼ szklanki oleju roślinnego.

Przygotowanie: Jabłka umyć, obrać, pokroić w kostkę, zasypać cukrem i cukrem waniliowym. Wymieszać. Mąkę przesiać przez sito, dodać proszek do pieczenia i kakao. Również wymieszać, a potem wsypać do jabłek z cukrem. Znów delikatnie wymieszać drewnianą łyżką. Dodać jajka i kolejny raz wymieszać. Na koniec wlać olej. Po rozmieszaniu ciasto przełożyć do natłuszczonej i wysypanej bułką tartą foremki (takiej jak na keks). Wstawić do rozgrzanego piekarnika. Piec 45 minut w temperaturze 180 stopni Celsjusza. Po wyjęciu z piekarnika i ostygnięciu ciasto posypać cukrem pudrem.

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

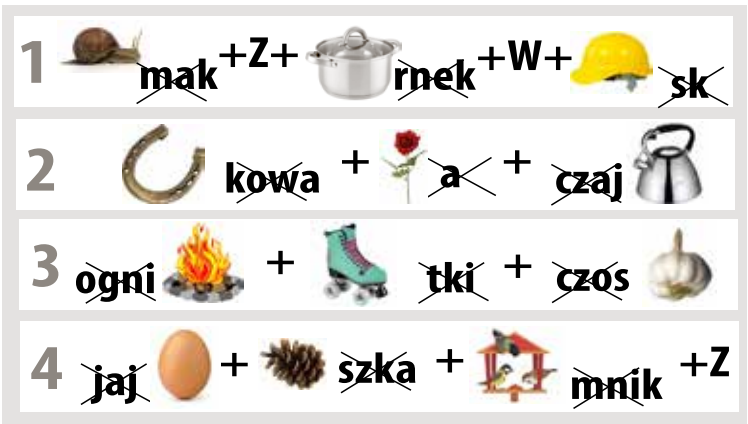

1								
2								
3								
4								

Zamień literkę

Żeby te wyrażenia nie były śmieszne, wystarczy zmienić pierwszą literę każdego z nich. Pierwsze wyrazy w prawidłowym brzmieniu wpisz do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj rozwiązanie, a rysunek prześlij do redakcji TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

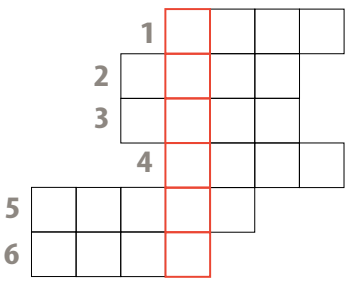

1- tama z tatą
2- wata w kalendarzu
3- włos zboża
4- lasy na jezdni
5- żabka z piasku
6- puma do żucia

Poprzestawiaj litery

... Z każdego zbioru liter można utworzyć nazwę polskiego miasta. Odgadnij, jakiego. Nazwę wpisz do diagramu. Rozwiązaniem jest wyraz, tworzony przez litery w zaznaczonych polach.

Ułóż z nim zdanie i przyślij je do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego zdania czeka nagroda-niespodzianka.

1- PCKŁO
2- TYNOLSZ
3- BLILUN
4- CEŁOSI
5- CELKIE
6- DAŃGKS

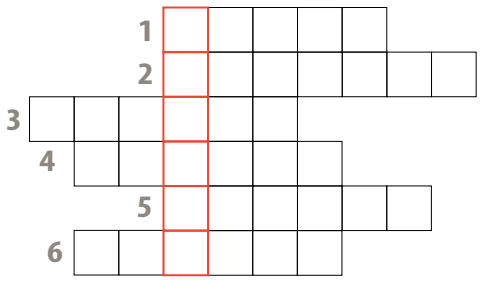

Nagrodę otrzymuje **Błażej Plewka**. Po odbiór zapraszamy do redakcji (Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

9 770239 684036 39

Uśmiechnij się

Dowcip opowiada Mirosław Andrzejewski („Zbirek”)

Tę historię usłyszałem już dawno temu w radiowej „Trójce”. Zadzwonił tam słuchacz, który opowiadał, jak w czasach PRL-u wybrał się w podróż nocnym pociągiem. Rano poszedł do toalety, żeby się umyć. Gdy wrócił do wagonu, zorientował się, że nie wziął szczoteczki do zębów. Wrócił do toalety, ale ktoś już tam był. Zapukał, drzwi się uchyliły i mężczyzna zobaczył innego pasażera, który mył zęby jego szczoteczką.

- Panie, to moja szczoteczka!
- Aaa, myślałem, że to kolejowa...

Sekrety babci

- Osad na kafelkach możesz usunąć octem rozrobionym z sodą (tyle samo sody, ile octu).
- Szybkie (i zdrowsze!) chipsy: Obrane ziemniaki pokrój na bardzo cienkie plasterki. Ułóż je na posmarowanym olejem talerzu, posyp ziołami (według własnego upodobania) i wstaw do kuchenki mikrofalowej (na 3 minuty). Potem plasterki odwróć i powtórz 3-minutowe mikrofalowanie.
- Masło przypala ci się na patelni? Dolej odrobinę oleju albo oliwy. Ich dodatek podwyższy temperaturę smażenia.
- Żeby zagęścić sos, nie musisz do niego dosypywać mąki. Zamiast niej, spróbuj dodać roztarty na papkę miąższ z dojrzałego banana. Sprawdza się rewelacyjnie, zwłaszcza w przypadku sosu pomidorowego.

pl.asa.pl a79aa7b31f

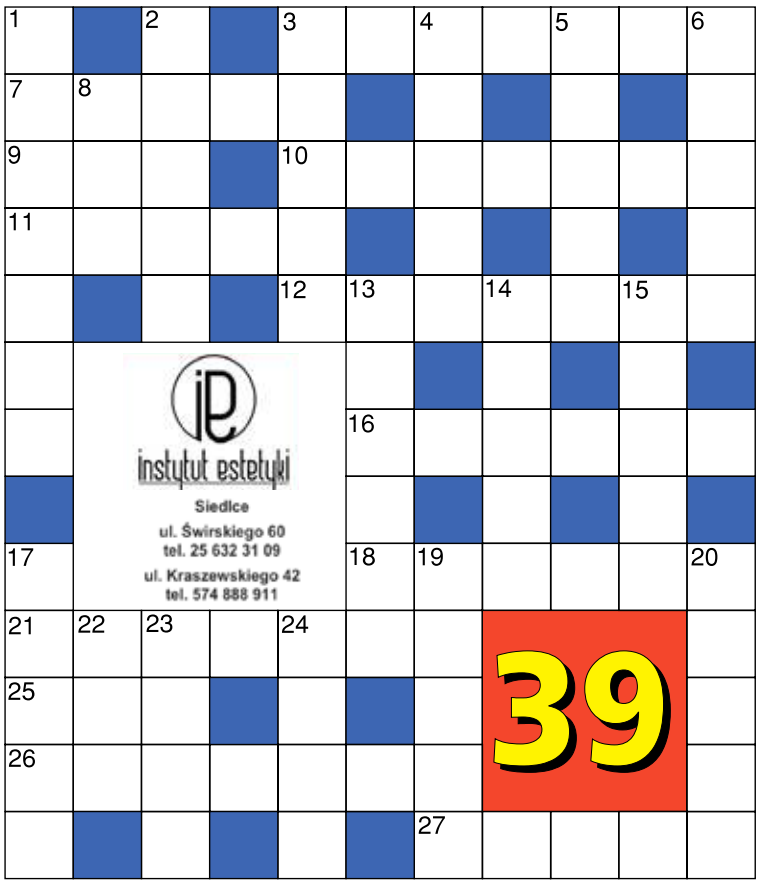

POZIOMO: 3- ręczny, nożny, bezpieczeństwa, 7- duchowna, postronna, publiczna, 9- jeśli nie ma ognia, nie ma i jego, 10- rodzynki, migdały, orzechy =..., 11- wskazują na niebie i ziemi (wszystkie), 12- więcej niż dwojaki, 16- wysoki jak ona, głupi jak koza, 18- Arab go wkłada na głowę, 21- papuga w sądzie, 25- tam podają drinki, 26 płacą mu za klaskanie, 27- z niej na pazurki.

PIONOWO: 1- czarna, policyjna, szczytu, 2- gdy sobie go przycinasz (lub ucinasz) to znaczy, że drzemiesz, 3- wdziewa go zakonnik albo zakonnica, 4- gra w karty prawie jak kakao ;-), 5- kwiat symbolizujący niewinność, 6- nasi sąsiedzi z południa, 8- drzewo, klin, ojciec, a potem..., 13- mówią, że nie zając, nie ucieknie, 14- język lodowca, 15- skakała, potem nóżka ją bolała, 17- piaskowa, drożdżowa, 19- dzienny „urobek” kasowy, 20- wlewana przez prababcię do lampki, 22- bywa bezkresna, 23- rupieć, 24- morderca Abla.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 34

POZIOMO: 3- napiwek, 7- rybka, 8- wilczur, 9- chała, 10- łucznik, 14- rolnik, 16- nawa, 19- prozaik, 22- lew, 23- Syzyf, 24- amnezja.

PIONOWO: 1- trzcina, 2- obiad, 3- nawał, 4- palec, 5- wazon, 6- korek, 11- ubranie, 12- zalew, 13- imię, 15- spust, 17- Akwin, 18- piłka, 20- oczy, 21- alfa.

Nagrodę otrzymuje **JÓZEF SOSZYŃSKI** z miejscowości **Izdebki Kosny (gm. Zbuczyn)**. Nagrodę o wartości 100 zł ufundowała **OWOLOVO SIŁA & MOC** - Gdy czujesz, że zaczyna brakować Ci energii, przepyszny MUS z polskich Jabłek i Buraków pomoże dać z siebie więcej: w pracy, w szkole, na treningu. Nie czekaj na spadek formy!!! **POLECAMY MUS JABŁKOWO-BURACZANY!!!** Nagroda zostanie przesłana pocztą na adres zwycięzcy. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 12 ukrytych zwierząt. Jedno z nich nie pasuje do pozostałych. Narysuj to zwierzę, a rysunek wyślij do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

B	I	B	I	E	D	R	O	N	K	A	S
W	A	Ż	K	A	M	O	T	Y	L	Ę	B
R	A	S	K	O	M	A	R	O	Ł	A	W
E	M	R	Ó	W	K	A	S	Z	Z	Y	D
M	O	T	M	U	C	H	A	C	O	L	B
D	Ś	W	I	E	R	S	Z	C	Z	O	I
Z	D	O	T	Ó	R	M	S	Z	Y	C	A
O	Ł	S	Z	A	P	K	C	Z	O	Ń	S
K	S	Z	O	R	B	O	S	Ł	O	Ż	W
S	Ł	O	Ń	O	S	A	Ł	A	L	T	Ą
K	P	S	Z	C	Z	O	Ł	A	B	U	B
P	A	P	Z	O	T	R	Z	M	I	E	L
R	A	O	K	C	W	Z	K	O	Y	N	T

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
art. biurowe
art. papiernicze
art. szkolne
opakowania
chemia gospodarcza
SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl